

HYMNY ORFICKIE



BIBLIOTHECA
CURIOSA



HYMNY
ORFICKIE

BIBLIOTHECA CURIOSA

pod redakcją
Jacka Sokolskiego

6

HYMNY ORFICKIE

przełożyła i opracowała
Emilia Żybert

wstęp
Emilia Żybert
Jacek Sokolski



Ofcyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe
Wrocław 2012

Recenzent
Alicja Szastyńska-Siemion

Opracowanie redakcyjne
Maciej Eder

Opracowanie graficzne
Joanna Eder

© Copyright by Emilia Żybert and Jacek Sokolski, 2012

Współpraca wydawnicza
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego
i Oficyny Wydawniczej ATUT
Wrocławskiego Wydawnictwa Oświatowego

Na okładce wykorzystano fragment ilustracji z rozprawy:
J. Bryant, *A New System, or an Analysis of Ancient Mythology*,
vol. 3, London 1807, s. 63

ISBN 978-83-7432-785-5

Oficyna Wydawnicza ATUT
Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe
ul. Kościuszki 51a, 50-011 Wrocław
(71) 342 20 56 do 58, fax: (71) 341 32 04
www.atut.ig.pl, e-mail: oficyna@atut.ig.pl

WSTĘP

CZAS I MIEJSCE

Zbiór 87 *Hymnów orfickich* stanowi przykład poezji kultowej, stojącej na pograniczu literatury i religii. Tego rodzaju symbioza nie była niczym niezwykłym dla greckiej liryki, tragedii czy komedii, których korzenie tkwiły głęboko w rytuale religijnym¹. Wspomniana więź jednakże zaznaczała się najwyraźniej we wczesnych zabytkach literatury antycznej, do których zresztą prezentowane tutaj hymny z całą pewnością nie należą.

Niestety, trudno precyzyjnie określić datę powstania kolekcji. Najszerzej zakreślał granice czasowe Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff, stawiając tezę, przede wszystkim na podstawie badań filologicznych, że poematy powstały między II i IV wiekiem n.e.² Brak również dokładnych informacji o miejscu powstania hymnów. Wnioskując na podstawie imion bóstw małoazjatyckich, Hipy (Orph. H. 49) i Mise (Orph. H. 42), pojawiających się w hymnach i inskrypcjach z Azji Mniejszej, stwierdzono, że zostały napisane w tym regionie³, zaś od czasu ukazania się artykułu Otto Kerna z 1911⁴ panuje ostrożna zgoda badaczy⁵, że ułożono je w Pergamonie lub jego najbliższych

¹ Starczy wspomnieć burzliwą dyskusję dotyczącą korzeni tragedii (zob. A. Lesky, *Tragedia grecka*, przeł. M. Weiner, Kraków 2006, s. 9–46); z nowszych opracowań dotyczących zagadnienia wzajemnych relacji rytuału i szeroko rozumianej kultury warto wspomnieć *Greek Ritual Poetics*, ed. by D. Yatromanolakis, P. Roilos, Cambridge, MA–London 2004.

² U. von Wilamowitz-Moellendorff, *Der Glaube der Hellenen*, Berlin 1932, t. 2, s. 514. Zgadza się to z wcześniejszymi szacunkami Leonarda van Liempta (*De vocabulario hymnorum Orphicorum atque aetate*, Diss. Rheno-Traiectina, 1930), który umieszcza datę powstania zbioru między III a IV wiekiem, z czym zgadza się z kolei Wilhelm Quandt, autor wydania *Hymnów orfickich: Orphei Hymni*, ed. G. Quandt, Berolini 1941, s. 44.

³ Ch. Petersen, *Über den Ursprung der unter Orpheus Namen vorhandenen Hymnen*, „Philologus” 27 (1868), s. 385–413.

⁴ O. Kern, *Das Demeterheiligtum von Pergamon und die Orphischen Hymnen*, „Hermes” 46 (1911), s. 431–436.

⁵ W. C. K. Guthrie, *Orpheus and Greek Religion: A Study of the Orphic Movement*, New York 1967, s. 260.

okolicach. Świadczyć o tym mogą odnalezione w tamtejszej świątyni Demeter oraz rozrzucone po całym Pergamonie inskrypcje, na których pojawiają się rzadkie imiona i przydomki bogów znane także z *Hymnów orfickich*, na przykład Mise (Orph. H. 42) czy przydomek Dionizosa *euastos* (Orph. H. 30.1: *euaster*)⁶, a także Melinoe (Orph. H. 71), pojawiająca się jeszcze tylko na tak zwanym stole magicznym z Pergamonu⁷, obecnie w zbiorach Muzeum Pergamońskiego w Berlinie.

CHARAKTERYSTYKA GATUNKOWA

Wiadomo, że hymny przypisywane Orfeuszowi istniały wcześniej⁸. W tzw. Papiirusie z Derveni z IV wieku p.n.e. wers „Demeter, Rea, Matka Ziemia, Hestia, Deo”⁹, dowodzący zresztą synkretystycznego postrzegania bóstw przez orfików, pochodzi właśnie z jakiegoś wcześniejszego hymnu orfickiego¹⁰. Ponadto kapłani z rodu Lykomidów śpiewali podczas misterii we Flyi w Attyce hymny, które, jak pisał Pauzaniusz, powszechnie uważano za skomponowane przez Orfeusza¹¹. Według tego samego źródła miały być one krótsze niż homeryckie i ustępowały im pod względem wartości artystycznej, rekompensując te niedostatki podniosłym nastrojem religijnym, którym były przesycone¹². Charakterystyka Pauzaniaza pasuje również do hymnów tutaj przedstawianych.

Jakie zatem specyficzne cechy są właściwe dla *Hymnów orfickich*? Naturalny punkt odniesienia stanowią chronologicznie wcześniejsze *Hymny*

⁶ „Mitteilungen des Deutschen Archäologischen Instituts” A 27 (1902), nr 86, s. 94; W.C. K. Guthrie, op. cit., s. 433, 436.

⁷ R. Wunsch, *Antikes Zaubergerät aus Pergamon*, „Jahrbuch Des Kaiserlich Deutschen Archäologischen Instituts”, Ergänzungsheft 6 (1905).

⁸ O literaturze funkcjonującej pod imieniem Orfeusza zob. E. Żybert, J. Sokolski, *Wstęp [w:] Argonautyki orfickie*, przeł. i oprac. E. Żybert, Wrocław 2011 (Bibliotheca Curiosa 5), s. 21–22, 25; fragmenty o hymnach Orfeusza zebrano w: Bernabé F 680–706.

⁹ PDerv., kol. xxii 11–12 [w:] *Poetae Epici Graeci. Testimonia et fragmenta*, ed. A. Bernabé, pars 2, fasc. 3, Monachii et Lipsiae 2004, s. 245.

¹⁰ Zob. też: M. L. West, *Orphic Poems*, Oxford 1983, s. 31.

¹¹ Paus. 9.27.2; Pauzaniusz zastrzega się przy tej okazji, że nie może o nich więcej powiedzieć, z czego należy wnosić, iż miały charakter tajny.

¹² Paus. 9.30.12.

*homeryckie*¹³, wspomniane przez Pauzaniaza. Pierwszą różnicą, zauważoną też przez periegetę, była objętość pieśni. Podczas gdy *Hymny homeryckie* mogły liczyć sobie nawet ponad 500 wersów¹⁴, *Hymny orfickie* mają od 6¹⁵ do 30¹⁶, zaś większość zamyka się w granicach wersów kilkunastu. Związane jest to z niemal całkowitą nieobecnością świętej opowieści, *hieros logos*¹⁷, mitu dotyczącego bardzo często narodzin boga, jego poczyńań oraz ustanowienia przezeń własnego kultu. Mit ten stanowi ważny element *Hymnów homeryckich*, później zaś hymnów układanych przez aleksandryjskiego poetę Kallimacha¹⁸. W *Hymnach orfickich* tego typu opowieści zawarte są jedynie w formie bardzo skróconej, a jednocześnie aluzyjnej. Na przykład w hymnie 18 do Plutona oraz 29 do Persefony mowa jest o porwaniu Kore przez Hadesa. W pierwszym z nich opis sceny *raptus puellae* zawarty jest w 4 wersach, z których dowiadujemy się, że władca Podziemi porwał córkę Deo z jaskini attyckiej w Eleusis, aż po bramy Hadesu wioząc ją rydwanem przez kwietne łąki i morza (w. 12–15). W drugim natomiast wspomina się tylko porę roku – jesień – kiedy to Persefona została porwana do łoża małżeńskiego (w. 14). W jeszcze jednym utworze, hymnie 41 do Macierzy Antai, autor odwołuje się do mitu eleuzyjskiego o porwaniu Kore, tym razem jednak kładąc nacisk na rolę Demeter, która – inaczej niż w *Hymnie homeryckim do Demeter*¹⁹ – w poszukiwaniu córki zeszła do Hadesu (w. 3–6). O wiele bardziej tajemniczo przedstawiony jest w hymnie 71 akt miłosny między Zeusem a Persefoną, z którego to związku miała narodzić się Me-

¹³ Zob. J. Danielewicz, *Morfologia hymnu antycznego*, Poznań 1976, s. 7–42; *Homeriká czyli żywoty Homera i poematy przypisywane poecie*, przeł. W. Appel, Warszawa 2007.

¹⁴ *Hymn do Apollona* ma ich 545, choć zdarzały się też o wiele krótsze, nawet 3-wersowe, na przykład *Hymn 13 do Demeter*.

¹⁵ Orph. H. 20; Orph. H. 80; Orph. H. 81.

¹⁶ Orph. H. 10.

¹⁷ Termin *hieros logos* rozumiany jest tu szeroko, jako opowieść dotycząca poczyńań boga lub bogini, umieszczona w hymnie, lecz również jako tajna historia opowiadająca o poczynaniach bóstw, przekazywana jedynie wtajemniczonym lub inicjantom podczas misterii (zob. A. Henrichs, „*Hieroi Logoi*” and „*Hierai Bibloi*”: *The (Un)Written Margins of the Sacred in Ancient Greece*, „*Harvard Studies in Classical Philosophy*” 101 (2003), s. 207–266.

¹⁸ O hymnach Kallimacha w polskiej literaturze przedmiotu pisał między innymi J. Danielewicz, op. cit., s. 43–64.

¹⁹ N. J. Richardson (*The Homeric Hymn to Demeter*, Oxford 1974, s. 85) twierdzi, że orfickie wersje mitu o Demeter i Kore mogą być wcześniejsze niż wizja ukazana w hymnie homeryckim.

linoe²⁰, hypostaza Hekate²¹. Zeus bowiem, w przebraniu Plutona, zwodzi Persefonę (podobnie jak w wypadku Alkmeny, matki Heraklesa, do której przybył w postaci jej męża, Amfitryona) i łączy się z boginią. Ogarnięty namiętnością pieści (głaska? gniecie? czy może ssie? – to bowiem oznacza użyte tam słowo *spao*) skórę (*chroie*) córki Deo (w. 5)²². Wreszcie w hymnie 47 do Perikioniosa wspomina się lokalny mit tebański mówiący o cudzie, jakiego dokonał Dionizos: gdy Zeus, najpewniej podczas objawienia Semele, miotał piorunami wywołując trzęsienie ziemi, kolumny w pałacu Kadmosa porósł natychmiast bluszcz i młodymi liśćmi okrył Dionizosa (jeszcze będącego w łonie matki?), chroniąc go tym samym przed śmiercią²³. Łatwo zauważyć, że niemal wszystkie historie dotyczą lub czynią aluzję²⁴ do świętych zaślubin, *hieros gamos*, Persefony i jej małżonka, Hadesa-Plutona lub przebranego za niego Zeusa, będącego najprawdopodobniej postacią Zeusa Chthoniosa²⁵, czyli *de facto* samego Hadesa. Orfickie święte zaślubiny Zeusa i Demeter, których owocem była Persefona, są tajemne (*arretoi gamoi*: Orph. H. 29.5). Paralela związku Zeusa i Demeter, Hadesa i Persefony oraz Zeusa w przebraniu Hadesa i Persefony jest oczywista, szczególnie w świetle samych *Hymnów orfickich*, w których bogowie nieustannie zmieniają swoją postać, przenikając się z innymi bóstwami, stając się nimi lub przejmując ich cechy i atrybuty. Ostatni *hieros logos* dotyczy z kolei świętych zaślubin Zeusa i Semele, niejako następczyni Persefony, z którego związku narodzi się drugi Zagreus – Dionizos. Wydaje się zatem, że dla wyznawców orfi-

²⁰ Orph. H. 71.4–5.

²¹ R. Wünsch, op. cit.; H. Bannert, *Melinoe* [w:] *Real-Enzyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft* 15 suppl. (1978), kol. 133–136; A.-F. Morand, *Études sur les Hymnes orphiques*, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 182.

²² J. Danielewicz (M. Swoboda, J. Danielewicz, *Modlitwa i hymn w poezji rzymskiej*, Poznań 1981, s. 18) wyodrębnił w strukturze hymnów homeryckich sześć powtarzających się elementów, spełniających funkcje: ekspozycyjną, laudacyjną, ilustracyjną, salutacyjną, prekacyjną i proemiczną. Tymczasem w *Hymnach orfickich* na pozycję początkową wysunięta jest część prekacyjna, czyli prośba, dominująca w 30 hymnach; ponadto prośby kończą wszystkie hymny, zaś we wspomnianych 30 pieśniach wyrażenia błagalne, umieszczone na początku i końcu, tworzą rodzaj klamry, charakterystycznej dla modlitwy (J. Danielewicz, *Morfologia...*, s. 65).

²³ Mnaseas 18; zob. też K. Kerényi, *Dionizos. Archetyp życia niezniszczalnego*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008, s. 173.

²⁴ Np. w Orph. H. 41.7, gdzie wspomina się święte gody Zeusa Chthoniosa.

²⁵ Zeus Chthonios był utożsamiany z Hadesem (Hes. *Op.* 465), nawet w samych *Hymnach orfickich* (por. Orph. H. 18.3); nazywano go też „Zeusem Umarłych” oraz „Innym Zeusem” (A. *Supp.* 156–157, 231).

zmu²⁶ najważniejszym misterium był, poprzez postać Demeter związany najpewniej z obrzędami w Eleusis, niewysławialny związek miłosny dwóch bóstw chtonicznych, który w śmierci rodzi wciąż nowe życie oraz – choć w mniejszym stopniu – paralelne święte gody Zeusa i Semele, płodzących Dionizosa.

Inną bardzo wyraźną cechą poszczególnych utworów jest nagromadzenie epitetów, pełniących funkcję pochwalną bóstw. Są to określenia rzeczownikowe, przymiotnikowe, imiesłowowe oraz zdania względne, przy czym w *Hymnach orfickich* najwięcej jest epitetów należących do dwu pierwszych kategorii, najmniej – do ostatniej²⁷. Stanowią one właściwie treść *pars media*²⁸ wszystkich *Hymnów orfickich*. Ich nagromadzenie przypomina hymny magiczne²⁹, gdzie wymienienie jak największej liczby epitetów bóstwa miało na celu zobowiązanie go – czy poprzez zdobycie przychylności, czy też poprzez związanie z pomocą wszystkich, nawet mało znanych czy wręcz tajemnych imion – do spełnienia żądań przyzywającego. Jednak nie tylko ich kompletność, jak zauważa W. K. C. Guthrie, lecz także stosowność użycia odgrywała istotną rolę: nie są bowiem chaotycznym zbiorem przypadkowych imion zorganizowanych w heksametr, lecz przemyślanym konglomeratem przymiotów bogów, tych odziedziczonych razem z uniwersalną tradycją grecką, przede wszystkim za sprawą eposów Homera i Hezjoda, oraz tych,

²⁶ Wiadomo, że mit o Demeter oraz o porwaniu Persefony przez Hadesa pełnił ważną rolę w kultach orfickich, oraz że istniały poematy na ten temat przypisywane Orfeuszowi (zob. Bernabé F 379–402).

²⁷ Zob. J. Danielewicz, *Morfologia...*, s. 68.

²⁸ Określenie *pars media* dotyczy modlitwy, która jest ściśle związana z hymnem – Platon utożsamia hymn z modlitwą (Pl. *Lg.* 3.700b); według O. Kerna (*Die Religion der Griechen*, Berlin 1926, t. 1, s. 153) hymn wywodzi się z modlitwy, natomiast dla J. Bremera (*Greek Hymns* [w:] *Faith, Hope and Worship: Aspects of Religious Mentality in the Aient World*, ed. by H. S. Versnel, F. T. van Straten, Leiden 1981, s. 193–215) hymn jest śpiewaną modlitwą. Termin *pars media* stworzył C. Ausfeld (*De Graecorum praecationibus quaestiones*, „*Jahrbücher für Classische Philologie*” 28 (1903), s. 514), który wyodrębnił w modlitwie trzy części: *invocatio*, *pars media*, *praeces ipsae*. T. Zieliński (*Religia starożytnej Grecji. Zarys ogólny. Religia Hellenizmu*, Wrocław 1993, s. 95) dzieli ją na wezwanie, prośbę i sankcję; por. J. Danielewicz, *De elementis hymnicis in Sapphus Alcaei Anacreontis carminibus*, „*Eos*” 52 (1974), s. 23–33. Z takim podziałem zgadza się J. Bremer (op. cit., s. 196), używając jednak zamiast terminu *sanctio* (sankcja) wyrażenia *argumentum*.

²⁹ Zob. O. Gruppe, *Orphische Hymnen* [w:] W. H. Roschner, *Ausführliches Lexikon der griechischen und römischen Mythologie*, Leipzig 1907–1909, t. 3, s. 1150; M. A. Koops, *Observationes in Hymnis Orphicis*, Leiden 1932, s. 91–92.

które przedostały się do omawianych hymnów za sprawą tradycji orfickiej i lokalnej, małoazjatyckiej³⁰.

Ważną kwestią jest także problem przynależności gatunkowej pieśni zawartych w zbiorze. Budowa poszczególnych hymnów przypomina trójczłonową strukturę modlitwy, choć między początkowym przywołaniem (*invocatio*) a końcową prośbą (*praeces ipsae*) nie występuje sankcja (*sanctio/argumentum*), lecz *pars media* w postaci litanii epitetów i cech bóstwa, rzadko z elementami wspomnianych już świętych opowieści, *hieroi logoi*.

Ponadto stały element przywołania bóstwa, zaznaczony w przeważającej mierze czasownikami *kiklesko/kaleo*, oraz nader częsta formuła *elthe* „przybądź”, kończąca pieśni³¹, sytuuje je w kategorii hymnów kletycznych, przywołujących³². Wydaje się również, że mają one charakter bardziej pierwotny niż *Hymny homeryckie*, ponieważ ich budowa jest prostsza, a granica pomiędzy modlitwą a hymnem – zatarta. Być może zatem *Hymny orfickie*, choć powstały stosunkowo późno, zostały napisane zgodnie z pozostającą poza głównym nurtem literackim poezją religijną, podobną do nie zachowanych obecnie, lecz najprawdopodobniej znanych w czasie powstania zbioru, pieśni przypisywanych Orfeuszowi, których archaiczność potwierdzają badacze³³.

PROOJMION

Cały zbiór poprzedzony został poetyckim wstępem, w którym dwukrotnie wspomina się imię Musajosa, uważanego za ucznia Orfeusza³⁴. Taka praktyka wśród twórców piszących poezję o charakterze orfickim była stosunkowo częsta³⁵ i miała na celu nadanie poematom cech dzieła natchnionego, pochodzącego bezpośrednio od najwyższego dla orfików autorytetu w sprawach boskich. Pierwsze wersy, *Orfeus pros Musaion* („Orfeusz dla Musajosa”), stanowiące poniekąd tytuł kolekcji, są właściwie dedykacją mistrza dla ucznia.

³⁰ W. K. C. Guthrie, *Epithets in the Orphic Hymns*, „Classical Review” 44 (1930), s. 216–221.

³¹ Zob. J. Danielewicz, *Morfologia...*, s. 66–67.

³² Men. Rh. III 333–335.

³³ Por. N. J. Richardson, loc. cit.

³⁴ Tat. *ad Graec.* 39.

³⁵ Zob. Bernabé F 138; T 372; F 759; F 377; F 778. *Księga Suda*, bizantyjska encyklopedia z X wieku n.e., podaje 22 tytuły dzieł zachowanych pod imieniem Orfeusza, zob. Bernabé T 870.

Natomiast pod tytułem dodatkowo została umieszczona „uwaga odautorska”, życząca adeptowi, by używał szczęśliwie (*Eutychos chro, hetaire*) – jak należy się chyba domyślać – modlitw i ofiar zamieszczonych w zbiorze.

Problem jednak stanowi wzajemny stosunek liczącego sobie 44 wersy prooimionu do samej kolekcji. Pobieźna lektura wstępu każe przypuszczać, że stanowi on streszczenie, rodzaj poetyckiego spisu treści właściwych hymnów. Umieszczone są w nim bowiem imiona lub przydomki bóstw, którym zostały poświęcone poszczególne poematy. Tymczasem, choć istnieją pewne zbieżności między bogami wymienionymi we wstępie oraz czczonymi w kolejnych hymnach zbioru, dają się także zauważyć znaczące różnice. Przede wszystkim liczba bogów (odpowiednio: 75 i 87) w prooimionie i hymnach nie jest taka sama. Rachunek się gmatwa jeszcze bardziej, gdy zdamy sobie sprawę, że wiele hymnów, na przykład dla Zeusa Piorunowego i Zeusa Błyskawicowego oraz Zeusa bez przydomku, jest w istocie poświęconych jednemu bogu.

Umieszczona poniżej tabela (s. 37–40) pokazuje różnice w kolejności wzmiankowania poszczególnych bóstw oraz wykazuje, że niektórzy bogowie ze wstępu nie pojawiają się później wśród tych uczczonych hymnami i *vice versa*. I tak w samych poematach nie pojawiają się wspomniani w prooimionie: Pobożność (*Eusebie*), Rok (*Eniautos*), Theja, Dione, Zbawcy (*Soteres*, Dioskurowie), Daktyle Idajscy, Kabirowie, Dzień (*Hemera*), Wiara (*Pistis*), Prawodawczyni (*Thesmodoteira*), Okeanidy, Atlas, Ajon, Czas (*Chronos*), Styks, Bogowie łagodni, Opatrzność (*Pronoia*), Zły i Dobry Dajmon, Dajmony żywiołów, Adrasteja, Części kosmosu na czterech filarach, Men, Attis, Urania, Początek (*Arche*), Kres (*Peras*). Z kolei we wstępie nie ma wzmianki o Hekate, Prothyrai, Uranosie, Ajtherze, Protogonosie, Naturze, Chmurach (*Nefelai*), Nereusie i Nereidach, Proteusie, Tytanach, Macierzy Antai, Mise, Horach, Sabazjosie, Hipcie, Charytach, Nemesis, Nomosie (Prawie), Hygiei, Eryniach, Eumenidach, Melinoe, Tyche, Eos, Hestii, Hypnosie (Śnie), Onejrosie (Marzeniu sennym), Thanatosie. Można jednak potraktować niektóre z określeń bóstw w prooimionie za obejmujące większą liczbę bogów wymienionych w hymnach. Na przykład do wspomnianych w wersie 30 bogów życzliwych, czyli w istocie bóstw chtonicznych, zaliczyć można Hekate, Prothyraję, Erynie, Eumenidy, Melinoe i Thanatosa, zaś Sylena, Satyra i Bakchosa (Orph. H. 54) można uznać za towarzyszy Semele (prooimion, w. 34). Mimo to różnice między wstępem a hymnami sprawiają, że należy przychylić się do opinii Kerna, że prooimion do *Hymnów orfickich* nie jest tego samego

autorstwa, co następujące po nim utwory³⁶. Do pewnego stopnia potwierdza tę tezę również niechęć autora wstępu do wymieniania imion bóstw niebezpiecznych, związanych ze sferą chtoniczną, którzy nazwani zostali przez niego bogami życzliwymi (w. 30), a sam Hades określony jest mianem „króla Podziemi, wielce potężnego dajmona” (w. 12). Nadawanie pochlebnych epitetów bogom budzącym grozę pełni funkcje apotropaiczne. Widoczna w prooimionie obawa przed niebezpieczeństwem związanym z nazwaniem (czyli przywołaniem) groźnych bogów, a także chęć przypodobania się im za pomocą eufemizmów, stoi w opozycji do niemal brawurowego przywoływania bogów podziemnych w samych hymnach, jak choćby Eryunii (Orph. H. 69) czy Melinoe (Orph. H. 71).

UKŁAD ZBIORU³⁷

Pierwsze dwa utwory poświęcone są Hekate (Orph. H. 1) i jej hypostazie, Prothyrai (Orph. H. 2). Później porządek przypomina nieco teogonię orficką, gdzie Noc³⁸, umieszczona na pierwszym miejscu (Orph. H. 3), poprzedza Uranosa (Orph. H. 4), Ajther (Orph. H. 5), Protogonos (Orph. H. 6), Gwiazdy (Orph. H. 7), Heliosa (Orph. H. 8) i Selene (Orph. H. 9). Grupa bóstw z hymnów 3–9 jest zatem związana z orfizmem³⁹, nietrudno też zauważyć, że wszystkie w jakimś stopniu odnoszą się do światła – Protogonos bowiem zwie się inaczej Fanesem, „Jaśniejącym” (Orph. H. 6.8 [9]⁴⁰), Ajther

³⁶ O. Kern, *Das Prooimion des Orphischen Hymnenbuches*, „Hermes” 75 (1940), s. 20–26.

³⁷ O układzie *Hymnów orfickich* zob.: C. Petersen, op. cit., s. 389–390; A. Dietrich, *De hymnis Orphicis capitula quinque*, Marburgi Cattorum 1891, s. 78–80; R. Keydell, *Orphische Dichtung* [w:] *Real-Enzyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft* 18, 2 (1943), kol. 1322.

³⁸ Noc jako bóstwo, z którego powstały wszystkie inne: Bernabé F 20; M. L. West, op. cit., s. 114.

³⁹ Obok Nocy również Protogonos-Fanes, zwany też Erikepajosem, Metis i Erosem, był pierwotnym bóstwem orfickim, dwupłciowym, dawcą nowego życia. Miał dwie pary oczu, dwie pary rogów, złote skrzydła, głowę byka, barana, lwa i węża; zrodził się z jaja kosmicznego, które oplatał wąż (Bernabé F 2–18). Ajther, personifikacja czystego, ognistego powietrza znajdującego się ponad ziemskim, wilgotnym powietrzem (*aer*), także odgrywał w orfizmie ważną rolę bóstwa pierwotnego (Bernabé F 78; F 96–99; F 109; F 116; F 122.1; F 128; F 190, etc.).

⁴⁰ Nawiasy kwadratowe, zawierające drugi numer wersu, odnoszą się do numeracji nie oryginału, lecz przekładu, rozszerzonego w tym miejscu z uwagi na różnice występujące w języku polskim i starogreckim; zob. „Uwagi tłumaczkі”, s. 33.

jest „dziecięciem jasności, niosącym światłość, iskrzącym się w gwiazdach” (Orph. H. 5.5). Nawet Noc jest „światłem ponocnym” (Orph. H. 3.8). Cała grupa obejmuje ponadto bóstwa odległe tak w czasie (Noc, Protogonos), jak i przestrzeni (Ajther, Gwiazdy, Słońce i Księżyc), należące do sfery nadksiężycowej, czystej, bo niematerialnej, zatem najbardziej boskiej.

Natura, będąca jednocześnie tożsama ze sferą materialną, podksiężycową, otwiera grupę następną (Orph. H. 10), w której znajdują się ponadto Pan (Orph. H. 11) oraz Tytani, Herakles, rodzic Czasu (Orph. H. 12.3), Kronos (Orph. H. 13) i Rea (Orph. H. 14); potem uczczeni pieśnią są Zeus (Orph. H. 15), Hera (Orph. H. 16), Posejdon (Orph. H. 17), Pluton (Orph. H. 18), czyli bogowie następnych pokoleń. Z nich Herakles jest w istocie hypostazą Czasu, Pan zaś bóstwem pierwotnym, niejako męskim odpowiednikiem żeńskiej Natury, tak jak ona rządzącym trzema sferami świata (Orph. H. 10.14 [15] ~ 11.2). Druga para, Tytani Kronos i Rea, to rodzice następujących po niej bóstw: Zeusa i Hery oraz Posejdona i Plutona. Ci ostatni przedstawiają trzy sfery świata – niebo, morze i ziemię – w materialnej formie reprezentowane przez Pana, nad którymi władzę ma Natura.

Później w hymnach wymienione są postaci bóstw uosabiających trzy sfery świata: Zeus jako Piorun i Błyskawica (Orph. H. 19–20), Hera jako Chmury (Orph. H. 21), Posejdon jako Morze (Orph. H. 22) oraz związane z nim: Nereus, Nereidy i Proteus (Orph. H. 23–25). Dwa następne wprowadzone są poświęcone uosobieniu Plutona, jednak wiąże je ten sam żywioł – ziemia oraz Podziemia. Są to hymny do Gai (Orph. H. 26) oraz Matki Bogów (Orph. H. 27), bogiń *par excellence* chtonicznych, które notabene poprzedzają hymny do bóstw z Podziemiami związanych: Hermesa, Persefony i Dionizosa oraz jego opiekunów, Kuretów. Co ciekawe, Persefona nie występuje tu w parze z matką, Demeter, lecz z Dionizosem-Zagreusem, synem swoim i Zeusa, zwanym tu Eubuleusem⁴¹ (Orph. H. 30.6–7 [7–8]), przez co jej postać – najwyraźniej świadomie – związana jest z wierzeniami orfickimi, nie zaś tradycyjnym kultem polis.

Dwie następne grupy obejmują bóstwa olimpijskie: Atenę (Orph. H. 32) i jej hypostazę Nike (Orph. H. 33) oraz boską trójcę, Apollona, Leto i Artemidę (Orph. H. 34–36). Apollo natomiast zyskuje nowy charakter poprzez utożsamienie z Panem (Orph. H. 34.25 [27]), podczas gdy Artemida przedstawiona jest jako bogini orgiastyczna, „kochająca szaleństwo” (Orph. H. 36.5),

⁴¹ Eubuleus jest eufemistycznym imieniem samego Hadesa-Plutona (Nic. Alex. 14), co podkreśla związek Dionizosa ze sferą chtoniczną.

lecz także uwypuklone zostało jej podobieństwo z Hekate i Ejlethyją (Orph. H. 36.4, 5, 9, 12 [13]).

Hymny 37–57, zajmujące część centralną zbioru, obejmują bóstwa ściśle związane z obrzędami misteryjno-orgiastycznymi, głównie dionizyjskimi, bliskimi orfizmowi⁴². Grupę rozpoczyna hymn do Tytanów, w wierzeniach orfickich odpowiedzialnych za rozszarpanie i pożarcie Dionizosa-Zagreusa. Za karę Zeus spalił ich swym piorunem, a ze zmieszanych popiołów Tytanów i syna Persefony stworzył ludzi, którzy z tego powodu mają podwójną, bosko-tytaniczną naturę⁴³. Pieśń następną poświęcona jest Kuretom, utożsamianym tu z Korybantami, Dioskurami i bóstwami misteryjnymi z wyspy Samotrake⁴⁴ (Orph. H. 38.20–21), których przedstawia się jako nauczycieli tajemnych obrzędów (Orph. H. 38.6). Po nich następuje hymn do Korybanta, bóstwa przedstawionego jako węzowego towarzysza Demeter, o którym wiadomości są niepewne i późno poświadczone⁴⁵. Świadczy to dobitnie o jego tajnym, misteryjno-obrzędowym charakterze, nie znanym nam dziś bliżej z uwagi na szczupłość świadectw. Dalej uczczona pieśnią jest Demeter Eleuzyjska, epitetem swym odwołująca się do najśłynniejszych i najważniejszych greckich misterii⁴⁶. Po niej następuje hymn do Matki Antai, hypostazy Demeter, wreszcie do Mise, małoazjatyckiej bogini o niepewnym, prawdopodobnie chtonicznym, charakterze⁴⁷, która tu przedstawiona jest jako córka Dionizosa, dwupłciowe bóstwo, utożsamiające misteryjno-orgiastyczny okrzyk wydawany przez inicjantów podczas wtajemniczenia w misteria

⁴² Istnieją poważne przesłanki, wskazujące na ścisłe relacje między misteriami Dionizosa i Persefony, do których czynią aluzje teksty *lamellae*, a wierzeniami orfików zob. m.in.: S. G. Cole, *New Evidence for the Mysteries of Dionysus*, „Greek Roman and Byzantine Studies” 21 (1980), s. 223–238.

⁴³ Bernabé v 36–38; T 39 = Paus. 8.37.5, gdzie mowa jest o związku Tytanów z orgiami, czyli tajemnymi obrzędami dionizyjskimi. Teogonie orfickie z mitami o Tytanach czytane podczas misterii orfickich miały charakter tajny, być może z powodu szokującej treści mitu o rozszarpaniu Dionizosa. Wcześniej w tym samym akapicie Pausanias przedstawia Tytanów jako piastunów Despoiny (arkadyjskiej bogini czczonej w Lykosurze, której imię i charakter – zbliżony nieco do Persefony – były tajne), co zbliża ich do bóstw orgiastycznych, towarzyszących boginiom płodności i natury: Kuretów, Korybantów, Kabirów, Daktyli etc.

⁴⁴ O misteriach na Samotrake zob. S. G. Cole, *Theoi Megaloi: The Cult of the Great Gods of Samotrake*, Leiden 1984.

⁴⁵ Clem. Alex. *Protr.* 2.19.1.

⁴⁶ Zob. G. E. Mylonas, *Eleusis and the Eleusinian Mysteries*, London 1962; K. Kerényi, *Eleusis. Archetypowy obraz matki i córki*, przeł. I. Kania, Kraków 2004.

⁴⁷ Herond. 1.56.

eleuzyjskie (Iakchos: Orph. H. 42.4), będące ponadto towarzyszem Macierzy Frygijskiej, Kypridy Izydy i Dionizosa (Orph. H. 42.7–10).

Pewne *intermezzo*, a zarazem wstęp do kolejnej części zbioru stanowią dwie pieśni: do Hor (Orph. H. 43) oraz do Semele (Orph. H. 44). Następną grupą hymnów adresowana jest bowiem do Dionizosa, występującego tu w wielu wcieleniach: Bassareusa Trieterikosa (Orph. H. 45)⁴⁸, czyli Dionizosa czczonego w tajnych obrzędach co trzy lata, Lyknitesa (Orph. H. 46) i Perikioniosa (Orph. H. 47), potem dwa hymny do Sabazjosa, frygijskiego Zeusa związanego z orfickim mitem o narodzinach Dionizosa Zagreusa⁴⁹ oraz jego matki, Hipty (Orph. H. 49), przedstawionej jako piastunka Dionizosa (Orph. H. 49.1). Kolejna pieśń odwołuje się do Dionizosa Lysiosa Lenajosa, bóstwa uwalniającego wina, wprowadzającego w szal ekstatyczny (Orph. H. 50), dopełniona hymnem na cześć Nimf, piastunek boga, bóstw inicjacyjnych⁵⁰. Dwa następne utwory odnoszą się do dwóch aspektów tego samego Dionizosa, Trieterikosa i Amfietosa, czczonego głównie przez kobiety – menady i thyjady – co dwa lata podczas tajemnych obrzędów orgiastycznych. Wreszcie cała grupa zamknięta zostaje hymnem skierowanym do Sylena, Satyra i Bakchów, towarzyszy i uczestników orgii dionizyjskich, będącym rodzajem ramy wraz z hymnami do podobnych w charakterze Kuretów (Orph. H. 38) i Korybanta (Orph. H. 39), znajdującymi się na początku tego segmentu.

Afrodyta, wezwana w hymnie następnym (Orph. H. 55), przedstawiona jest jako bogini tajnych, najpewniej erotycznych, obrzędów (Orph. H. 52.2) i nazwana towarzyszką Bakchosa (Orph. H. 52.7 [8]) z racji tego najpewniej, że wedle Greków miłość była ściśle związana z winnym upojeniem, które zsyłał Dionizos. Towarzyszem jej był inny bóg wegetacji, Adonis, czczony w kolejnym utworze (Orph. H. 56), na którego cześć kobiety urządzały święto wiosenne, Adonia. Po nich następuje hymn do Hermesa Chthoniosa, bóstwa odpowiedzialnego za odprowadzenie dusz ludzi zmarłych do Podziemi (Orph. H. 57.2). Jego obecność w tym miejscu wywołana jest faktem, że inaczej niż w tradycji homeryckiej Hermes jest tu synem Dionizosa i Afrodyty (Orph. H. 57.3–4), co z kolei tłumaczy epitet bogini – towarzyszki Bakchosa (Orph. H. 52.7 [8]).

Następny utwór poświęcony jest innemu dziecku Afrodyty, Erosowi, który jednak nie został tu przedstawiony jako kapryśny chłopiec igrający z uczu-

⁴⁸ H. Hom. 1.11; D.S. 4.3; K. Kerényi, *Dionizos...*, s. 168–179.

⁴⁹ A. B. Cook, *Zeus: A Study in Ancient Religion*, Cambridge 1914–1940, t. 1, s. 390–400.

⁵⁰ Hes. *Th.* 347.

ciami ludzi, lecz kosmiczny władca świata, utożsamiany z Protogonosem, adresatem hymnu szóstego⁵¹. Dwie kolejne pieśni, wzorowane na *Teogonii* Hezjoda⁵², skomponowano na cześć Mojr i Charyt (Orph. H. 69–70). Kolejne hymny dotyczą praw rządzących światem: do Nemesis (Orph. H. 61), Dike (Orph. H. 62), Dikajosyne (Sprawiedliwość: Orph. H. 63) i Nomosu (Prawo: Orph. H. 64), w których można dostrzec elementy doktryny stoickiej⁵³. Hymny 65–77 natomiast czczą bogów związanych z egzystencją człowieka, jej cierpieniami i trudami: do Aresa (Orph. H. 65), boga wojny, Hefajstosa, boga rzemiosł i ognia, energii rozpalającej kosmos i ogrzewającej ciało człowieka (Orph. H. 66.5–7), Asklepiosa-Pajana-Apolla, boskiego uzdrowiciela chorób ludzkości (Orph. H. 67) oraz towarzyszącej mu Hygiei (Orph. H. 68). Cztery kolejne pieśni, ułożone w pary, kierowane są do bogiń chtonicznych, niebezpiecznych: Eryonii i Eumenid (Orph. H. 69–70) oraz Melinoe (Orph. H. 71), hypostazy Hekate wraz z Tyche-Artemidą (Orph. H. 72). Ten segment kończy hymn do Plutona, władcy Podziemi, zwanego tu Dajmonem⁵⁴ (Orph. H. 73) i Zeusem Mejlichiosesem. Kolejne hymny ponownie odnoszą się do bóstw żywiołów: Leukothei i Palajmona, bogów opiekuńczych na morzu (Orph. H. 74–75), następne dotyczą Mnemosyne (Orph. H. 77) – ważnej dla orfików⁵⁵ – oraz Muz (Orph. H. 76), odnoszą się zatem do natchnienia poetyckiego. Po nich pieśnią czci się Eos (Orph. H. 78) oraz Temidę, panią wyroczni (Orph. H. 79). Trzy kolejne hymny opiewają trzy rodzaje wiatrów: Boreasza, wiatr północny (Orph. H. 80), Zefira, wiatr zachodni (Orph. H. 81) oraz Notosa, wiatr południowy (Orph. H. 82)⁵⁶. Tę część, poświęconą żywiołom, bierze w kłamrę Okeanos (Orph. H. 83), tworząc z hymnami do Leukothei i Palajmona (Orph. H. 74–75) okalającą ramę oraz drugą, większą, otaczającą hymny od pieśni do Posejdona (Orph. H. 17) i domykających go wierszy do Morza, Nereusa, Nereid, Proteusa (Orph. H. 22–25) z początku

⁵¹ Por. określenie „dwojakiej natury” Orph. H. 6.1 ~ Orph. H. 58.4.

⁵² Hes. *Th.* 904–907.

⁵³ Zob. Z. Baudnik, *Ein Beitrag zur Analyse und Datierung der orphischen Hymnensammlung*, „Jahresbericht des Staats-Obergymnasiums in Krumau” 1905; Ch. Petersen, op. cit., s. 403–404; Keydell, op. cit., kol. 1323–1325.

⁵⁴ O pojęciu *daimon* w religii greckiej zob. W. Burkert, *Greek Religion*, trans. by J. Raffan, Cambridge, MA 1985, s. 179–181.

⁵⁵ Na tabliczkach orfickich (między innymi tabliczce nr 1 z Thurioj oraz nr 2 z Petelii) zmarli są pouczeni, aby w Podziemiach pili tylko wodę z Jeziora Pamięci, co ma im zagwarantować wyrwanie się z cyklu wcieleń, a tym samym błogosławioną egzystencję po śmierci.

⁵⁶ Hes. *Th.* 378–380.

zbioru. Potem hymn do Hestii dopełnia zbiór, odwołując się do początkowych utworów, poświęconych pozostałym potomkom Rei i Kronosa (Orph. H. 15–18). Wreszcie trzy ostatnie utwory stanowią doskonałe zamknięcie zbioru: pierwszy z nich, do Hypnosa, brata Lethe i Thanatosa (Orph. H. 85–86), powoli przygotowuje do finału, nieco odsuniętego w czasie przez kolejny hymn do Onejrosa, marzenia sennego, trzeciego brata Thanatosa i Hypnosa. Kolekcję kończy wezwanie – choć nie przywołanie – skierowane do Śmierci, będące wyrazistą i definitywną w swej wymowie kodą dopełniającą całość.

Powyższe zastawienie pozwala na określenie zasad konstrukcji zbioru. Zaczyna go proojmion⁵⁷, najpewniej pisany przez innego autora niż następujące po nim utwory, stanowiący rodzaj streszczenia – choć niedokładnego – hymnów właściwych. Natomiast dwa hymny do chtonicznej Hekate i jej hypostaz: Prothyrai, Artemidy i Ejlejthyi, otwierające cały zbiór, poprzez odwołanie do symboliki drzwi i kluczy, a także narodzin, znajdują swoje dopełnienie w hymnach końcowych, kierowanych do Hypnosa i Onejrosa oraz ich brata, Thanatosa. Pieśni początkowe wzywają bóstwa pierwotne, wśród nich też *stricte* orfickie, natomiast trzon zbioru stanowią hymny zorganizowane bardzo często w pary i triady, łączące się na zasadzie podobieństw charakteru, pochodzenia lub tożsamości bóstwa, czczonego pod wieloma przydomkami. W zamyśle całości widać też pewne mniejsze lub większe kłamry, obejmujące poszczególne segmenty kompozycji. Cechy te świadczą o chęci nadania zbiorowi określonego kształtu, a także i o tym, że całość przeznaczona była najprawdopodobniej do odczytania podczas jednego spotkania wspólnoty.

HEKATE

Hekate swą ważną rolę bogini otwierającej całą kolekcję zawdzięcza nie tylko tradycyjnemu atrybutowi, jakim były klucze⁵⁸. W wieku I i II, wraz ze znaczącym wpływem filozofii na kwestie religijne, bogowie stawali się coraz bardziej transcendentni, oddaleni od ludzkich spraw; to z kolei sprawiało, że ludzie zaczęli potrzebować jakiegoś bóstwa, które pełniłoby funkcję pośred-

⁵⁷ Podobnym wstępem o charakterze teogonicznym rozpoczynają się *Argonautyki orfickie* (Orph. A. 7–32).

⁵⁸ W jednym z ważniejszych sanktuariów bogini, w Laginie, karyjskim mieście niedaleko Stratonikei, częścią jej rytuału była procesja, podczas której niesiono poświęcony bogini klucz.

nika lub pośredniczki⁵⁹. Tę rolę zaczęła odgrywać właśnie Hekate, od wieków kojarzona z miejscami o charakterze liminalnym: drogami, granicami, rozdrożami i wejściami⁶⁰. W tym świetle przywołanie jej na pierwszym miejscu długiego zbioru hymnów nabiera nowego znaczenia: wyznawcy, odwołując się najpierw do niej, pragną zyskać wstawiennictwo bogini stojącej na pograniczu światów, także świata bogów i ludzi. Wraz z apostrofą do Hekate i prośbą o jej przybycie zapewniają sobie zatem dostęp do wszystkich innych bogów, nawet tych najbardziej odległych.

Nie należy jednak ulegać złudzeniu, że wizja panteonu zawarta w zbiorze świadczy o daleko posuniętym politeizmie, którego charakterystyczną cechą było dążenie do niepokonanego mnożenia boskich bytów. Widać w nim bowiem również tendencję przeciwną, związaną z synkretyzmem religijnym, najsilniej widoczną – choć na gruncie greckiej religii zawsze obecną – od epoki hellenistycznej⁶¹. Niekiedy zjawisko to wywoływała chęć nadania jakiemuś bóstwu statusu nadrzędnego, co osiągnęto w dwojaki sposób: poprzez łączenie imienia boga z imionami innych bóstw (*polyonymia*) lub przez nazwanie boga „jedynym” (*eis theos*). Owa praktyka była szczególnie częsta w kultach misteryjnych i religiach filozoficznych, o czym świadczyć mogą chociażby *Mowy Juliana Apostaty*, szczególnie *Mowa IV o Królu Słońca*, czy też dochowane do naszych czasów papirusy magiczne.

Przykład Hekate pokazuje, jak w obrębie *Hymnów orfickich* realizowana była idea tożsamości bóstw, rozumiana jako „jedność w wielości”⁶², która w mniej lub bardziej wyraźny sposób implikowała ostateczną syntezę wszelkich boskich bytów. Hymn 1 przedstawia możliwie największą ilość aspektów bogini, znanych z wcześniejszej i późniejszej tradycji⁶³. Określenia te dotyczą zarówno sfery chtonicznej, związanej ze śmiercią – i tych

⁵⁹ S. I. Johnston, *Hekate Soteira: A Study of Hekate's Roles in the Chaldean Oracles and Related Literature*, Atlanta 1990, s. 71.

⁶⁰ Paus. 1.22.8; 2.30.2; Apollodoros Ateńczyk, FGrH 244 F 110; PGM IV 2291–2295, 2334–2335; Orph. A. 986; zob. też: S. I. Johnston, op. cit., s. 29–48.

⁶¹ F. C. Grant, *Hellenistic Religions: The Age of Syncretism*, New York 1953, s. XIII; L. H. Martin, *Hellenistic Religions*, New York–Oxford 1987, s. 6; A. Tripolitis, *Religions of the Hellenistic-Roman Age*, Grand Rapids–Cambridge 2002, s. 11.

⁶² Na temat orfickiej koncepcji „jedności w wielości” zob. A. Krokiewicz, *Studia orfickie. Moralność Homera i etyka Hezjoda*, Warszawa 2000, s. 41–43; P. Świercz, *Jedność wielości. Świat, człowiek, państwo w refleksji nurtu orficko-pitagorejskiego*, Katowice 2008.

⁶³ Na przykład: *einodia* „wędrowna” (E. Hel. 569), *trioiditis* „trójdrożna” (PGM IV 2724; IV 2820; IV 2958), *urania*, *chthonia te kai einalia* „niebiańska, ziemska (podziemna) i morska” (Hes. Th. 413–414), *tymbidia* „mogilna” (Orph. A. 577), etc.

jest zdecydowanie więcej – jak również narodzin, płodności, opieki nad dzieckiem oraz inicjacji, co zawiera się w epitecie *kourotrofos*⁶⁴ „karmicielka/piastunka niemowląt” (w. 8 [14]). Ponadto, jak zostało wspomniane wyżej, Hekate była uważana za klucznice całego wszechświata (w. 7 [13]). Wśród jej przydomków odnajdujemy również takie, które kojarzone były częściej z innymi boginiami. I tak, *tauropolos*⁶⁵ „ujarzmiająca/polująca na byki” związany był z Artemidą; wiadomo jednak, że co najmniej od V w. p.n.e. obie boginie były w Grecji utożsamiane⁶⁶. Inny epitet, *ouresifoitis* „biegnąca po górach”, przynależy zarówno Artemidzie⁶⁷, jak i Rei-Kybele⁶⁸, łączonej z Hekate, również w *Wyroczniach chaldejskich*⁶⁹. Hymn 2, do Prothyrai, odwołuje się do jednej tylko cechy Hekate, wspomnianej w poprzednim utworze, mianowicie *kourotrofos*. Wykorzystuje przy tym zasugerowaną wcześniej tożsamość Hekate i Artemidy, aby z bogini-kluczniczy, stojącej na straży wszelkich przejść, uczynić opiekunkę połogów, a zatem panią stojącą u wrót życia (Orph. H. 1.7 [8] ~ Orph. H. 2.5). Dlatego właśnie Prothyraja nazwana została w tej pieśni zarówno Artemidą, jak i Eklejthyją (w. 12), z którą była utożsamiana, szczególnie w Beocji⁷⁰. Następnie, za pomocą jednego epitetu *mounogeneia* „jedynorodna”, tradycyjnie przypisywanego Hekate⁷¹, a tym razem określającego Persefonę (Orph. H. 29.2), również implikuje się połączenie obu bogiń. Za sprawą tego utożsamienia nasuwa się także inne, mianowicie Hekate i Selene, bowiem zarówno Persefona (Orph. H. 9.2: *taurokeros*), nazwana ponadto w tym samym wersie „lśniącą”, jak i Selene (Orph. H. 29.11: *keroessa*) otrzymują wspólny atrybut w postaci rogów na głowie. Niespodziewanie epitet *mounogenes* posiada Atena (Orph. H. 32.1), która, co więcej, nazywana jest *drakaina* „wężyca” (w. 11), oraz *antrodiaitos* „mieszkająca w jaskini” (w. 3), zatem określeniami nie pasującymi zupełnie

⁶⁴ Hes. Th. 455; A.R. 3.861.

⁶⁵ E. IT 1457, Ar. Lys. 447.

⁶⁶ F. Sokolowski, *Lois sacrées de l'Asie Mineure*, Paris 1969, 18 B 11.

⁶⁷ Nonn. D. 48.310.

⁶⁸ Nonn. D. 20.72; Orph. A. 21.

⁶⁹ Zob. J. B. McMinn, *Fusion of the Gods: A Religio-Astrological Study of the Interpretation of the East and the West in Asia Minor*, „Journal of Near Eastern Studies” 15 (1956), s. 201–213; S. I. Johnston, op. cit., s. 66, gdzie mowa jest o utożsamieniu Rei i Hekate w *Wyroczniach chaldejskich*, w kontekście celowej syntezy orfickiego, chaldejskiego i platońskiego systemu teologiczno-kosmogonicznego.

⁷⁰ Plut. Mor. 658f–659a; 945c.

⁷¹ Hes. Th. 426; A.R. 3.847; 3.1035.

do tradycyjnych wyobrażeń bogini, opiekunki Aten. Ostatnie z nich prowadzi do innych bogiń przywoływanych w *Hymnach orfickich*, mianowicie do Moir (Orph. H. 59.4 [5]) oraz Eryni (Orph. H. 69.4), inaczej zwanych Eumenidami (Orph. H. 70), których domostwa znajdowały się właśnie w jaskiniach. Notabene, zarówno Moiry⁷², jak i Erynie (w. 3) oraz Eumenidy (w. 10) zostały określone jako *nykteriai* „nocne”, tak samo jak Hekate (Orph. H. 1.5). Także inne boginie, za pomocą typowych dla Hekate epitetów, przyjmują w mniejszym lub większym stopniu jej charakter. Należy do tej kategorii przede wszystkim Artemida (Orph. H. 36), określana między innymi: *Tytanis* „Tytanida” (w. 2) i *pasifaes* „wszystkim świecąca” (w. 3), oznaczające naturalnie hypostazę Hekate, Selene, czyli Księżyc, lecz również: *daidouchos* „dzierżąca pochodnie”⁷³ (w. 3), *kourotrofos*, *skylakitis* „opiekunka psów” (w. 9 i 12 [13]), etc. Ponadto cechy Hekate mają też boginie nie łączone z nią powszechnie, jak na przykład wspomniana wyżej Atena, lecz także Demeter, nazwana dwukrotnie *kourotrofos* (Orph. H. 40.2 i 13) oraz *lampadoessa* „dzierżąca lampę/pochodnie” (w. 11), co stanowi odpowiednik *daidouchos*. Następnie dość tajemnicza bogini o imieniu Melinoe tylko jednym epitetem *krokoeplos* „w peplosie barwy szafranu” (Orph. H. 1.2 ~ Orph. H. 71.1) łączona jest z Hekate⁷⁴. Zaraz po hymnie do Melinoe umieszczone zostało wezwanie do Tyche, bogini losu, której związku z Hekate są wyraźniejszej natury, ponieważ określona została mianem *enoiditis* (Orph. H. 72.2), co stanowi wariant metryczny epitetu *einodia* (Orph. H. 1.1) utożsamianej z Hekate Artemidy (w. 3) oraz *tymbidia* „mogilna” (Orph. H. 1.3 ~ Orph. H. 72.5). W wyniku tych wzajemnych powiązań otrzymujemy postać synkretystycznego bóstwa o charakterze chtonicznym, znanym dobrze na przykład z zachowanych w papirusach magicznych hymnów i zaklęć⁷⁵, które łączy w sobie cechy bogini życia, śmierci i losu: Hekate-Artemida-Selene-Persefona-Moira-Erynia-Tyche, a także Atenę i Demeter.

⁷² Według rękopisu Ψ w wersji 15 hymnu 59 nazwane były *nykterioi*, W. Quandt w swym wydaniu przyjął wersję poprawioną na *euktaiai*, zob. *Orphei Hymni*, ed. W. Quandt, Berlin 1955, s. 42.

⁷³ Hekate: h. Cer. 52.

⁷⁴ Skądinąd wiadomo, że ta mało znana bogini była z Hekate utożsamiana na stole magicznym z Pergamonu, pochodzącym z III wieku; zob. R. Wünsch, op. cit.

⁷⁵ PGM IV 2243–2356; IV 2624–2780; IV 2785–2890.

OBRAZ BOGÓW W HYMNACH ORFICKICH

Idąc dalej tropem subtelnych powiązań, można dojść o wniosku, że właściwie wszystkie boginie wzywane w *Hymnach orfickich* są w istocie jedną boską istotą⁷⁶ lub raczej wieloma jej aspektami. Ten sam system wzajemnych powiązań, implikowanych lub dosłownych, gdy jedna bogini nazwana jest wręcz imieniem innej, dotyczy również bogów. Zresztą sama opozycja męskie–żeńskie, w świetle *Hymnów orfickich*, również zostaje zatarta⁷⁷, bowiem jedno z ważniejszych bóstw panteonu orfickiego, Protogonos, jest dwupłciowy, *difyes*, podobnie jak związany z nim blisko Dionizos, następnie Korybant, Mise i Eros⁷⁸; ponadto także inne bóstwa są zarówno męskie, jak i żeńskie, mianowicie Selene, Atena, Adonis⁷⁹. Charakterystyczne dla omawianego zbioru hymnów są także inne pary przeciwieństw, przypominające opozycje zapisane na orfickich, kościanych płytkach z Olbii⁸⁰. Częstymi parami są: podziemna–niebiańska⁸¹, początek i kres (nieskończona–skończona)⁸², pojawiające się i znikające (Orph. H. 51.7 [8]), niejawna–jawna (Orph. H. 55.10 [11]), jasna–cienista (Orph. H. 71.8). Polaryzacja zaznaczająca się w hymnach oznacza totalność, a zatem doskonałość bóstw, którą bodaj najlepiej wyraził Mircea Eliade, tworząc koncepcję *coincidentia oppositorum*⁸³. Ideę pełni bóstwa przeczuwał także Heraklit, twierdząc, iż „bóg jest

⁷⁶ Z jednej bowiem strony wszystkie boginie bliskie swym charakterem Demeter i Rei, a więc Maclerz Bogów (Orph. H. 27), Antaia (Orph. H. 41), Mise (Orph. H. 42), Gaja (Orph. H. 46), Hlpta (Orph. H. 49), lecz również Natura (Orph. H. 10), posiadają pewne cechy Hekate; z drugiej natomiast – boginie odpowiedzialne za sprawiedliwość i ład we wszechświecie, czyli Dike (Orph. H. 62), Dikajosyne (Orph. H. 63), Nemesis (Orph. H. 61), zbliżone są do Eryni i Moir, a zatem mogą zostać uznane za hypostazy jednej i tej samej bogini. Por. PGM IV 2606, gdzie Selene nazwana jest m.in. Mojżą, Erynią i Dike.

⁷⁷ Laktancjusz (*Inst.* 4.8.4) pisał, że według Orfeusza bóg jest zarówno kobietą, jak mężczyzną, ponieważ inaczej nie miałby mocy stwórczej.

⁷⁸ Orph. H. 6.1 ~ Bernabé F 134; Orph. H. 30.2; 39.5; 42.4; 58.4.

⁷⁹ Orph. H. 9.4 ~ PGM IV 2606; Orph. H. 32.10; 56.4.

⁸⁰ Na przykład opozycja *bios–thanatos*, *soma–psyche*, zob. L. Zhmud', *Orphism and Grafitti from Olbia*, „Hermes” 120 (1992), s. 168.

⁸¹ Orph. H. 3.8; 7.9; 40.12.

⁸² Orph. H. 4.2; 10.8.

⁸³ Zob. J. Valk, *The Concept of the Coincidentia Oppositorum in the Thought of Mircea Eliade*, „Religious Studies” 28 (1992), s. 31–41.

dniem, nocą, zimą, latem, wojną, pokojem, nasyceniem, głodem, wszystkimi przeciwieństwami”⁸⁴.

Nie tylko płeć, lecz w ogóle postać bóstw w zbiorze *Hymnów orfickich* traci wyraźne kontury i okazuje się wielokształtna, wieloraka: *polymorfos* oraz *aiolomorfos*. Pierwszym określeniem opisany jest Protogonos, potem Eubuleus, poprzez matkę, Persefonę, utożsamiony z Dionizosem-Zagreusem, Korybant, Adonis, Erynie, Muzy i Hestia⁸⁵, drugim: Uranos, Herakles, Zeus, Atena, Artemida, Korybant, Lysios Lenajos (tj. Dionizos), Charyty, Erynie⁸⁶. Dodatkowo niektóre bóstwa objawiają się w formie powietrznej, niestałej, i zwane są *aeroeides*⁸⁷ lub *aeromorfos*⁸⁸. Ostatnie z określeń dotyka nie tylko zmienności oraz synkretyczności bóstw orfickich, lecz także obecnej w zbiorze idei panteizmu, przenikania czy raczej przejawiania się boskości w naturze. Widać ją na przykład w hymnie do Hor, gdzie boginie są „bujnie kwitnące i czyste, pięknie pachnące w kwietnych powiewach wiatru” (Orph. H. 43.3–4). Natomiast z polimorficznością bogów przedstawionych w omawianym zbiorze wiąże się ściśle wspomniana już *polyonymia*, wieloimiennosc. Epitetem *polyonymos*, umieszczonym częstokroć na początku hymnu, co świadczy o jego wadze⁸⁹, określono w *Hymnach orfickich* aż czternaście bóstw⁹⁰.

Także wspomniana wcześniej swoboda posługiwania się imionami bóstw, które w zwykłych śmiertelnikach budziły przerażenie, być może ma swą przyczynę w fakcie, że autor (lub autorka)⁹¹ hymnów był – inaczej niż twórca

⁸⁴ Heraclit. fr. 67d.

⁸⁵ Odpowiednio: Orph. H. 14.1; 28.8; 39.5; 56.3; 69.16; 76.3; 76.3.

⁸⁶ Odpowiednio: Orph. H. 4.7; 12.3; 15.10; 32.11; 36.12; 39.5; 50.5 [6]; 60.5; 69.8.

⁸⁷ Kureci: Orph. H. 38.22.

⁸⁸ Rea: Orph. H. 14.11 [12]; Hera: 16.1; Zefir: 80.6.

⁸⁹ M. Herrero de Jáuregui, *Orphism and Christianity in Late Antiquity*, trans. by J. Ottman, D. Rodriguez, Berlin–New York 2010, s. 324.

⁹⁰ Prothyraję: Orph. H. 2.1; Nature: 10.13 [15]; Pana: 11.10 [11]; Herę: 16.9; Macierz bogów: 27.4; Artemidę: 36.1; Demeter: 40.1; Macierz Antaję: 41.1; Dionizosa: 42.2 [3]; 45.2; 50.2; 52.1; Adonisa: 56.1; Mojry: 59.2.

⁹¹ Za tym, że hymny napisała kobieta, może świadczyć bardzo duży nacisk położony na rolę Prothyrai, hypostazy Hekate, zsyłającej szybki i bezbolesny poród (Orph. H. 2). W utworze tym, umieszczonym niemal na początku zbioru, co podkreśla pełen szacunek stosunek twórcy do tego akurat aspektu bogini, zaskakuje bardzo osobiste podejście poety do kwestii cierpień kobiecych związanych z porodem. Wyjątkowy w tym hymnie jest właśnie fakt, że w całości poświęcony został sprawom związanym z położeniem, inaczej niż pozostałe poematy, które starają się oddać możliwie kompletnie spektrum boskich kompetencji. Także prośby kończące hymny, dotyczące wyłącznie zdrowia, pokoju, dostatku, długowieczności i spokojnej starości oraz wzmocnienia moralnego lub przepędzenia koszmarów sennych, a całkowicie

wstępu – osobą wtajemniczoną w misteria orfickie, przygotowujące niejako na spotkanie z bóstwami podziemnymi po śmierci. To z kolei doprowadza nas do innego aspektu omawianego zbioru, mianowicie jego funkcji rytualnej.

MISTERIA ORFICKIE

Z uwagi na tajność, a także różnorodność⁹² misteriów orfickich oraz związanych z nimi misteriów dionizyjskich⁹³ trudno jest obecnie jednoznacznie stwierdzić, jak wyglądały tego rodzaju wtajemniczenia⁹⁴. Wiadomo z całą pewnością, że wielką rolę odgrywały w nich święte pisma Orfeusza, prawdopodobnie odczytywane podczas obrzędu inicjacyjnego. Wydaje się, że orficy uważali swe opowieści, *logoi*, za wtajemniczenia, *teletai* – takie przypuszczenie może sugerować uwaga Chrysipposa, który pisał: „święte słowa (tj. pisma) słusznie trzeba nazywać *teletai* (misteriami): bowiem wtajemniczeni o wszystkim powinni zostać pouczeni, aby ich dusza znalazła wparcie i została wzmocniona, a przed niewtajemniczonymi mogła zachować milczenie. Wielką jest korzyścią usłyszeć prawdę o bogach i móc zatrzymać ją dla siebie”⁹⁵. Pauzaniasz we wspomnianym już wyżej fragmencie⁹⁶ zastrzega się, że nie może więcej powiedzieć o hymnach Orfeusza, należy więc wnosić, iż miały charakter tajny, podobnie jak misteria. Ten sam autor wspomina

pomijające inne sfery życia, tradycyjnie związane z domeną mężczyzn, na przykład wojnę, mogą świadczyć o kobiecej ręce piszącej *Hymny orfickie*. Wiadomo ponadto, że w obrzędach ku czci Dionizosa uczestniczyły głównie kobiety zwane menadami, thyjadami, bassaridami lub bakchantkami (zob. S. G. Cole, *Finding Dionysus [w:] A Companion to Greek Religion*, ed. by D. Ogden, Malden–Oxford–Carlton 2007, s. 335–336), jak również, że w dionizyjskich obrzędach kapłanki pełniły funkcję bardzo ważną – zob. A. Henrichs, *Die Maenaden von Milet*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 4 (1969), s. 223–241.

⁹² M. Herrero de Jáuregui, op. cit., s. 41.

⁹³ O relacjach orfizmu z misteriami dionizyjskimi świadczy, między innymi, Papyrus z Derveni, w którym dostrzega się związki między kultem Dionizosa a inicjacjami orfickimi, zob. PDerv. kol. xx 1–2; N. Robertson, *Orphic Mysteries and Dionysiac Ritual [w:] Greek Mysteries: The Archeology and Ritual of Ancient Greek Secret Cults*, ed. by M. B. Cosmopoulos, London–New York 2003, s. 219. Na temat misteriów dionizyjskich zob.: S. G. Cole, *Finding Dionysus...*, s. 327–342.

⁹⁴ Próby rekonstrukcji tajnych misteriów orfickich podjął się W. K. C. Guthrie, op. cit. s. 207–215.

⁹⁵ Etym. Magn. s.v. *telete*, s. 750.16.

⁹⁶ Paus. 9.27.2.

też o misteriach Demeter Eleuzyjskiej w arkadyjskim Feneos (podobnie jak święto Dionizosa w *Hymnach orfickich* odbywających się w okresach trzyletnich), podczas których odczytywane były inicjantom pewne teksty wyjęte specjalnie na tę okazję z kamiennej, zapieczetowanej konstrukcji i chowane skrupulatnie z powrotem tej samej nocy na miejsce⁹⁷. Również neoplatonik Proklos, pozostający pod dużym wpływem doktryny orfickiej, uważał hymny za formę *telete*⁹⁸. Wydaje się zatem, że *Hymny orfickie* należą do tej właśnie kategorii *teletai* – wtajemniczeń. Potwierdzają to także dwie informacje zawarte w tekstach samych hymnów, według których Kalliope, matka Orfeusza, oraz wszystkie Muzy, a zatem bóstwa opiekujące się przede wszystkim poezją, objawiły ludziom najświętsze misteria (*semne telete*)⁹⁹. Hymny nauczają o bogach i tym samym stanowią wiedzę tajemną, przekazywaną podczas obrzędu głośnego odśpiewywania pieśni o nich – najpewniej ze zwoju papirusowego – przez kapłana lub kapłankę.

W zbiorze *Hymnów orfickich* akt kultowy, w którym uczestniczą członkowie zgromadzenia, nazwany jest na kilka sposobów. Na początku i końcu proojmionu, obejmując tym samym klamrą całość partii wprowadzającej, pojawia się termin *thyepolie* (proojmion, w. 1 i 44), oznaczający najczęściej obrzędy misteryjne, których elementami są odśpiewane hymny oraz różnego typu ofiary¹⁰⁰. Ten termin więcej już się nie pojawia, co pośrednio potwierdza przypuszczenie, iż wstęp do kolekcji napisany został przez innego autora niż same hymny, choć nie można stwierdzić, czy wcześniej, czy w czasie powstania zbioru. W zamian obrzęd, w którym uczestniczą zgromadzeni¹⁰¹,

⁹⁷ Paus. 8.15.1–2; zob. też Paus. 2.37.3 o tekstach pisanych na blaszkach w kształcie serca lub liścia, na których spisane były pewne teksty rytualne towarzyszące misteriom Dionizosa i Demeter w Argolidzie. Podobieństwo tych świętych blaszek do złotych blaszek orfickich (zob. poniżej, przyp. 120) jest uderzające.

⁹⁸ Procl. H. 4.4.

⁹⁹ Orph. H. 24.10; Orph. H. 76.7 [10].

¹⁰⁰ Tak nazwane są przez Apolloniosa z Rodos obrzędy ku czci Rei, której kult miał charakter orgiastyczny (A.R. 1.1124), w *Aithiopika* Heliodora oraz u Dionizjusza z Halikarnassu słowo to zostało użyte w scenach, w których obok innych czynności kultowych śpiewano także hymny (Hld. 3.2; D.H. 1.21); natomiast w *Argonautykach orfickich* określa misteria na Samotrace (Orph. A. 470).

¹⁰¹ W zbiorze pojawiają się także inne lub te same terminy określające obrzędy (*mysterion*, *mysteria*, *arretori*, *telete*, *orgion euche/euchole*, odnoszące się do tajnych obrzędów i modlitw, oraz *sponde*, ofiara płynna), jednak nie są bezpośrednio związane z obrzędem tworzącym całość z hymnami. Na temat słownictwa kultowego w *Hymnach orfickich* zob. też: A.-F. Morand, op. cit., s. 138–152.

a którego elementem, być może najważniejszym, jest śpiewanie hymnów, określa się słowami: *euche*¹⁰² (wariant: *euchole*) „modlitwa”, *telete*¹⁰³ „obrzęd wtajemniczenia”, *loibe*¹⁰⁴ „płynna ofiara”, *thysia*¹⁰⁵ „ofiara spalana na ogniu”. Ponadto cały rytuał określa się jako *pantheios*, czyli odnoszący się do wszystkich bogów, wszechboski¹⁰⁶, co świadczy o zamierzonej kompletności zbioru hymnów. Kiedy indziej nazywa się obrzędy *polypoikilos* oraz *polyistor*¹⁰⁷, zatem: „wielorakie, złożone, skomplikowane” i „bardzo uczone”. Oznacza to, że autor poematów, a być może także kapłan lub kapłanka, był świadom wyrafinowania i wysokiego stopnia skomplikowania rytuału, w którym uczestniczy lub któremu przewodzi. Daje się tu zauważyć wyraźny kontrast pomiędzy obrazem żebraczych kapłanów orfickich, jaki zawdzięczamy Platonowi¹⁰⁸, ofiarujących, za opłatą, wątpliwej jakości wtajemniczenia w misteria, a samoświadomością anonimowego poety, zabarwioną dumą z misteriów uczonych i wysublimowanych, których jest współtwórcą.

Nieprzychylna relacja Demostenesa, znajdująca się w mowie *O wieńcu* pochodzącej z IV wieku, której celem była dyskredytacja przeciwnika politycznego, Ajschinesa, opisuje obrzęd ku czci Sabazjosa, utożsamianego z Dionizosem i, jak świadczy o tym Hymn 48, także czczony przez krąg orfików z okolic Pergamonu:

Gdyś dorósł, towarzyszyłeś z kolei swojej matce w odprawianiu czarów [w oryginale: *teleouse* „odprawiającej obrzędy wtajemniczenia”] – odczytywałeś zaklęcia [w oryginale: „odczytywałeś z ksiąg”] i uczestniczyłeś we wszystkich jej praktykach. Nocą przygotowywałeś obiady w mieszalniku, jelenią skórą nakrywałeś wtajemniczonych, oczyszczałeś ich i nacierałeś gliną i otrębami, a po obmyciu rozkazywałeś im powstać i wypowiedzieć formułę: „uniknąłem zła, znalazłem drogę dobra”. Pysniłeś się, że nikt w zawodzeniu [w oryginale: *ololyksai*, czyli „we wznoszeniu rytualnego krzyku towarzyszącego ofiarom”] nie potrafi ci dorównać. Wierzę w to całkowicie. Czyż nie sądzicie, iż kto potrafi tak głośno przemawiać, jest też niedościgniony w zawodzeniu? Za dnia oprowadzałeś po ulicach szanowne bractwa kultowe, przystrojone koprem i gniotąc oswojone węże lub wywijając nimi nad głową wznosiłeś okrzyki „euoi, saboj!”, to znów tańcząc

¹⁰² *Euche*: Orph. H. pr. 2; 27.2; 46.1; 59.19 [20]; 72.1; *euchole*: Orph. H. 87.11.

¹⁰³ Orph. H. 1.9 [10]; 6.11 [12]; 7.12; 27.11; 35.7; 43.10; 46.1; 49.2; 49.7; 53.9; 54.7 [9]; 54.10 [11]; 75.3; 77.10; 84.3.

¹⁰⁴ Orph. H. 11.21 [23]; 19.20; 59.19 [20].

¹⁰⁵ Orph. H. 87.11.

¹⁰⁶ Orph. H. 35.7; 53.9; 54.7 [9].

¹⁰⁷ Orph. H. 6.11 [12]; 7.12.

¹⁰⁸ Pl. R. 364b–e = Bernabé T 573.

wołać: „hyes, attes, attes, hyes!”. Stare baby okrzyknęły cię swoim mistrzem śpiewu i tańca, przodownikiem, nosicielem bluszczu i koszy.¹⁰⁹

Wynika stąd, że obrzędowi odczytywania świętych tekstów towarzyszyła również inicjacja, której elementami była libacja, okrywanie skórą jelenia, nacieranie gliną oraz otrębami i zmywanie ich – czyli obrzęd oczyszczenia, wreszcie wypowiedzanie formuły: „uniknąłem zła, znalazłem dobro”¹¹⁰.

Wydaje się ponadto, że przynajmniej w niektórych wypadkach podczas inicjacji przedstawiano śmierć Zagreusa rozszarpanego przez Tytanów, odnalezienie jego serca przez Atenę, ukrycie go w koszu, ukaranie zabójców przez Zeusa oraz ponowne narodziny boga w postaci Dionizosa¹¹¹. Rytuał miał być może formę wspólnego obrzędu, w którym wtajemniczeni grali rolę Tytanów, zwierzę ofiarne – Dionizosa-Zagreusa, a odrodzenie boga dawało wyznawcom nadzieję na podobny los pośmiertny¹¹². Innym elementem rytuału było przeciągnięcie węża – symbolizującego Sabazjosa, utożsamianego z Dionizosem¹¹³ – pod szatą inicjowanego¹¹⁴. Odniesienia do wspomnianych części składowych rytuału dostrzega się także z Papirusie z Gurób, pochodzącym z III w. p.n.e., który ponadto może wskazywać na tajność ceremonii, białe szaty lub przepaski uczestników, ofiarę z kozła, wznoszenie okrzyku rytualnego, spożywanie napoju, użycie świętego kosza oraz tajnych znaków i symboli, *symbola* i *synthema*, być może w formie zabawek, którymi Tytani zwabili Dionizosa¹¹⁵. Próbę rekonstrukcji, w oparciu o teksty źródłowe¹¹⁶

¹⁰⁹ Demostenes, *Wybór mów*, przeł. i oprac. R. Turasiewicz, Wrocław 1991, s. 279–280.

¹¹⁰ Por. Pl. R. 364e, gdzie Platon zgryźliwie pisze, iż kapłani inicjujący w obrzędy orfickie obiecują inicjantom, że dzięki nim unikną złego losu po śmierci. Taką samą formułę wypowiedziano podczas zawierania ślubu w Grecji (Ps.-Plu. *Prov. Alex.* 1.16), co wskazuje na misteryjny, nie tylko społeczno-religijny charakter małżeństwa (zob. L. R. Farnell, *Higher Aspects of Greek Religion*, New York 1912, s. 32–33).

¹¹¹ Clem. Al. *Protr.* 2.17–18; Firm. Mat. *Err. prof. rel. c.* 6; Procl. *in R.* 1.85.

¹¹² O. Kern, C. Robert, J. Strzygowski, *Orpheus: eine religionsgeschichtliche Untersuchung*, Berlin 1920, s. 43–47.

¹¹³ D.S. 4.4; Suda s.v. *Sabazios*; A. B. Cook, op. cit., t. 1, s. 390–400, zwł. 395.

¹¹⁴ Clem. Al. *Protr.* 2.16; Arn. *Adv. nat.* 5.21.

¹¹⁵ M. Tierney, *A New Ritual of the Orphic Mysteries*, „Classical Quarterly” 16 (1922), s. 77–87; J. Hordern, *Notes on the Orphic Papyrus from Gurób*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 129 (2000), s. 131–140.

¹¹⁶ Obok wspomnianych już tekstów Klemensa Aleksandryjskiego i Arnobiusza głównym wzorcem byłaby scena z *Chmur* Arystofanesa (w. 250–266), uznana już w XIX wieku (zob. Ch. Petersen, *Der Geheime Gottesdienst der Griechen*, Hamburg 1848, s. 41) za kpinę z ini-

oraz wnioski Jane Ellen Harrison¹¹⁷ i Arthura Bernarda Cooka¹¹⁸, podjął William Keith Chambers Guthrie¹¹⁹. Scenerię nocnego wtajemniczenia miałyby więc tworzyć stołek, gdzie zasiada inicjowany w wieńcu, nad którym kapłan wzywający w modłach bóstwa orfickie wysypuje mąkę – odpowiednik, być może, gipsu, jakim posmarowali swe twarze Tytani przed poćwiartowaniem Dionizosa-Zagreusa, lub gliny, jaką nacierali się wyznawcy frygijskiego Sabazjosa, utożsamianego z Dionizosem, w obrzędzie oczyszczającym. Ponadto elementami rytuału byłyby: przedmiot w kształcie obracającego się koła symbolizującego cykl narodzin i śmierci, drabina, będąca znakiem dostąpienia przez wtajemniczonego wyższych, boskich sfer, wreszcie kąpiel w mleku, która tłumaczyłaby niejasne słowa formuł zawartych na wielu złotych blaszkach orfickich „ja, jagnię, wpadłem (wpadłam) w mleko...”¹²⁰

Z wszystkich wspomnianych powyżej elementów rekonstruowanego rytuału tylko dwa są w pewien sposób implikowane w *Hymnach orfickich*. Po pierwsze, najprawdopodobniej nie były one improwizowane, lecz czytane ze zwoju. Po drugie, na początku hymnu 53 do Amfietosa wspomniana jest płynna ofiara z mleka, sugerująca związek z misteriami orfickimi, których ślady, najprawdopodobniej, odnajdujemy w formułach obrzędowych na wspomnianych wyżej złotych blaszkach orfickich.

Za tym, że *Hymny orfickie* były odczytywane, świadczy fakt, iż pieśni ułożone zostały według pewnych kluczy (na przykład teogonicznego, misteryjnego, ponadto hymny układają się w pary lub triady tematyczne, zaś początek i koniec zbioru zostały logicznie umotywowane). Odtworzenie kompozycji o tak delikatnej konstrukcji byłoby bardzo trudne, szczególnie, że zbiór liczy sobie w całości ponad 1100 wersów, a same utwory nie wykazują zastosowania przez poetę technik oralnych pozwalających na zapamiętanie obszernej partii

scjacji orfickiej, za czym przede wszystkim przemawia wezwanie do Ajtheru i Chmur, mające swe odpowiedniki między innymi w *Hymnach orfickich* (Orph. H. 5; Orph. H. 21).

¹¹⁷ J. E. Harrison, *Prolegomena to the Study of Greek Religion*, Cambridge 1922, s. 590–591.

¹¹⁸ A. B. Cook, op. cit., t. 2, s. 124.

¹¹⁹ W. K. C. Guthrie, *Orpheus...*, s. 207–213.

¹²⁰ Teksty złotych tabliczek orfickich można znaleźć w: G. Zunz, *Persephone: Three Essays on Religion and Thought in Magna Graecia*, Oxford 1971; S. G. Cole, *New Evidence for the Mysteries of Dionysus*, „Greek Roman and Byzantine Studies” 21 (1980), s. 223–238; S. I. Johnston, F. Graf, *Ritual Texts for the Afterlife: Orpheus and the Bacchic Gold Tablets*, Abingdon–New York 2007; A. Bernabé, A. I. Jiménez San Cristóbal, *Instructions for the Netherworld: The Orphic Gold Tablets*, trans. by M. Chase, Leiden–Boston 2008; o symbolice mleka w obrzędach dionizyjsko-orfickich: ibidem, s. 76–83.

tekstu¹²¹. Zwarta i logiczna budowa, posiadająca początek i koniec, sugeruje ponadto, że kolekcja przeznaczona była do odczytania w całości podczas jednego zgromadzenia¹²². To z kolei prowadzi do wniosku – zakładając, że 10 wersów śpiewa się w przybliżonym czasie 1 minuty i doliczając czas potrzebny na złożenie ofiar palnych oraz libacji, których specyfika zostanie omówiona poniżej – iż ceremonia, bądź tylko jej część, trwała około 3 godzin. Wiadomo skądinąd (na przykład ze szkalującej mowy Demostenesa), że tego typu rytuały odprawiane były nocą. W wypadku *Hymnów orfickich* za tą porą przemawia umieszczenie na początku zbioru hymnu do Nocy, ważnej dla orfików bogini, oraz spalane dla niej w ofierze pochodnie, których efekt w tworzeniu nastroju religijnego docenia się tylko w ciemnościach. Dysponując więc tymi subtelnymi wskazówkami można zrekonstruować scenierię stanowiącą tło dla obrzędu towarzyszącego odśpiewaniu hymnów: pośród nocy grupa wyznawców pod przewodnictwem co najmniej dwu kapłanów lub kapłanek, z których jedna osoba intonowałaby pieśń, zaś druga składała w tym czasie ofiary, słucha lub przyłącza się do śpiewu. Uczestników, odzianych być może w białe lniane szaty¹²³, okadza dym spalanych kadzideł, gęstniejący z czasem. Zarówno monotonna melodyka oraz motoryczny rytm heksametru, jak i dym spalanych żywic i drzew żywicznych, niektórych o właściwościach odurzających¹²⁴, a także nocna pora pogrążająca cały świat zewnętrzny w ciszy i mroku sprawiały z pewnością, że uczestnicy ceremonii wpadali w rodzaj transu religijnego, podczas którego mogli widzieć lub doświadczać rzeczy w innych warunkach percepcyjnie niemożliwych.

Kim jednak byli uczestnicy obrzędów w *Hymnach orfickich*?¹²⁵ W tekście poematów nazwani są najczęściej mystami (*mystai*)¹²⁶, czyli inicjowanymi

¹²¹ O technikach oralnych w poematach heksametrycznych zob. E. A. Havelock, *Przedmowa do Platona*, przeł. P. Majewski, Warszawa 2007, s. 31–231.

¹²² W wypadku tekstów rytualnych nie można raczej domniemywać, iż pewne moduły, na przykład pary lub triady hymnów, mogłyby zastać pominięte podczas obrzędu, ponieważ groziłoby to obrazą i gniewem wyeliminowanych bóstw. Zresztą obrzędy nazwane są trzykrotnie „rytami wszystkich bogów” (Orph. H. 35.7; 53.9; 54.7 [9]).

¹²³ Hdt. 2.81.

¹²⁴ Zob. G. Luck, *Arcana Mundi: Magic and the Occult in the Greek and Roman Worlds*, Baltimore 2006, s. 479–488.

¹²⁵ O tytułach kultowych występujących w *Hymnach orfickich* zob. A.-F. Morand, op. cit., s. 235–249.

¹²⁶ Orph. H. 4.9; 8.20 [21]; 18.19; 23.7 [8]; 24.9; 34.27 [29]; 36.13 [15]; 41.10; 44.11; 50.10 [12]; 52.13 [16]; 56.12 [13]; 57.12; 58.9; 59.20 [21]; 60.7; 61.10; 71.12; 74.10; 75.5; 76.11; 77.9; 78.13; 83.8; 84.3; 85.10.

w misteria, a zatem tymi, którzy przeszli rytuał wtajemniczenia. Oddzielną kategorię stanowili nowi mystowie, zwani *neomystai* (Orph. H. 43.10) i *mystes neofantes* (Orph. H. 4.9) lub *neos hiketes* (Orph. H. 9.12), czyli „nowy błagalnik”. Prawdopodobnie więc każdy uczestnik wspólnych modlitw musiał przejść za pierwszym razem inicjację, która poprzedzała akt odśpiewania hymnów. Możliwe, że podobnie jak w relacji Demostenesa dotyczącej obrzędów Sabazjosa, polegała ona na okrywaniu skórą jelonka i nacieraniu gliną i otrębami, a następnie wypowiedaniu formuły. Nie wiadomo niestety, jak długo trwał okres „nowicjatu” mysta, oraz czym różnił się ich status od kondycji starszych wyznawców. Wydaje się jednak pewne, iż cel wtajemniczenia stanowiło przede wszystkim szeroko rozumiane powodzenie¹²⁷, którego elementami było zdrowie, pokój, długowieczność i dobra starość. Świadczą o tym prośby do bóstw, umieszczone zwykle na końcu hymnów, choć w kilku wypadkach nie mają one materialnego charakteru, lecz odnoszą się do potrzeb duchowych. Tak się dzieje w wypadku hymnu do Erosa, gdzie prosi się boga o przybycie z myślami czystymi i odepchnięcie od mystów namiętności (Orph. H. 58.9–10), czy w hymnie do Nemesis, w którym bogini błagana jest o zesłanie rozważi (Orph. H. 61.10–12), natomiast Hestia proszona jest o uświęcenie mystów poprzez obrzęd inicjacji (Orph. H. 84.3).

Osoby przewodzące rytuałowi określane są natomiast terminami *mystipolos*¹²⁸ „odprawiający misteria” i *orgiofantes* (Orph. H. 6.11 [12]), czyli kapłan inicjujący w orgie rozumiane jako tajne obrzędy. Funkcje i zachowanie tych postaci być może odpowiadają przedstawieniu bogini Hipty, nazwanej także *mystipolon*¹²⁹, co oznacza inicjującą w nocne obrzędy o charakterze orgiastycznym, z towarzyszeniem korowodowych tańców w górach oraz ekstatycznych okrzyków. Podobnie Kureci, zwani także *orgiofantai* (Orph. H. 31.5), to roztańczeni kapłani, tak jak bogini wznoszący okrzyk *euai* i będący w istocie kapłanami *Meter oreie*, Górskiej Macierzy, zwanej tu *Meter oreiomanes* „Matką szalejącą po górach”, której hypostazą była frygijska Hipta. Taki charakter kapłanów być może wskazuje, że grupa wyznaniowa, na której potrzeby stworzono *Hymny orfickie*, uczestniczyła również w obrzędach o charakterze dionizyjsko-orgiastycznym, co znowu zgadzałoby się z opisem rytuału

¹²⁷ O terapeutycznych i doczesnych celach misterii oraz pośmiertnych nadziejach wtajemniczonych zob. W. Burkert, *Starożytne kultury misteryjne*, przeł. K. Bielawski, Kraków 2007, s. 57–79.

¹²⁸ Orph. H. 18.18; 25.10; 48.6; 68.12; 79.12; *mystipoleutos*: Orph. H. 76.7.

¹²⁹ Orph. H. 49.2. W niektórych wydaniach *mystipolois*, zob. też A.-F. Morand, op. cit., s. 240.

odprawianego przez Ajschinesa i jego matkę, w części „dziennej” złożonego między innymi z tańców i wznoszenia rytualnych okrzyków.

Innym określeniem na uczestnika lub przewodnika *teletai* w *Hymnach orfickich* jest *boukolos*, czyli w dokładnym przekładzie „pasterz bydła”. Tak nazywani są właśnie wspomniani wyżej Kureci (Orph. H. 31.6), a także uczestnicy lub przewodnicy obrzędów w hymnie do Hekate (Orph. H. 1.10 [11]). Według Adama Krokiewicza¹³⁰, opierającego się w swych wnioskach na fragmencie tragedii Eurypidesa *Kreteńczycy*¹³¹, zwano tak tych, którzy należeli do drugiej grupy inicjowanych w misteria orfickie; do pierwszej należeli zwykli czciciele, natomiast do trzeciej, najwyższej i ostatniej, tak zwani „Bakchosi Kuretów”. Bogate świadectwa literackie – szczególnie inskrypcyjne i papirusowe¹³² – potwierdzają, że terminem *boukolos* lub *archiboukolos* określano członków grup wyznaniowych oraz kapłanów związanych z kultem Dionizosa, a być może także, choć w mniejszym stopniu, Hekate¹³³.

OFIARY ORFICKIE. KADZIDŁA

Wreszcie specyfiką omawianego zbioru są umieszczone przed niemal wszystkimi hymnami informacje o rodzaju ofiary, jaką należy złożyć podczas odśpiewywania poszczególnych poematów. Wiadomo skądinąd, że Pitagoras, duchowy spadkobierca orfików¹³⁴, zalecał oddawanie czci bogom za pomocą wonnego dymu z palonej kadzidli¹³⁵, mirry, prosa, ciastek oraz miodu lub – w innym zestawie – różnego rodzaju drewna: cedru, wawrzynu, cyprysu, dębu i mirtu¹³⁶. W innej relacji sam Orfeusz przebłagał Hekate dymem z czterech rodzajów drewna: jałowca, cedru, szakłaku i sokory¹³⁷. W *Hymnach orfickich* większości pieśni towarzyszą kadzidła, zwane tu zawsze *thymiana*,

¹³⁰ A. Krokiewicz, op. cit., s. 58.

¹³¹ Bernabé T 625.

¹³² Zob. Appendix do książki A.-F. Morand, op. cit., s. 343–346 oraz 249–287.

¹³³ A.-F. Morand, op. cit., s. 284.

¹³⁴ Iambl. VP 28.151.

¹³⁵ Kadzidla, gr. *libanos*, inaczej kadzidłowiec (*Boswellia* Roxb. ex Colebr.), to drzewo z rodzaju osoczynowatych, którego żywica od starożytności wykorzystywana była do produkcji kadzideł.

¹³⁶ Iambl. VP 28.150; 28.154; Porph. VP 36.1–2.

¹³⁷ Orph. A. 953–954.

czyli spalane wonności z kilku rodzajów drzew i substancji żywicznych: styrakowca (*Styrax officinalis*), z którego uzyskiwano wonną żywicę (styraks), kadzidłowca (*Boswellia* L.), z którego produkowano kulki żywicy przeznaczone do spalania¹³⁸, mirrę (*Commiphora abyssynica* L.), szafran (*Crocus* L.), oprócz tego wiele razy powtarza się określenia *thymiana aromata* (wonne kadzidła) lub *aromata poikila* (różnorodne kadzidła), które nie oznaczają konkretnych wonności, lecz bliżej niesprecyzowaną pachnącą mieszanekę roślin o właściwościach eterycznych. Ponadto raz tylko pojawia się polecenie zapalenia pochodni (Orph. H. 3), które wyraźnie pełni tu funkcję kadzidła wydzielającego woń sosnowej żywicy. Także raz poleca się spalić w ofierze wszelkie rodzaje nasion i ziaren, z wyjątkiem bobu i wonności (Orph. H. 26). Mamy także jedną wzmiankę o libacji z mleka, która ma towarzyszyć spalaniu wszelkich rodzajów wonności (*thymiana panta*) z wyjątkiem kadzidli (Orph. H. 53), styraksu razem z manną (Orph. H. 69), wreszcie o dodatku maku, który należy spalić wraz z kadzidlą (Orph. H. 85).

Taka ilość różnorodnych rodzajów ofiar wymagała z pewnością odpowiedniego miejsca, na którym można by je przygotować. Ze wzmianki w hymnach, gdzie wspomniany jest „uświęcony stół” dla Dionizosa (Orph. H. 44.9), można wnosić, że składano je właśnie na specjalnym stole. Według jednego z papirusów magicznych podczas rytuału na stole należy położyć kadzidła odpowiednie dla każdego z siedmiu bogów i bogiń reprezentujących ciała niebieskie¹³⁹. Według innego, na stole trzeba było postawić małą kadzielnicę, w której spalano mirrę i mieszanekę egipskich ziół (niekiedy ponad trzydzieści), zwaną *kyfi*¹⁴⁰. Wiadomo także, że istniały kamienne stoły ofiarne z systemem owalnych zagłębień i odpływów, gdzie można było, oprócz spalania kadzidła, również wylewać libacje¹⁴¹. Można więc z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że tego rodzaju stół, pełniący do pewnego stopnia funkcję ołtarza, lecz nie będący z nim tożsamy (w Grecji bowiem ołtarz, zwany *bomos*, był miejscem składania krwawych ofiar i stawiano go

¹³⁸ W tekście wspomniane są dwie postacie żywicy: *libanomanna* i *manna*, nie jest jednak jasne, jaka między nimi zachodziła różnica; można jedynie przypuszczać, że pierwsza z nich miała postać grubszą, druga zaś drobniejszą.

¹³⁹ PGM XIII 13.

¹⁴⁰ PGM V 218.

¹⁴¹ D. Gill, *Trapezomata: A Neglected Aspect of Greek Sacrifice*, „Harvard Theological Review” 67 (1974), s. 117–137; S. Dow, D. H. Gill, *The Greek Cult Table*, „American Journal of Archeology” 69 (1965), s. 103–114.

zawsze przed wejściem do świątyni), odgrywał też swą rolę w obrzędach orfickiej grupy wyznaniowej, dla której potrzeb powstał omawiany tu zbiór.

Wspomniane ofiary palne i libacja zgadzają się zatem z terminami, jakimi określa się obrzędy towarzyszące odśpiewaniu hymnów, mianowicie *thysia*, pochodzące od *thyo* „spalam w ofierze”, choć najczęściej czasownik ten dotyczy ofiary zwierzęcej, oraz *loibe* „płynna ofiara”. Okadzanie wonnościami jest naturalnie przede wszystkim rodzajem ofiary dla bóstw, lecz również pełni funkcję oczyszczającą, bowiem za pomocą ognia i dymu dokonywano puryfikacji¹⁴². Wskazywać to może na sublimację kultu orfików – ofiary mają nie tylko bezkrwawy, lecz także niezwykle subtelny i miły dla zmysłów charakter, a ponadto zawarty jest w nich element odnowy duchowej uczestników obrzędu, implikowanej przez własności oczyszczające dymu kadzidlanego. Wreszcie celem ofiar – w szczególności dymów ofiarnych – było przywołanie bóstw na miejsce obrzędu, ponieważ sądzono, iż piękna woń przyciąga dobroczynne demony¹⁴³. Pozostaje to w zgodzie z kletycznym charakterem hymnów, w których prosi się bóstwo o przybycie *in propria persona* na odprawiane obrzędy. Być może epifania była tym skuteczniejsza, że dzięki psychoaktywnym właściwościom spalanych substancji uczestnicy rytuału doświadczali wizji, w których objawiało im się bóstwo. Wiadomo również, że mieszkańcy Tracji znali i wykorzystywali konopie indyjskie oraz roślinę podobną do majeranku, której dymem wprowadzali się w trans¹⁴⁴, z czego niektórzy badacze wnioskują, że również pochodzący z Tracji Orfeusz mógł wykorzystywać odurzające właściwości tych – lub też innych – roślin¹⁴⁵.

Przychodzą na myśl dwa pytania: po pierwsze, dlaczego przy niektórych hymnach nie ma wzmianki o rodzaju ofiary? Po drugie: czy istnieje związek – a jeśli tak, to jaki – między rodzajem kadzidła a czczonym za jego pomocą bóstwem?

Bóstwa nie uczczone ofiarami w hymnach to, po kolei: Hekate (Orph. H. 1), Pluton (Orph. H. 18), Persefona (Orph. H. 29), Kureci (Orph. H. 31), Dionizos Bassareus Trieterikos (Orph. H. 45), Lysios Lenajos (Orph. H. 50), Afrodyta (Orph. H. 55), Nemesis (Orph. H. 61) i Nomos (Orph. H. 64). W pierwszym wypadku rodzaj wonności został pominięty być może przez pomyłkę kopisty, podobnie jak i tytuł hymnu, bowiem w manuskryptach nie było przerwy

¹⁴² W. Burkert, op. cit., s. 76.

¹⁴³ G. Luck, op. cit., s. 81–85.

¹⁴⁴ Hdt. 4.74–75; Ps.-Plu. *Fluv.* 3.3.

¹⁴⁵ G. Luck, op. cit., s. 484–485.

między wstępem a pierwszym poematem¹⁴⁶. Następne przykłady pominięć trudno jest wytłumaczyć jednoznacznie i można tylko domniemywać, co było ich powodem. W wypadku hymnu do Plutona być może przyczyną jest lęk przed tym bóstwem, który sprawiał, że władca Podziemi jako Hades niemal zupełnie nie otrzymywał ofiar, ponieważ był na nie obojętny¹⁴⁷. Z drugiej jednak strony Persefona była czczona ofiarami, również w parze z Plutonom, swym małżonkiem wyobrażanym w mniej groźnej postaci dawcy bogactwa. Tu jednak, przed hymnem jej poświęconym, nie ma wzmianki o rodzaju ofiary, podobnie jak w wypadku pieśni do Kuretów, Dionizosa Bassareusa Trieterikosa, Nemesis oraz Nomosu, które, niejako w miejsce kadzidła, mają w tytule słowo „hymn”. Resztę poematów natomiast rozpoczynają imiona bogów w dopełniaczu (zatem słowo „hymn” jest domyślne) lub też rozpoczynają się zaimkiem *eis* „do”, po którym następuje imię boga w bierniku. Przykład hymnu do Dionizosa Bassareusa Trieterikosa może świadczyć, że uczestnicy obrzędu dobrze wiedzieli, iż kadzidłem mu poświęconym jest styraks, występujący jako ofiara w innym poemacie poświęconym Dionizosowi (Orph. H. 30) oraz w poprzedzającym hymnie do Semele (Orph. H. 44). To by mogło też znaczyć, iż podobne kadzidła spala się w ofierze Lysjosowi Lenajosowi, będącemu hypostazą Dionizosa, szczególnie że hymn go poprzedzający, poświęcony temu bóstwu, także nosi w podtytule słowo styraks (Orph. H. 49). Podobnie w wypadku hymnu do Afrodyty, bogini najczęściej czczonej za pomocą wonności, zazwyczaj, choć nie zawsze kadzidli¹⁴⁸, występującej w formie manny jako ofiara dla poprzedzającego poematu do Sylena, Satyra i Bakchosa (Orph. H. 54). Idąc dalej tym tropem można by domniemywać, że inne pozbawione informacji o kadzidłach hymny także w zamierzeniu były śpiewane z towarzyszeniem wonności wspomnianych w pieśni poprzedniej: Persefona kadzidli, Nemesis styraksu, Nomos kadzidli – nie umieszczono ich zaś dlatego, że dla uczestników obrzędu ofiara była oczywista. Niestety, taka interpretacja nie jest pewna, tym bardziej, że hymn do Kuretów bez informacji o rodzaju ofiary (Orph. H. 31) poprzedza hymn do Dionizosa (Orph. H. 30), czczonego styraksem, natomiast inny poemat w tym samym zbiorze

¹⁴⁶ Zob. M. L. West, *Notes on the Orphic Hymns*, „Classical Quarterly” 18 (1968), s. 288. Uczony sugeruje, że tytuł powinien brzmieć: *Hekates. thymiana aromata*, opierając się w swych wnioskach na jedynych testimoniach o *Hymnach orfickich* autorstwa Ioannusa Galenus, bizantyjskiego komentatora *Teogonii* Hezjoda, żyjącego prawdopodobnie w XIV w.

¹⁴⁷ S. *Ant.* 777–780, A. fr. 161; E. *Alc.* 424.

¹⁴⁸ Sapph. fr. 2.4; PGM IV 1265–1274.

poświęcony Kuretom zaopatrzone jest we wzmiankę o kadzidli (Orph. H. 38). Być może zatem należy przyjąć za niektórymi badaczami, iż brak informacji o rodzaju kadzidła jest spowodowany jej przeoczeniem przez kopistę¹⁴⁹.

Drugą wątpliwość budzi kwestia konsekwentnego, jak chcą niektórzy, przyporządkowania odpowiednich kadzideł bogom, albo zupełnej dowolności w tym względzie, jak twierdzą inni. W tradycji magiczno-religijnej bóstwom przypisywano różne wonne ofiary, o czym świadczą chociażby papyrus zawierający opis bardzo skomplikowanego rytuału magicznego zwanego „Jedynym” lub „Ósmą księgą Mojżesza”¹⁵⁰. Tam Kronosowi odpowiada styraks, bo jest ciężki i wonny, Zeusowi – *malabathron*¹⁵¹, Aresowi – *costus*¹⁵², Heliosowi – kadzidła, Afrodycie – nard indyjski¹⁵³, Hermesowi – kasja¹⁵⁴, Selene – mirra¹⁵⁵.

Także w wypadku kadzideł wymaganych przed niektórymi z hymnów nie można mieć wątpliwości, że były wybierane specjalnie z myślą o konkretnym bóstwie. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie trzech z pięciu wyjątkowych ofiar w całym zbiorze. W pierwszym wypadku Nocy (Orph. H. 3), pierwotnej bogini orfickiej według teogonii Eudemososa¹⁵⁶ oraz w Papyrusie z Derveni¹⁵⁷, poświęcone są pochodnie, które, jak należy chyba rozumieć, mają zostać po prostu zapalone podczas śpiewu. Taki rodzaj ofiary łączy zatem właściwości kadzidła – żagiew przecież wykonana była z drzewa żywicznego, najpewniej sośniny – z efektem świetlnym, przydającym zgromadzeniu niezwyklej atmosfery wywołanej grą cieni na ścianach. Z drugiej strony palono je tylko nocą, zatem ich przyporządkowanie bogini Nocy jest całkowicie zrozumiałe. Pochodnia tradycyjnie była atrybutem bogini Hekate¹⁵⁸, nocnej wędrowniczki, utożsamianej w pięknej „Modlitwie do Selene” z papyrusów magicznych z Nocą¹⁵⁹; zaś żywicę sosnową wykorzystywano do

¹⁴⁹ Zob. A.-F. Morand, op. cit., s. 102.

¹⁵⁰ PGM XIII 18.

¹⁵¹ Prawdopodobnie rodzaj cynamonowca, *Cinnamomum tamala*, Ness & Eberm lub *C. albiflorum*: Peripl. M. Rubr. 56.65; Dsc. 1.12; Gal. 12.66; Plin. HN 12.129.

¹⁵² *Saussurea Lappa* Clarke: Thphr. HP 9.7.3; Dsc. 1.16; D.S. 2.49; Peripl. M. Rubr. 39.

¹⁵³ *Nardostachys Jatamansi* (Thphr. HP 9.7.2; Nic. Th. 60.4; Ev. Marc. 14.3; Dsc. 1.7). Częściej jednak Afrodycie spalano w ofierze kadzidlę (zob. wyżej przyp. 146).

¹⁵⁴ *Cinnamomum cassia* lub *Cinnamomum iners*: Sapph. supp. 20c; Hdt. 2.86; 3.110; Thphr. HP 9.4.2.

¹⁵⁵ *Balsamodendron Myrrha*: Apollod. 3.14.4; Ant. Lib. 34.5; Hdt. 2.40.86; Ev. Jo. 19.39.

¹⁵⁶ Bernabé F 20.

¹⁵⁷ Zob. rekonstrukcję teogonii zawartą w Papyrusie z Derveni: M. L. West, op. cit., s. 114.

¹⁵⁸ H. Dem. 52; A.R. 3.1216; PGM IV 2718, etc.

¹⁵⁹ PGM IV 2854.

okadzania podczas rytuałów magicznych, odprowadzanych przede wszystkim nocą i związanych z Hekate, gdzie pełniły głównie funkcję oczyszczającą¹⁶⁰.

Następny rodzaj ofiary palonej w ogniu to wszystkie ziarna, oprócz bobu, poświęcone Gai (Orph. H. 40). Zakaz spożywania bobu przez orfików¹⁶¹, przejęty przez pitagorejczyków, tłumaczy wykluczenie tej rośliny z ofiary składającej się z nasion i ziaren. Jednocześnie wiadomo, że w oficjalnym kulcie greckim wszystkie ziarna poświęcano Demeter¹⁶², bogini zbóż, która poprzez swój charakter żeńskiego bóstwa wegetacyjnego była utożsamiana z Gają. Również w *Hymnach orfickich* oba bóstwa są do siebie bardzo podobne, co – zgodnie z synkretystyczną naturą bóstw w nich obecnych – widać na przykładzie epitetów, między innymi *pammeteira*¹⁶³ „wszechmatka” (Orph. H. 40.1) oraz „wszystkim darząca”, *pantodoteira* Demeter (Orph. H. 40.3)¹⁶⁴. Zrozumiałe jest zatem poświęcanie ziaren matce wszystkiego, co żyje: Ziemi w postaci Gai, która swą cześć u orfików zawdzięcza prawdopodobnie, istotnemu z punktu widzenia ich teogonii, pierwotnemu charakterowi. Demeter natomiast, nazwana w hymnie 40 Eleuzyjską, pełni w nim niewątpliwie ważną dla tajemnego stowarzyszenia religijnego funkcję bogini misteryjnej, nie pani zbóż.

Trzecim z wyjątkowych składników kadzidła jest mak, najpewniej mak lekarski (*Papaver somniferum* L.), którego nazwa łacińska – „przynoszący sen” – natychmiast wskazuje na jego właściwości. I chociaż tradycyjnie przypisany był Demeter¹⁶⁵, to w *Hymnach orfickich* odpowiada doskonale bóstwu, dla którego hymn 85 został ułożony, czyli Hypnosowi, opiekunowi snu. Być może nie bez znaczenia był fakt, że mak spalano późną nocną porą, na samym końcu obrzędu, po którym uczestnicy najpewniej udawali się na spoczynek – wcześniejsze wdychanie jego oparów mogłoby wywołać niepożądane skutki. Trudno jednak pominąć także inne własności maku lekarskiego, z którego już w starożytności wytwarzano opium, wykorzystywane również w mieszankach magicznych¹⁶⁶. Jest zatem całkiem prawdopodobne, że dym

¹⁶⁰ PGM IV 2966; IV 2992; VII 238; VIII 98.

¹⁶¹ Inscr. Smyrn. 728 (s. 227) = Bernabé F 582 wspomina o zakazie spożywania przez orfików jajek, serc zwierzęcych, mięty oraz bobu, jako pochodzącego z nasienia Tytanów, nic zaś o całkowitym powstrzymaniu się od mięsa.

¹⁶² W. Burkert, *Greek Religion*, Cambridge, MA 1985, s. 67–68.

¹⁶³ Epitet Matki Ziemi (h. Hom. 30.1).

¹⁶⁴ Gaja: Orph. H. 26.2: *pantodoteira*.

¹⁶⁵ Theoc. 7.157.

¹⁶⁶ PGM IV 1830.

z nasion maku lub całej rośliny oddziaływał także na percepcję uczestników obrzędu, podobnie jak inne, spalane w jego trakcie kadzidła.

Należy zatem przyjąć, że każdy rodzaj kadzidła, ze względu na swe specyficzne cechy, przypisany był konkretnemu bóstwu. Najprawdopodobniej, w opinii wyznawców, zapach i właściwości danej substancji eterycznej odpowiadały najbardziej charakterowi i upodobaniom poszczególnych bogiń i bogów. Potwierdza to poniekąd krótka wzmianka w zacytowanym wcześniej papirusie magicznym, gdzie styraks należy złożyć w ofierze Kronosowi, „ponieważ jest ciężki i wonny”. Nie wiemy tylko, niestety, dlaczego Kronos miałby sobie upodobać taki właśnie rodzaj zapachu, jak również nie jesteśmy w stanie powiedzieć z całą pewnością, dlaczego w opinii starożytnych niektóre kadzidła najlepiej miały służyć poszczególnym bóstwom.

ZAŚWIATY I ESCHATOLOGIA

Geografia zaświatów przedstawiona w *Hymnach orfickich* nie jest precyzyjna, jednak na podstawie wzmianek rozrzuconych po całym zbiorze można pokusić się o pokazanie jej w głównych zarysach. Kraina umarłych znajduje się pod ziemią (Orph. H. 29.4), tam też mieszczą się korzenie Ziemi (Orph. H. 18.10). Nazwana jest Hadesem, dokąd rano umyka Noc (Orph. H. 3.11), lub Tartarem, najprawdopodobniej umieszczonym jeszcze głębiej w trzewiach Ziemi (Orph. H. 56.10 [11]; 57.10; 58.7). Przed nią stoją bramy (Orph. H. 18.15; 29.4), tam również Pluton porwał Persefonę (Orph. H. 18.13), a w jej poszukiwaniu zeszła do Podziemi Demeter (Orph. H. 41.5). W Hadesie stoi tron Plutona (Orph. H. 18.8), sama kraina natomiast to miejsce mroczne, bezwietrzne, wieczyste i niezbadane (Orph. H. 18.9), w którym mieści się bezsłoneczna, cienista łąka (Orph. H. 18.2). Zamieszkują go obok władców, Persefony i Plutona, zwanego też raz Hadesem duszożercą (Orph. H. 68.6), Erynie przebywające w spowitej mrokiem jaskini, położonej nad płynącą tam jedną z trzech rzek, świętym Styksem (Orph. H. 68.4). Nad inną, Kokytosem, przy drodze, skąd nie ma powrotu, mieszka Hermes Chthonios, Przewodnik dusz (Orph. H. 57.1); u jej ujścia poczęta została przez Persefonę i Zeusa-Plutona Melinoe (Orph. H. 71.2). Natomiast trzecią z płynących przez kraj umarłych rzek jest smolisty Acheront (Orph. H. 18.10). W Hadesie mają także swe domostwa bóstwa chtoniczne, czyli podziemne: Hekate (Orph.

H. 1.2), Dionizos (Orph. H. 53.1), Adonis (Orph. H. 56.10 [11]). Zaświaty nie są zupełnie szczelne, mieszkające w nich dusze przodków mogą się stąd niekiedy wydostać, czemu jednak należy przeciwdziałać (Orph. H. 37.8).

Kwestia dusz zmarłych zamieszkujących zaświaty prowadzi prostą drogą ku poglądom na temat istoty życia pośmiertnego, które w powszechnej opinii jest bodaj najważniejszą sferą w wierzeniach orfików. Niestety, *Hymny orfickie* nie dają ani pełnej, ani jasnej wykładni na temat orfickiej eschatologii. Wynika z nich, że dusze przebywają wraz z Tytanami w Tartarze (Orph. H. 37.3; 37.7), dokąd powadzi je Hermes Chthonios (Orph. H. 57.2). Ponadto dusze są wieczne (Orph. H. 57.11), chociaż nie wiadomo dokładnie, co sprawia, że ich los po śmierci będzie błogosławiony. Można jedynie przypuszczać, za Anne-France Morand, że obecne w tekście hymnów odwołania dotyczące czystości rytualnej i moralnej ludzi świadczą o tym, iż była ona warunkiem osiągnięcia szczęścia w Zaświatach¹⁶⁷. Sama zaś śmierć co prawda wyzwala z więzów ciała – obraz znany dobrze choćby za sprawą spornego, lecz chyba jednak orfickiego hasła zawierającego się w formie gry słownej *soma-sema*, „ciało-grób”¹⁶⁸ (Orph. H. 87.3) – lecz źle się dzieje, gdy przychodzi ona za szybko (Orph. H. 87.7), dlatego też uczestnicy obrzędów proszą, żeby bóg śmierci Thanatos przybył dopiero po długim, spełnionym życiu (Orph. H. 87.10–12).

Kolejność bóstw w proojmionie	Kolejność hymnów	Rodzaj kadzidła
1. Zeus	1. Hekate	
2. Gaja	2. Prothyraja	styraks
3. Helios	3. Noc	pochodnie
4. Mene	4. Uranos	kadzidła
5. Gwiazdy	5. Ajtheros	szafran
6. Posejdon	6. Protogonos	mirra
7. Persefona	7. Gwiazdy	wonne kadzidła
8. Demeter	8. Helios	libanomanna
9. Artemis	9. Selene	wonne kadzidła

¹⁶⁷ A.-F. Morand, op. cit., s. 217–218. Uczona w osobnym rozdziale swej pracy opisuje wzajemne relacje między eschatologią i Zaświatami w *Hymnach orfickich* a innymi świadectwami orfickimi, przede wszystkim złotymi blaszkami i kościanymi płytkami z Olbii (ibidem, s. 209–230).

¹⁶⁸ Pl. Cr. 400c.

10. Fojbos	10. Natura	wonne kadzidła
11. Dionizos	11. Pan	różnorodne kadzidła
12. Ares	12. Herakles	kadzidła
13. Hefajstos	13. Kronos	styraks
14. bogini z piany morskiej	14. Rea	wonne kadzidła
15. władca podziemny – dajmon	15. Zeus	styraks
16. Hebe	16. Hera	wonne kadzidła
17. Ejlejtija	17. Posejdon	mirra
18. Herakles	18. Pluton	
19. Dikajosyne (Prawość)	19. Zeus Piorunowy	styraks
20. Eusebie (Pobożność)	20. Zeus Błyskawicowy	libanomanna
21. Nimfy	21. Chmury	mirra
22. Pan	22. Morze	libanomanna
23. Hera	23. Nereus	mirra
24. Mnemosyne	24. Nereidy	wonne kadzidła
25. Muzy	25. Proteus	styraks
26. Charyty	26. Gaja	wszelkie ziarna i nasiona oprócz bobu i wonnych kadzideł
27. Hory	27. Matka Bogów	różnorodne kadzidła
28. Rok	28. Hermes	kadzidła
29. Leto	29. Persefona	
30. Theja	30. Dionizos	styraks
31. Dione	31. Kureci	
32. Kureci	32. Atena	wonne kadzidła
33. Korybanci	33. Nike	manna
34. Kabeirowie	34. Apollo	manna
35. Zbawcy (Dioskurowie)	35. Leto	mirra
36. Bogowie Idajscy (Daktylowie)	36. Artemida	manna
37. Hermes	37. Tytani	kadzidła
38. Temida	38. Kureci	kadzidła
39. Noc	39. Korybant	kadzidła
40. Dzień	40. Demeter Eleuzyjska	styraks

41. Pistis (Wiara)	41. Macierz Antaja	wonne kadzidła
42. Dike (Sprawiedliwość)	42. Mise	styraks
43. Thesmodoteira (Prawodawczyni)	43. Hory	wonne kadzidła
44. Rea	44. Semele	styraks
45. Kronos	45. Dionizos Bassareus Trieterikos	
46. Tethys	46. Lyknites	manna
47. Okeanos	47. Perikionios	wonne kadzidła
48. Okeanidy	48. Sabazjos	wonne kadzidła
49. Atlas	49. Hipta	styraks
50. Ajon	50. Lysios Lenajos	
51. Chronos (Czas)	51. Nimfy	wonne kadzidła
52. Styks	52. Trieterikos	wonne kadzidła
53. Bogowie łagodni	53. Amfietos	wszystkie kadzidła z wyjątkiem kadzidli i wylane mleko w ofierze
54. Pronoja	54. Sylen, Satyr, Bakchos	manna
55. Dajmon dobry	55. Afrodyta	
56. Dajmon zły	56. Adonis	wonne kadzidła
57. Dajmony niebiańskie	57. Hermes Chthonios	styraks
58. Dajmony powietrzne	58. Eros	wonne kadzidła
59. Dajmony wodne	59. Mojry	wonne kadzidła
60. Dajmony ziemskie	60. Charyty	styraks
61. Dajmony podziemne	61. Nemesis	
62. Dajmony ogniste	62. Dike (Sprawiedliwość)	kadzidła
63. Semele wraz z towarzyszami Bakchosa	63. Dikajosyne (Prawość)	kadzidła
64. Ino Leukothea	64. Nomos	
65. Palajmon	65. Ares	kadzidła
66. Nike	66. Hefajstos	libanomanna
67. Adrasteja	67. Asklepios	manna
68. Asklepios	68. Hygieja	manna
69. Pallas	69. Erynie	styraks i manna
70. Wiatry	70. Eumenidy	wonne kadzidła

71. Błyskawice	71. Melinoe	wonne kadzidła
72. części kosmosu na czterech filarach	72. Tyche	kadzidła
73. Matka bogów	73. Dajmon	kadzidła
74. Attis	74. Leukothea	wonne kadzidła
75. Men	75. Palajmon	manna
76. Urania (niebiańska Afrodyta)	76. Muzy	kadzidła
77. Adonis	77. Mnemosyne	kadzidła
78. Arche (Początek)	78. Eos	manna
79. Peras (Kres)	79. Temida	kadzidła
	80. Boreasz	kadzidła
	81. Zefir	kadzidła
	82. Notos	kadzidła
	83. Okeanos	wonne kadzidła
	84. Hestia	wonne kadzidła
	85. Hypnos	wonne kadzidła wraz z makiem
	86. Onejros	wonne kadzidła
	87. Thanatos	manna

TRADYCJA RĘKOPIŚMIENNA I RECEPCJA

Najwcześniejsze wzmianki o *Hymnach orfickich* zachowały się w komentarzu do *Teogonii* Hezjoda, autorstwa bizantyńskiego filozofa i archiwisty, Ioannesa Galenosa¹⁶⁹, którego *akmé* przypadało na lata 1328–1341. Natomiast znajomość samego tekstu hymnów zawdzięczamy dzisiaj jednemu tylko manskrypcy, powstałemu nie wcześniej niż w XII wieku i z całą pewnością nie później niż w roku 1423, kiedy to wraz z bardzo bogatą kolekcją innych greckich kodeksów został przywieziony z Konstantynopola do Wenecji przez pochodzącego z Sycylii wybitnego humanistę Giovanniego Aurispę¹⁷⁰. Ten tak zwany archetyp Ψ, w formie kodeksu papirusowego, a nie pergaminowe-

¹⁶⁹ Zob. W. Quandt, op. cit., s. 1*.

¹⁷⁰ Ibidem, s. 33*.

go, przez co szybko uległ zniszczeniu, dał początek wielu innym kodeksom zawierającym tekst *Hymnów orfickich*, których na przestrzeni stu lat (między rokiem 1450 a 1550) powstało co najmniej 43 (w tym 6 nie zachowanych niestety do naszych czasów)¹⁷¹. *Editio princeps Hymnów orfickich* ukazała się w oficynie wydawniczej Filippa Giunty we Florencji w roku 1500, wraz z pokrewnymi tekstami: *Argonautykami orfickimi* oraz *Hymnami* neoplatońskiego filozofa Proklosa.

Zanim to jednak nastąpiło, rękopisy *Hymnów* krążyły długo w środowisku piętnastowiecznych humanistów, budząc wśród nich, jak się wydaje, dość duże zainteresowanie, którego przyczyny łatwo można dzisiaj wytłumaczyć. Ponieważ ci platonizujący myśliciele i ich uczniowie (z nielicznymi co prawda wyjątkami) nie mieli zwykle najmniejszych wątpliwości co do tego, że sam Orfeusz był postacią historyczną i że hymny, które właśnie szczęśliwym zrzędzeniem losu trafiły w ich ręce, zostały przez niego ułożone, uznawali je zatem za niezwykle istotny dokument, pozwalający przynajmniej częściowo zrekonstruować ową tak często w ich dziełach wspomnianą „pradawną teologię” (*prisca theologia*) czy też „wieczystą filozofię” (*philosophia perennis*), której tracki wieszcz był obok Zoroastra i Hermesa Trismegistosa jednym z najdawniejszych i co za tym idzie najbardziej poważanych reprezentantów. Te wysiłki florenckich neoplatoników znalazły zresztą licznych kontynuatorów także w stuleciu następnym, a nawet i później¹⁷². Nic też dziwnego, że stosunkowo wcześniej pojawiły się również pierwsze łacińskie tłumaczenia *Hymnów orfickich*.

Już w roku 1462 czołowy przedstawiciel florenckiego neoplatonizmu Marsilio Ficino opracował przeznaczoną na własny prywatny użytek translację *Hymnów*. Z powodów, o których będzie tutaj jeszcze nieco dalej mowa, nigdy nie zdecydował się jej jednak opublikować. Tylko przekłady kilku

¹⁷¹ Ibidem, s. 1*–10*.

¹⁷² Por. na ten temat m.in. D. P. Walker, *Orpheus the Theologian and Renaissance Platonism*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 16 (1953), s. 100–120; idem, *The Prisca Theologia in France*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 17 (1954), s. 204–259; C. B. Schmitt, *Perennial Philosophy: From Agostino Steuco to Leibniz*, „Journal of the History of Ideas” 27 (1966), s. 505–532 oraz M. Muslow, *Ambiguities of Prisca Sapientia in Late Renaissance Humanism*, „Journal of the History of Ideas” 65 (2004), s. 1–13. Oba wymienione tutaj artykuły Walkera weszły następnie jako rozdziały 1 i 3 do jego książki *The Ancient Theology: Studies in Christian Platonism from the Fifteenth to the Eighteenth Century*, London 1972. Bibliografia prac poświęconych tej problematyce jest zresztą niezwykle bogata i trudna do zestawienia w ramach krótkiego przypisu.

utworów znajdujemy w szczęśliwie dochoowanych do naszych czasów listach Ficina, skierowanych do jego bliskiego przyjaciela Martina Prenningera zwanego Uranusem (tu tłumaczenia, a ściślej rzecz ujmując niezbyt zręczne parafrazy, dwóch hymnów zaczerpniętych właściwie nie z naszego zbioru, lecz z *Praeparatio evangelica* Euzebiusza z Cezarei), do Kosmy Medyceusza (*Hymn do Kosmosu*, a właściwie *Hymn do Uranosa*) oraz do Germaina de Ganay (*Hymn do Natury* wraz z komentarzem)¹⁷³. Tłumaczenie *Hymnów* było jedną z pierwszych znanych prac translatorskich florenckiego humanisty, który miał w przyszłości zasłynąć przede wszystkim jak tłumacz i komentator dzieł Platona oraz *Ennead* Plotyna (przełożył zresztą i objaśnił niejako przy okazji również wiele innych tekstów greckich składających się w sumie na korpus, na którym wzniesiona została następnie cała eklektyczna w swej istocie konstrukcja renesansowego neoplatonizmu). Przechowywany w Bibliotheca Laurenziana we Florencji rękopis MS 36.35 zawiera na kartach 1–23v łacińskie tłumaczenie *Hymnów orfickich*, którego kopię znajdujemy również w rękopisie Biblioteki Watykańskiej (MS Ottob. lat 2966, k. 67–103). Dawniej sądzono, że jest to właśnie ów zaginiony przekład dokonany przez młodego Ficina. Ten całkowicie błędny pogląd obaliła jednak ostatecznie w swojej opublikowanej ćwierć wieku temu książce Ilana Klustein¹⁷⁴ i dziś musimy pogodzić się z faktem, że dysponujemy tylko czterema utworami przytoczonymi we wspomnianych tutaj wcześniej listach¹⁷⁵.

Ficino jednak nie tylko przetłumaczył *Hymny* i nie była to tylko zwykła translatorska wprawka podjęta w ramach przygotowań do zmierzenia się ze zleconym mu przez Kosmę Medyceusza tłumaczeniem korpusu tekstów boskiego Platona. Wszystko wskazuje na to, że hymny Orfeusza miały dla niego znaczenie szczególne. Z zachowanych świadectw jasno wynika, że Ficino miał również zwyczaj odśpiewywać je niekiedy publicznie przy wtórze liry, na której jakiś artysta wymalował wizerunek Orfeusza obłąkającego

¹⁷³ M. J. B. Allen, *Summoning Plotinus: Ficino, Smoke, and the Strangled Chickens* [w:] *Reconsidering the Renaissance*, ed. by M. A. Di Cesare, Binghamton, NY 1992, s. 73–74.

¹⁷⁴ I. Klustein, *Marsilio Ficino et la théologie ancienne: Oracles Chaldaïques, Hymnes Orphiques, Hymnes de Proclus*, Florence 1987, s. 21–52. Allen, op. cit., s. 73, przyp. 28, powołując się na opinię, którą wcześniej wyraził Sebastiano Gentile, przysądza autorstwo tego przekładu Janusowi Lascarisowi, wybitnemu greckiemu uczonemu pozostającemu pod koniec XV w. w służbie Medyceusza, wcześniej zaś związanemu z kręgiem sławnego kardynała Bessariona.

¹⁷⁵ Można zresztą dodać, że w 1462 roku Ficino przetłumaczył nie tylko *Hymny*, lecz również *Argonautyki orfickie*, tyle tylko, że i ten przekład nie dochował się.

dzikie bestie magiczną mocą swojego natchnionego śpiewu¹⁷⁶. Trudno powiedzieć, czy była to rzeczywiście jakaś rekonstrukcja starożytnej liry, a więc instrumentu, który w Europie wyszedł już z użycia pół tysiąca lat wcześniej, czy też raczej używany w XV w. instrument znany jako *lira da braccio*¹⁷⁷. Te wspomniane przez niego samego i odnotowane przez współczesnych koncerty budziły wówczas powszechny podziw otoczenia. Ficino, który jak wszystko na to wskazuje sam skomponował muzykę do hymnów (należy przyjąć, że w jego mniemaniu była to tylko jakaś próba odtworzenia pradawnych melodii), śpiewał je i owładnięty boskim szałem (*furor divinus*) na oczach zgromadzonych wokół słuchaczy wpadał przy okazji w rodzaj transu. Trudno zresztą dzisiaj, z oczywistych powodów, stwierdzić, czy był to trans prawdziwy, czy tylko udawany, ale pierwszej możliwości nie sposób wykluczyć.

Sława tych niezwykłych występów przetrwała bardzo długo, o czym świadczą liczne wzmianki pojawiające się od czasu do czasu w dziełach różnych renesansowych autorów, ale warto też przy okazji zauważyć, że wpisywała się ona w pewien szeroko rozpowszechniony stereotypowy wizerunek renesansowego filozofa-maga, który nie zawsze i nie przez wszystkich był później bez zastrzeżeń akceptowany. Sam Ficino, który był przecież jak wiadomo duchownym, musiał niewątpliwie dobrze zdawać sobie sprawę z pewnej podstawowej dwuznaczności związanej z dość przecież w sumie osobliwą sytuacją, kiedy to katolicki ksiądz spowity dymem kadzidła lub wonnych ziół śpiewa przy wtórze liry (nawet jeśli była to tylko owa bardziej swojska *lira da braccio*) wydobyte z zapomnienia greckie hymny, ułożone przed wiekami ku czci dawnych pogańskich bogów.

I w tym miejscu powraca sygnalizowana nieco wcześniej kwestia powodów, które sprawiły, że nie zdecydował się on ostatecznie opublikować swojego tłumaczenia orfickich poematów. Ficino utrzymywał konsekwentnie, że decyzja ta wiązała się właśnie z jego niechęcią do propagowania kultu starożytnych bóstw pogańskich. W przywoływanym już tutaj liście do Prenningera pisał więc np.:

¹⁷⁶ O tych występach Ficina pisali m.in.: D. P. Walker, *The Ancient Theology...*, s. 22–29 i 36–37; idem, *Spiritual and Demonic Magic from Ficino to Campanella*, Stroud 2000, s. 3–29 (rozd. 1: „Ficino and Music”); J. Warden, *Orpheus and Ficino* [w:] *Orpheus: The Metamorphoses of Myth*, ed. by J. Warden, Toronto 1982, s. 85–110, a także Allen, op. cit.

¹⁷⁷ Warto zresztą zauważyć, że np. renesansowi artyści samego Orfeusza przedstawiali często grającego właśnie na *lira da braccio* – por. na ten temat E. Winternitz, *Musical Instruments and Their Symbolism in Western Art*, London 1967, s. 86–98.

utworów znajdujemy w szczęśliwie dochoowanych do naszych czasów listach Ficina, skierowanych do jego bliskiego przyjaciela Martina Prenningera zwanego Uraniussem (tu tłumaczenia, a ściślej rzecz ujmując niezbyt zręczne parafrazy, dwóch hymnów zaczerpniętych właściwie nie z naszego zbioru, lecz z *Praeparatio evangelica* Euzebiusza z Cezarei), do Kosmy Medyceusza (*Hymn do Kosmosu*, a właściwie *Hymn do Uranosa*) oraz do Germaina de Ganay (*Hymn do Natury* wraz z komentarzem)¹⁷³. Tłumaczenie *Hymnów* było jedną z pierwszych znanych prac translatorskich florenckiego humanisty, który miał w przyszłości zasłynąć przede wszystkim jak tłumacz i komentator dzieł Platona oraz *Ennead* Plotyna (przełożył zresztą i objaśnił niejako przy okazji również wiele innych tekstów greckich składających się w sumie na korpus, na którym wzniesiona została następnie cała eklektyczna w swej istocie konstrukcja renesansowego neoplatonizmu). Przechowywany w Bibliotheca Laurenziana we Florencji rękopis MS 36.35 zawiera na kartach 1–23v łacińskie tłumaczenie *Hymnów orfickich*, którego kopię znajdujemy również w rękopisie Biblioteki Watykańskiej (MS Ottob. lat 2966, k. 67–103). Dawniej sądzono, że jest to właśnie ów zaginiony przekład dokonany przez młodego Ficina. Ten całkowicie błędny pogląd obaliła jednak ostatecznie w swojej opublikowanej ćwierć wieku temu książce Ilana Klustein¹⁷⁴ i dziś musimy pogodzić się z faktem, że dysponujemy tylko czterema utworami przytoczonymi we wspomnianych tutaj wcześniej listach¹⁷⁵.

Ficino jednak nie tylko przetłumaczył *Hymny* i nie była to tylko zwykła translatorska wprawka podjęta w ramach przygotowań do zmierzenia się ze zleconym mu przez Kosmę Medyceusza tłumaczeniem korpusu tekstów boskiego Platona. Wszystko wskazuje na to, że hymny Orfeusza miały dla niego znaczenie szczególne. Z zachowanych świadectw jasno wynika, że Ficino miał również zwyczaj odśpiewywać je niekiedy publicznie przy wtórze liry, na której jakiś artysta wymalował wizerunek Orfeusza obłąkającego

¹⁷³ M. J. B. Allen, *Summoning Plotinus: Ficino, Smoke, and the Strangled Chickens* [w:] *Reconsidering the Renaissance*, ed. by M. A. Di Cesare, Binghamton, NY 1992, s. 73–74.

¹⁷⁴ I. Klustein, *Marsilio Ficino et la théologie ancienne: Oracles Chaldaïques, Hymnes Orphiques, Hymnes de Proclus*, Florence 1987, s. 21–52. Allen, op. cit., s. 73, przyp. 28, powołując się na opinię, którą wcześniej wyraził Sebastiano Gentile, przysądza autorstwo tego przekładu Janusowi Lascarisowi, wybitnemu greckiemu uczonemu pozostającemu pod koniec XV w. w służbie Medyceusza, wcześniej zaś związanemu z kręgiem sławnego kardynała Bessariona.

¹⁷⁵ Można zresztą dodać, że w 1462 roku Ficino przetłumaczył nie tylko *Hymny*, lecz również *Argonautyki orfickie*, tyle tylko, że i ten przekład nie dochował się.

dzikie bestie magiczną mocą swojego natchnionego śpiewu¹⁷⁶. Trudno powiedzieć, czy była to rzeczywiście jakaś rekonstrukcja starożytnej liry, a więc instrumentu, który w Europie wyszedł już z użycia pół tysiąca lat wcześniej, czy też raczej używany w XV w. instrument znany jako *lira da braccio*¹⁷⁷. Te wspomniane przez niego samego i odnotowane przez współczesnych koncerty budziły wówczas powszechny podziw otoczenia. Ficino, który jak wszystko na to wskazuje sam skomponował muzykę do hymnów (należy przyjąć, że w jego mniemaniu była to tylko jakaś próba odtworzenia pradawnych melodii), śpiewał je i owładnięty boskim szałem (*furor divinus*) na oczach zgromadzonych wokół słuchaczy wpadał przy okazji w rodzaj transu. Trudno zresztą dzisiaj, z oczywistych powodów, stwierdzić, czy był to trans prawdziwy, czy tylko udawany, ale pierwszej możliwości nie sposób wykluczyć.

Sława tych niezwykłych występów przetrwała bardzo długo, o czym świadczą liczne wzmianki pojawiające się od czasu do czasu w dziełach różnych renesansowych autorów, ale warto też przy okazji zauważyć, że wpisywała się ona w pewien szeroko rozpowszechniony stereotypowy wizerunek renesansowego filozofa-maga, który nie zawsze i nie przez wszystkich bywał później bez zastrzeżeń akceptowany. Sam Ficino, który był przecież jak wiadomo duchownym, musiał niewątpliwie dobrze zdawać sobie sprawę z pewnej podstawowej dwuznaczności związanej z dość przecież w sumie osobliwą sytuacją, kiedy to katolicki ksiądz spowity dymem kadzidła lub wonnych ziół śpiewa przy wtórze liry (nawet jeśli była to tylko owa bardziej swojska *lira da braccio*) wydobyte z zapomnienia greckie hymny, ułożone przed wiekami ku czci dawnych pogańskich bogów.

I w tym miejscu powraca sygnalizowana nieco wcześniej kwestia powodów, które sprawiły, że nie zdecydował się on ostatecznie opublikować swojego tłumaczenia orfickich poematów. Ficino utrzymywał konsekwentnie, że decyzja ta wiązała się właśnie z jego niechęcią do propagowania kultu starożytnych bóstw pogańskich. W przywoływanym już tutaj liście do Prenningera pisał więc np.:

¹⁷⁶ O tych występach Ficina pisali m.in.: D. P. Walker, *The Ancient Theology...*, s. 22–29 i 36–37; idem, *Spiritual and Demonic Magic from Ficino to Campanella*, Stroud 2000, s. 3–29 (rozdz. 1: „Ficino and Music”); J. Warden, *Orpheus and Ficino* [w:] *Orpheus: The Metamorphoses of Myth*, ed. by J. Warden, Toronto 1982, s. 85–110, a także Allen, op. cit.

¹⁷⁷ Warto zresztą zauważyć, że np. renesansowi artyści samego Orfeusza przedstawiali często grającego właśnie na *lira da braccio* – por. na ten temat E. Winternitz, *Musical Instruments and Their Symbolism in Western Art*, London 1967, s. 86–98.

Argonautyk i hymnów Orfeusza, Homera i Proklosa, *Teologii* (tj. *Teogonii*) Hezjoda, które w młodości (nie wiem jakim sposobem) na własny użytek dosłownie przetłumaczyłem, jak to widziałeś goszcząc u mnie ostatnio, postanowiłem nigdy nie ogłaszać, bym mocno czytelników do prastarego kultu bogów i demonów, od dawna słusznie porzuconego, nie wydawał się ponownie nawoływać.¹⁷⁸

Wydaje się wszakże, iż lęk przed oskarżeniami o jakąś próbę nawoływania do przywrócenia kultu dawnych bóstw i demonów nie był bynajmniej powodem najistotniejszym. Już sami starożytni filozofowie wypracowali cały bogaty zespół mniej lub bardziej wyrafinowanych metod alegorycznej interpretacji pozwalających bardzo skutecznie neutralizować pojawiające się często w objaśnianych przez nich tekstach niepożądane treści moralne lub religijne. Metody te zostały następnie przyswojone również przez autorów wczesnochrześcijańskich i średniowiecznych, zaś w epoce renesansu bynajmniej z nich nie zrezygnowano, poszerzając nawet niekiedy arsenał odziedziczonych po owych starożytnych i średniowiecznych poprzednikach technik interpretacyjnych o nowe elementy, odwołujące się do nieco innych tradycji (współczesny Ficinowi Giovanni Pico della Mirandola wykorzystywał w tym celu np. doświadczenia żydowskiej kabały). Gdyby więc rzeczywiście Ficino chciał uniknąć po prostu oskarżeń o propagowanie politeizmu, wystarczyło opatrzyć swój przekład odpowiednim alegorycznym komentarzem, tak jak to czynił w przypadku wielu innych tłumaczonych przez siebie tekstów. Później w renesansie pojawiające się w *Hymnach orfickich* imiona bogów i bogiń często odczytywano przecież po prostu jako swoiste personifikacje sił przyrody.

Do publikacji własnego przekładu *Hymnów* mogły jednak Ficina zniechęcać również obawy nieco innego rodzaju. Jak pisał przywoływany już tutaj kilkakrotnie wybitny znawca jego twórczości Michael B. Allen, odpowiedzi należy raczej szukać w ramach wyznawanego przez florenckiego filozofa systemu poglądów demonologicznych, których źródłem były przede wszystkim studiowane przez niego z dużym zapałem dzieła późnoantycznych neoplatoników, a także ich bizantyjskich komentatorów. Nie wnikając tutaj w jakieś bardziej szczegółowe rozważania, należy jednak pamiętać, że dla Ficina otaczające ziemię powietrze pełne było rozmaitych demonicznych

¹⁷⁸ „Argonautica et hymnos Orphei et Homeri et Procli, Theologiamque Hesiodi, quae adolescens (nescio quomodo) ad verbum mihi soli transtuli, quaemadmodum tu nuper hospes apud me vidisti, edere numquam placuit, ne forte lectores ad priscum deorum daemonumque cultum iamdiu merito reprobaturum revocare viderer” – cyt za Allen, op. cit., s. 77, przyp. 39.

istot, wśród których panowała pewna ściśle ustalona hierarchia związana z faktem, że zamieszkiwały one trzy podstawowe, tylko częściowo przenikające się nawzajem sfery. Najbardziej subtelne, eteryczne powietrze znajdowało się najwyżej, granicząc ze znajdującą się nad nim sferą wiecznego ognia, najmniej subtelne było położone najniżej powietrze, ciężkie i przesycone przeróżnymi oparami. Tym trzem sferom odpowiadały trzy główne kategorie demonów powietrza. Demony zamieszkujące sferę najwyższą same były jednocześnie najdoskonalsze i mogły dzięki temu pełnić rolę swoistych pośredników między pogrążonym w kontemplacji mędrcem a doskonałym światem idei, przemawiały bowiem bezpośrednio do intelektu. Natomiast duchy zamieszkujące sferę najniższą miały zupełnie inną naturę i jeśli zdolne były komunikować się z człowiekiem, to zwracały się tylko do jego wyobraźni, podsuwając rozmaite zmysłowe obrazy.

Ficino był przekonany, że *Hymny orfickie* służyły nie tyle celom ściśle kultowym, lecz że wykonywane we właściwy sposób umożliwiały właśnie wejście w kontakt z tym światem demonów. Uważał jednak zapewne, że wiązać się z tym również pewne niebezpieczeństwa. Ich szersze upowszechnienie mogło sprawić, że trafią one także w ręce nieodpowiednich osób. O ile bowiem mędrzec, który odpowiednio oczyścił swój umysł, mógł wykonując je sprawić, że porwany boskim szałem nawiąże kontakt z ową najwyższą kategorią powietrznych demonów, o tyle inni musieli się kontentować owymi obrazami podsuwanymi im przez owe duchy stojące we wspomnianej hierarchii najniżej. Pamiętać przy tym należy, iż niebezpieczeństwo ich pojawienia się wzrastało za sprawą owych kadzidlanych dymów dodatkowo zagęszczających powietrze. Demony późnoantycznych neoplatoników były właściwie moralnie obojętne, pamiętajmy jednak, że Ficino był przecież chrześcijaninem i jako taki mógł rzecz jasna dostrzegać w kontaktach z tego rodzaju istotami pewne niebezpieczeństwo. Tym bardziej skłonni byli je dostrzegać jego szesnastowieczni następcy tacy jak Symphorien Champier, Jean Bodin czy Johannes Wierus, dla których Ficino był po prostu magiem, który przekroczył granicę pomiędzy dozwoloną magią naturalną i magią demoniczną. Podstawą do tego rodzaju oskarżeń były zresztą głównie inne dzieła florenckiego filozofa (przede wszystkim jego traktat *De vita libri tres*), ale niejako przy okazji ucierpieć musiała również reputacja tak przez niego cenionych *Hymnów orfickich*, traktowanych coraz częściej jako zbiór niebezpiecznych inkantacji, pozwalających człowiekowi przyzywać i wykorzystywać moce złych duchów.

Poza kręgiem platonizujących myślicieli, usiłujących uparcie rekonstruować ową *prisca theologia*, *Hymny orfickie* nie spotkały się w renesansie z jakimś wyjątkowym zainteresowaniem, chociaż oczywiście wykorzystywali je np. dość chętnie różni autorzy podręczników klasycznej mitologii i filologowie komentujący dzieła starożytnych pisarzy. Przy okazji trzeba też powiedzieć, że to właśnie w szesnastym stuleciu pojawiły się także pierwsze wypowiedzi uczonych (Agostino Steuco, Henri Estienne) dowodzących w sposób jednoznaczny na podstawie stylistycznej analizy, że *Hymny orfickie* były niewątpliwie późniejsze niż większość znanych fragmentów przypisywanych Orfeuszowi poematów, które dotąd udało się wydobyć z dzieł różnych starożytnych pisarzy pogańskich i chrześcijańskich¹⁷⁹.

Natomiast renesansowi poeci usiłujący układać własne hymny (w ramach odziedziczonej po starożytności hierarchii literackich gatunków hymn zajmował przecież miejsce wyjątkowo eksponowane) i szukający stosownych wzorców zwracali się najczęściej ku innym źródłom inspiracji (*Hymny home-ryckie*, hymny Kallimacha). Wpływ *Hymnów orfickich* w sposób dość mocny daje się jednak zaobserwować w twórczości niektórych renesansowych poetów, takich jak np. piszący po łacinie Grek Michael Tarchaniota Marullus¹⁸⁰, autor m.in. zbioru *Hymni naturales*, w którym tylko jeden utwór, *Hymn do Wieczności (Hymnus Aeternitati)*, nie ma swojego odpowiednika w zbiorze *Hymnów orfickich*. Bardzo wyraźne ślady ich znajomości dają się także później zaobserwować w niektórych hymnach Ronsarda¹⁸¹.

UWAGI TŁUMACZKI

Podstawą przekładu jest wydanie *Hymnów orfickich* Gabrieli Ricciardelli (*Inni orfici*, Milano 2000). Uwzględniam także niektóre – choć nie wszystkie, ponieważ uważam je czasem za zbyt daleko idące – zmiany zaproponowane przez M. L. Westa (*Notes on the Homeric Hymns*, „Classical Quarterly” 18 (1968), s. 288–296).

¹⁷⁹ D. P. Walker, *Orpheus...*, s. 104.

¹⁸⁰ Wyd. krytyczne: M. Marullus, *Carmina*, ed. A. Perosa, Tiguri 1951.

¹⁸¹ Na ten temat por. m.in. P. Ford, *Ronsard's Hymnes: A Literary and Iconographical Study*, Tempe, AZ 1997, passim.

Mój przekład jest kompletnym i dokonanym z języka greckiego na język polski tłumaczeniem *Hymnów orfickich*¹⁸². Podobnie jak *Argonautyki orfickie* (wydane niedawno jako tom 5 serii Bibliotheca Curiosa)¹⁸³, *Hymny orfickie* oddałam tak zwanym „heksametrem polskim”, od czasów *Pieśni Wajdeloty* Mickiewicza zakorzenionym dość mocno w polszczyźnie. To metrum, dzięki swej specyfice dopuszczające zmiany w melodii wiersza, a jednak organizujące go według ustalonych prawideł, doskonale oddaje transową, motoryczną melodykę *Hymnów orfickich*, których wyczuwalny, zwracający rytm wersów potwierdzają używane często w tekście słowa oznaczające wir lub obroty¹⁸⁴. Ponieważ język polski ma mniejsze zdolności słowotwórcze niż język grecki, który z łatwością tworzy neologizmy i zbitki słów, niekiedy, z powodu rozrastania się treści w wersji polskiej, zmuszona byłam poszerzyć utwór. W takich wypadkach, gdy odwołuję się do odpowiedniego wersu z hymnów, czasem numeracja jest podwójna, cyfra pierwsza po numerze hymnu odnosi się do wersu oryginalnego, natomiast cyfra w nawiasie kwadratowym – do numeru wersu w tłumaczeniu (na przykład: Orph. H. 10.11 [12]).

Na zakończenie dodam tylko, cytując Filippa Giuntę ze strony tytułowej pierwszego wydania *Hymnów orfickich*: „Si quos errores in hoc opere, lector, invenies, qui properantes oculos nostros subterfugerint, eos pro iudicio tuo emendabis. Vix fieri potest, ut non tales interveniant”.

¹⁸² Ukazał się przekład polski wstępu i 29 hymnów (zatem nie „pełny”, jak określa go tłumacz, s. 3) autorstwa Jacka Dziubińskiego [w:] J. Gajda, J. Dziubiński, A. Orzechowski, *Hymny orfickie. Prawda. Prehistoria pojęcia*, Wrocław 1993, s. 3–29. Przekład ma liczne mankamenty, a komentarz w formie szcztąkowej zawiera błędy, forma zaś i styl nie dają jasności, czy mamy do czynienia z przekładem filologicznym, czy poetyckim. Ponadto opublikowano przekład autorstwa Daniela Zarewicza (*Hymny orfickie*, przeł. D. Zarewicz, wydawca: Aleksandra Laska, Galeria Autorska, Świątynia Diany, Łazienki Królewskie, Warszawa 2008). Niestety z uwagi na bardzo niewielką liczbę egzemplarzy nie udało mi się do niego dotrzeć. Niepokoi jednak informacja, zawarta na stronie zapowiadającej publikację (<http://www.otopr.pl/pr/blizej-tajemnicy,art,2878.html> – dostęp z dnia 27.10.2011), że *Hymny orfickie* zostały napisane prozą, co jest nieprawdą, ułożono je bowiem w heksametrach, oraz że „Uczą, że w Podziemiu nie należy pić wody ze źródła Zapomnienia, tylko ze źródła Pamięci”, gdyż człowiek nawet tam nie może zapominać, że jest „synem ziemi i gwiazdzistego nieba”, co z kolei jest tekstem nie pochodzącym ze zbioru hymnów, lecz ze złotych *lamellae*.

¹⁸³ Zob. *Argonautyki orfickie*, przeł. E. Żybert, wstęp i oprac. E. Żybert, J. Sokolski, Wrocław 2011.

¹⁸⁴ Zob. Orph. H. 4.4; 6.7 [8]; 7.4; 8.7; 10.22 [24]; 19.10; 40.15.

BIBLIOGRAFIA

- Alderink Larry J., *Orphic Hymn 13. To Kronos* [w:] *Prayer from Alexander to Constantine*, ed. M. Kiley, London–New York 1997, s. 190–194.
- Athanassakis Apostolos N., *The Orphic Hymns: Text, Translation, and Notes*, Missoula, MO 1977.
- Bannert H., *Melinoe* [w:] *Real-Enzyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft* 15 suppl. (1978), kol. 133–136.
- Baudnik Zdenko, *Ein Beitrag zur Analyse und Datierung der orphischen Hymnensammlung*, „Jahresbericht des Staats-Obergymnasiums in Krumau” 1905.
- Bernabé Alberto, *Orphei hymnorum concordantia*, Hildesheim 1988.
- Bernabé Alberto, Jimenéz San Cristóbal Ana Isabel, *Instructions for the Netherworld: The Orphic Gold Tablets*, trans. by M. Chase, Leiden–Boston 2008.
- Blundell Sue, Williamson Margaret, *The Sacred and the Feminine in Ancient Greece*, New York 1998.
- Bremer Jan Maarten, *Greek Hymns* [w:] *Faith, Hope and Worship: Aspects of Religious Mentality in the Ancient World*, ed. by H. S. Versnel, F. T. Stratam, Leiden 1981, s. 193–215.
- Brisson Luc, *Orphée et l'orphisme à l'époque impériale: témoignages et interprétations philosophiques, de Plutarque à Jamblique*, „Aufstieg und Niedergang der römischen Welt” II 36, 4 (1990), s. 2867–2931.
- Cole Susan Geuttel, *New Evidence for the Mysteries of Dionysus*, „Greek Roman and Byzantine Studies” 21 (1980), s. 223–238.
- , *Finding Dionysus* [w:] *A Companion to Greek Religion*, ed. D. Ogden, Malden–Oxford–Carlton 2007, s. 327–342.
- Cook Arthur Bernard, *Zeus: A Study in Ancient Religion*, t. 1, Cambridge 1914–1940.
- Danielewicz Jerzy, *De elementis hymnicis in Sapphus Alcaei Anacreontis carminibus*, „Eos” 52 (1974), s. 23–33.
- , *Morfologia hymnu antycznego*, Poznań 1976.
- Demostenes, *Wybór mów*, przeł. i oprac. R. Turasiewicz, Wrocław 1991.
- Dietrich Albert, *De hymnis Orphicis capitula quinque*, Marpurgi Cattorum 1891.
- Edmonds Radcliffe, *Extra-Ordinary People: Mystai and Magoi, Magicians and Orphics in the Derveni Papyrus*, „Classical Philology” 103 (2008), s. 16–39.
- Edwards Michael J., *Gnostic Eros and Orphic Themes*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 88 (1991) s. 25–40.
- Faraone Christopher A., *Mystery Cults and Incantations: Evidence for Orphic Charms in Euripides' Cyclops 646–48?*, „Rheinisches Museum für Philologie” 151 (2008), s. 127–142.
- Fontenrose Joseph Eddy, *Python: A Study of Delphic Myth and its Origins*, Berkeley–Los Angeles–London 1959.
- Furley William D., *Praise and Persuasion in Greek Hymns*, „The Journal of Hellenic Studies” 115 (1995), s. 29–46.
- Gajda Janina, Dziubiński Jacek, Orzechowski Andrzej, *Hymny orfickie. Prawda. Prehistoria pojęcia*, Wrocław 1993.
- Giangrande Giuseppe, *Addendum: Orph. Hymn. 81.2–4*, „Quaderni Urbinati di Cultura Classica” 32 (1979), s. 131–133.
- Graf Fritz, *Serious Singing: The Orphic Hymns as Religious Texts*, „Kernos” 22 (2009), s. 169–182.
- Graf Fritz, Johnston Sarah Iles, *Ritual Texts for the Afterlife: Orpheus and the Bacchic Golden Tablets*, London–New York 2007.
- Grant Frederick Clifton, *Hellenistic Religions: The Age of Syncretism*, New York 1953.
- Guthrie William Keith Chambers, *Epithets in the Orphic Hymns*, „Classical Review” 44 (1930), s. 216–221.
- , *Orpheus and Greek Religion: A Study of the Orphic Movement*, New York 1967.
- Henrichs Albert, *Die Maenaden von Milet*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 4 (1969), s. 223–241.
- , „Hieroi Logoi” and „Hierai Bibloi”: *The (Un)Written Margins of the Sacred in Ancient Greece*, „Harvard Studies in Classical Philology” 101 (2003), s. 207–266.
- Herrero Miguel de Jáuregui, *Orphism and Christianity in Late Antiquity*, trans. by J. Ottman, D. Rodriguez, Berlin–New York 2010.
- , *Orphic Mediations between Greek and Foreign Religion* [w:] *Papers on Ancient Literatures: Greece, Rome and the Near East: Proceedings of the Advanced Seminar in the Humanities*, Venice International University 2004–2005, ed. by E. Cingano, L. Milano, Padova 2008, s. 369–386.
- Homeriká, czyli żywoty Homera i poematy przypisywane poecie, przeł. W. Appel, Warszawa 2007.
- Hordern James, *Notes on the Orphic Papyrus from Gurôb*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 129 (2000), s. 131–140.
- Hunsucker Rance L., *A Select Commentary on the Orphic Hymns*, Diss. Princeton 1973.
- Janko Richard, *Un Noticed Ms of Orphic Hymns 76–77*, „Classical Quarterly” 36 (1985), s. 518–520.
- Johnston Sarah Iles, *Hekate Soteira: A Study of Hekate's Roles in the Chaldean Oracles and Related Literature*, Atlanta, GA 1990.
- Kerényi Karl, *Dionizos. Archetyp życia niezniszczalnego*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008.
- , *Eleusis. Archetypowy obraz matki i córki*, przeł. I. Kania, Kraków 2004.

- Kern Otto, *Das Demeterheiligtum von Pergamon und die Orphischen Hymnen*, „Hermes” 46 (1911), s. 431–436.
- , *Das Prooimion des Orphischen Hymnenbuches*, „Hermes” 75 (1940), s. 20–26.
- , *Die Religion der Griechen*, t. 1, Berlin 1926.
- Keydell Rudolf, *Orphische Dichtung* [w:] *Real-Enzyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft* 18, 2 (1943), kol. 1333–1338.
- Koops Madeleine Anne, *Observationes in Hymnos Orphicos*, Leiden 1932.
- Krokiewicz Adam, *Studia orfickie. Moralność Homera i etyka Hezjoda*, Warszawa 2000.
- Liempt Leonard van, *De vocabulario hymnorum Orphicorum atque aetate*, Diss. Rheno-Traiectina 1930.
- Maas Paul, *Orphei hymni LXXVIII 4*, „Rheinisches Museum für Philologie” 97 (1954), s. 378.
- Magnani Massimo, *Orph. H. 18.11*, „Philologus” 153 (2009), s. 354–357.
- Marcovich Miloslav, *The Orphic hymn to Erinyes 69*, „Rheinisches Museum für Philologie” 112 (1969), s. 189.
- Martin Luther H., *Hellenistic Religions*, New York–Oxford 1987.
- McMinn J. B., *Fusion of the Gods: A Religio-Astrological Study of the Interpretation of the East and the West in Asia Minor*, „Journal of Near Eastern Studies” 15 (1956), s. 201–213.
- Meyer Marvin W., *The Ancient Mysteries: A Sourcebook*, San Francisco 1987.
- Monotheism between Pagans and Christians in Late Antiquity: Interdisciplinary Studies in Ancient Culture and Religion*, ed. by M. Stephen, P. Van Nuffelen, Leuven 2010.
- Morand Anne-France, *Études sur les Hymnes Orphiques*, Leiden 2002.
- , *Oppositions et jeux phoniques. Le sens et le son dans les Hymnes orphiques* [w:] „Koruphaiōi andri”. *Mélanges offerts à André Hurst*, ed. par A. Kolde, A. Lukinovich, A. L. Rey, Genève 2005, s. 223–233.
- Mylonas George Emmanuel, *Eleusis and the Eleusinian Mysteries*, London 1962.
- Nock Arthur D., *A Cult Ordinance in Verse*, „Harvard Studies for Classical Philology” 63 (1958), s. 415–421.
- Orfizm i jego recepcja w literaturze, sztuce i filozofii*, red. K. Kołakowska, Kraków–Lublin 2011.
- Orphei Hymni*, ed. Wilhelm Quandt, Berolini 1955.
- Palumbo Stracca, Bruna Maria, *Harmonia mundi in Orph. Hy. 34 Quandt*, „Scritti di Filologia Classica” 17 (1999), s. 177–194.
- Papers on Ancient Literatures: Greece, Rome and the Near East: Proceedings of the Advanced Seminar in the Humanities*, Venice International University 2004–2005, ed. by E. Cingano, L. Milano, Padova 2008.
- Petersen Christian, *Über dern Ursprung der unter Orpheus Namen vorhandenen Hymnen*, „Philologus” 27 (1868), s. 389–390.
- Poetae epici Graeci. Testimonia et fragmenta*, pars 2, fasc. 1–3, ed. A. Bernabé, Mnachii et Lipsiae 2004.

- Powell Johannes U., *Collectanea Alexandrina*, Oxford 1925.
- Quandt Wilhelm, *Bemerkungen zu den orphischen Hymnen*, „Hermes” 81 (1953), s. 123–125.
- Ricciardelli Gabriella, *Inni Orfici*, Milano 2000.
- Richardson Nicolas James, *The Homeric Hymn to Demeter*, Oxford 1974.
- Sekita Karolina, *Złote tabliczki orfickie. Życie po śmierci w wierzeniach starożytnych Greków*, Warszawa 2011.
- Sokolowski Franciszek, *Lois sacrée de l'Asie Mineure*, Paris 1969.
- Swoboda Michał, Danielewicz Jerzy, *Modlitwa i hymn w poezji rzymskiej*, Poznań 1981.
- Świercz Piotr, *Jedność wielości. Świat, człowiek, państwo w refleksji nurtu orficko-pitagorejskiego*, Katowice 2008.
- Theiler Willi, *Textvorschläge zu den orphischen Hymnen*, „Philologus” 94 (1939–1940), s. 243–258.
- Tierney Michael, *A New Ritual of the Orphic Mysteries*, „Classical Quarterly” 16 (1922), s. 77–87.
- Tripolitis Antonia, *Religions of the Hellenistic-Roman Age*, Grand Rapids, Mich. 2002.
- Valk John, *The Concept of the Coincidentia Oppositorum in the Thought of Mircea Eliade*, „Religious Studies” 28 (1992), s. 31–41.
- Vilén Florence, *On the Orphic hymn 9.11*, „Eranos” 62 (1964), s. 172–174.
- West Martin Lichtfield, *Notes on the Orphic Hymns*, „Classical Quarterly” 18 (1968), s. 288–296.
- , *Orphic Poems*, Oxford 1983.
- Wilamowitz-Moellendorff Ulrich von, *Der Glaube der Hellenen*, t. 2, Berlin 1932.
- Wünsch Richard, *Antikes Zaubergerät aus Pergamon*, „Jahrbuch des Kaiserlich Deutschen Archäologischen Instituts”, *Ergänzungsheft* 6 (1905).
- Zhmuđ Leonid, *Orphism and Grafitti from Olbia*, „Hermes” 120 (1992), s. 159–168.
- Zieliński Tadeusz, *Religia starożytnej Grecji. Zarys ogólny. Religia Hellenizmu*, Wrocław 1993.
- Zunz Günter, *Persephone: Three Essays on Religion and Thought in Magna Graecia*, Oxford 1971.
- Żybert Emilia, Sokolski Jacek, *Wstęp* [w:] *Argonautyki orfickie*, przeł. E. Żybert, Wrocław 2011 (Bibliotheca Curiosa 5).

SKRÓTY

- A. Ag. – Aeschylus Tragicus *Agamemnon*
 A. Ch. – Aeschylus Tragicus *Choephoroe*
 A. Eu. – Aeschylus Tragicus *Eumenides*
 A. Pr. – Aeschylus Tragicus *Prometheus*
 A. Supp. – Aeschylus Tragicus *Supplices*
 A.R. – Apollonius Rhodius *Argonautica*
 Alc. – Alcaeus Lyricus
 Anacr. – Anacreon Lyricus
 Anaxag. – Anaxagoras Philosophus
 Ant. Lib. – Antoninus Liberalis *Mythographus*
 AP – *Anthologia Palatina*
 Apollod. – Apollodorus *Mythographus*
 Ar. Av. – Aristophanes Comicus *Aves*
 Ar. Eq. – Aristophanes Comicus *Equites*
 Ar. Lys. – Aristophanes Comicus *Lysistrata*
 Ar. Ra. – Aristophanes Comicus *Ranae*
 Ar. Th. – Aristophanes Comicus *Thesmophoriazusae*
 Ar. V. – Aristophanes Comicus *Vespae*
 Arist. Cael. – Aristoteles Philosophus *de Caelo*
 Arn. Adv. nat. – Arnobius *Adversus nationes*
 B. – Bacchylides Lyricus
 Batr. – *Batrachomyomachia*
 Bernabé – *Poetae epici Graeci. Testimonia et fragmenta*, pars 2, fasc. 1–3, ed. A. Bernabé, Monachii et Lipsiae 2004
 Call. Dian. – Callimachus Epicus *Hymnus in Dianam*
 Call. Jov. – Callimachus Epicus *Hymnus in Jovem*
 Call. Ap. – Callimachus Epicus *Hymnus in Apollinem*
 Clem. Al. Protr. – Clemens Alexandrinus Theologus *Protrepticus*
 Coluth. – Coluthus Epicus
 Corn. ND – Cornutus Philosophus *de Natura deorum*
 Corn. Theol. Graec. comp. – Cornutus Philosophus *Theologiae Graecae compendium*
 Critias – Critias Philosophus Tragicus *Elegiacus*
 Cypr. – *Cypria*
 D.H. – Dionysius Halicarnassensis
 D.L. – Diogenes Laertius
 D.P. – Dionysius Periegeta
 D.S. – Dionysius Siculus
 Dsc. – Dioscorides (Dioscurides) Medicus *De materia medica*
 E. Alc. – Euripides Tragicus *Alcestis*
 E. Ba. – Euripides Tragicus *Bacchae*
 E. Cyc. – Euripides Tragicus *Cyclops*
 E. Hel. – Euripides Tragicus *Helena*
 E. Hipp. – Euripides Tragicus *Hippolytus*
 E. Ion. – Euripides Tragicus *Ion*
 E. IT – Euripides Tragicus *Iphigenia Taurica*
 E. Med. – Euripides Tragicus *Medea*
 E. Or. – Euripides Tragicus *Orestes*
 E. Ph. – Euripides Tragicus *Phoenissae*
 Emp. – Empedocles Poeta Philosophus
 Ep. Eph. – *Epistula Pauli ad Ephesios*
 Etym. Magn. – *Etymologicum Magnum*
 Eus. PE – Eusebius Caesariensis Scriptor Ecclesiasticus *Preparatio Evangelica*
 Ev. Jo. – *Evangelium Joannis*
 Ev. Marc. – *Evangelium Marci*
 FGh – *Fragmenta Graecorum historicorum*
 Firm. Mat. Err. prof. rel. – Firmicus Maternus *De errore profanarum religionum*
 Gal. – Galenus Medicus
 h. Ap. – *Hymnus ad Apollinem*
 h. Cer. – *Hymnus ad Cererem*
 h. Hom. – *Hymni Homerici*
 h. Merc. – *Hymnus ad Mercurium*
 h. Ven. – *Hymnus ad Venerem*
 Hdt. – Herodotus Historicus
 Heraclit. – Heraclitus Philosophus
 Herond. – Herondas Mimographus
 Hes. Op. – Hesiodus Epicus *Opera et Dies*
 Hes. Th. – Hesiodus Epicus *Theogonia*
 Hes. Sc. – Hesiodus Epicus *Scutum*
 Hipp. Morb. Sacr. – Hippocrates Medicus *de Morbo Sacro*
 Hld. – Heliodorus Scriptor *Eroticus*
 Hom. Il. – Homerus *Ilias*
 Hom. Od. – Homerus *Odyssea*
 IG – *Inscriptiones Graecae*
 Iambl. VP – Iamblichus Chalcidensis *de Vita Pythagorica*
 Inscr. Smyrn. – *Inscriptio Smyrnae*
 Jul. Or. – Julianus Imperator *Orationes*

Long. – Longus Scriptor Eroticus
 Luc. *Bacch.* – Lucianus Sophista *Bacchus*
 Luc. *Syr.* – Lucianus Sophista *de Dea Syria*
 Lyc. – Lycophron Tragicus
 Macrobr. *in Somn.* – Macrobius *in Somnium Scipionis*
 Men. Rh. – Menander Rhetor
 Mosch. – Moschus Bucolicus
 Nic. *Alex.* – Nicander Epicus *Alexipharmaca*
 Nic. *Th.* – Nicander Epicus *Theriaca*
 Nonn. *D.* – Nonnus Epicus *Dionysiaca*
 OGIS – *Orientis Graecae inscriptiones selectae*, ed. W. Dittenberger, vol. 1–2, Leipzig 1903–1905
 Orph. A. – *Orphei Argonautica*
 Orph. H. – *Orphei Hymni*
 Parth. – Parthenius Mythographus
 Paus. – Pausanias *Periegeta*
 PDerv. – *Papyrus Derveni*
 Peripl. M. Rubr. – *Periplus Maris Rubri*
 PGM – *Papyri Graecae Magicae*
 Phld. *Piet.* – Philodemus Philosophus *de Pietate*
 Pi. I. – Pindarus Lyricus *Isthmia*
 Pi. N. – Pindarus Lyricus *Nemea*
 Pi. O. – Pindarus Lyricus *Olympia*
 Pi. P. – Pindarus Lyricus *Pythia*
 Pi. *Pae.* – Pindarus Lyricus *Paeanes*
 Pl. *Chrm.* – Plato Philosophus *Charmides*
 Pl. *Cri.* – Plato Philosophus *Crito*
 Pl. *Epin.* – Plato Philosophus *Epinomis*
 Pl. *Lg.* – Plato Philosophus *Leges*
 Pl. *Phd.* – Plato Philosophus *Phaedrus*
 Pl. R. – Plato Philosophus *Respublica*
 Pl. *Smp.* – Plato Philosophus *Symposium*
 Plin. *NH* – Plinius *Naturalis historia*
 Plu. *de Isid. et Osir.* – Plutarchus Biographus et Philosophus *de Iside et Osiride*
 Plu. *Lys.* – Plutarchus Biographus et Philosophus *Lysander*
 Plu. *Mor.* – Plutarchus Biographus et Philosophus *Moralia*
 PMG – *Poetae Melici Graeci*
 Porph. *Abst.* – Porphyrius Tyrius Philosophus *de Abstinencia*
 Porph. *VP* – Porphyrius Tyrius Philosophus *Vita Pythagorae*
 Procl. *H.* – Proclus Philosophus *Hymni*
 Procl. *in R.* – Proclus Philosophus *in Platonis Rempublicam commentarii*
 Procl. *in Ti.* – Proclus Philosophus *in Platonis Timaeum commentarii*

Ps.-Plu. *Fluv.* – Pseudo-Plutarchus *de Fluviis*
 Ps.-Plu. *Prov. Alex.* – Pseudo-Plutarchus *Proverbia quibus Alexandrini usi sunt*
 S. *Aj.* – Sophocles Tragicus *Ajax*
 S. *Ant.* – Sophocles Tragicus *Antigona*
 S. *OC* – Sophocles Tragicus *Oedipus Coloneus*
 S.E. *M.* – Sextus Empiricus *adversus Mathematicos*
 Sapph. – Sappho *Lyrice*
 Sen. *de Prov.* – Seneca *de Providentia*
 Serv. *Aen.* – Servius *Vergilii Aeneidis commentarii*
 SIG – *Sylloge inscriptionum Graecorum*, ed. W. Dittenberger, vol. 1–2, Oxford 1883
 Str. – Strabo Geographus
 Supp. *Epigr.* – *Supplementum Epigrammaticum*
 Tat. *ad. Graec.* – Tatianus *Oratio ad Graecos*
 Theoc. – Theocritus Poeta Bucolicus
 Theol. *Ar.* – *Theologumena Arithmeticae*
 Thphr. *CP* – Theophrastus *de Causis plantarum*
 Thphr. *HP* – Theophrastus *Historia plantarum*
 Tyrt. – Tyrtaeus Elegiacus
 Vett. *Val.* – Vettius Valens Astrologus
 X. *Lac.* – Xenophon *Respublica Lacedaemonium*

HYMNY
ORFICKIE

HYMNY ORFICKIE

UŻYWAJ ICH NA SZCZĘŚCIE, PRZYJACIELU¹

Poznaj więc, Musajosie², czcigodnych³ obrzędów tajemnych
modły, które ze wszystkich zaprawdę są najdosłojniejsze.
Królu Zeusie i Gajo, i czyste płomienie Heliosa
w niebie, i blasku najświętszy Mene⁴, i wy, wszystkie Gwiazdy,
5 ty, Posejdonie, co ziemią potrząsasz⁵, o włosach błękitnych⁶,
i Persefono przeczysta⁷, Demeter darząca plonami⁸,
i Artemido łuczniczo⁹, Fojbosie¹⁰ ejski¹¹, co mieszkasz
na delfijskiej świętej równinie¹², przez błogosławionych
czczony najbardziej, i ty, Dionizosie, w chórze tańczący¹³.
10 Silny Aresie i Hefajstosa przeczysta potęgo¹⁴,
z piany zrodzona bogini¹⁵, co dary masz wielkie w swej pieczy.
Ty, co królujesz w Podziemiach¹⁶, wielce potężny Dajmonie¹⁷,
Hebe i Ejlejthyjo, i ty, Heraklesa potęgo,
wy, Pobożności¹⁸ i Dikajosyne¹⁹ ogromne pożytki.
15 Pana też największego i Nimfy sławetne przyzywam,
Herę potężną, małżonkę Zeusa, co dzierży egidę²⁰,
Mnemosyne²¹ kochaną i dziewięć Muz przywołuję
czystych, ponadto Charyty²² i Hory²³, a także Rok pełny²⁴,
Leto²⁵ o pięknych warkoczach²⁶, Theję²⁷ czcigodną i Dione²⁸,
20 i uzbrojonych Kuretów²⁹, Kabejrów³⁰ i Korybantów³¹,
wraz z potężnymi Zbawcami³², nieśmiertelnymi synami
Zeusa; Bogów Idajskich³³ oraz Hermesa, posłańca
Niebian³⁴, Temidę³⁵, co ludziom wyjawia wyrocznie ofiarne³⁶,
Noc³⁷ też najstarszą przyzywam i Dzień³⁸, który światło przynosi,
25 Wiare³⁹, a także Dike⁴⁰ i Thesmodotejrę⁴¹ bez skazy,
Reę oraz Kronosa, i Tethys⁴² w błękitnym peplosie⁴³,

Okeanosa⁴⁴ wielkiego i córki⁴⁵ wraz z Okeanosem,
 siłę Atlasa⁴⁶ niezwykłą i wielką Ajona⁴⁷ potęgę,
 Czas⁴⁸ nieustannie płynący i wody Styksu⁴⁹ sławetne,
 30 bogów życzliwych⁵⁰, a po nich szlachetną i dobrą Pronoję⁵¹
 oraz Dajmona dobrego⁵² i tego, co zgubą jest ludzi⁵³,
 wzywam Dajmony podniebne, powietrzne i w wodzie będące,
 razem z ziemskimi i podziemnymi, i ognistymi⁵⁴,
 również Semele Bakchosa⁵⁵ i wszystkich ich towarzyszy⁵⁶,
 35 Ino Leukothęę i Palajmona szczęścdawcę⁵⁷,
 Nike o głosie najśłodszy i Adrasteję⁵⁸ władczynię,
 i Asklepiosa, króla wielkiego, co darzy lekami,
 i wzniciającą chęć walki Palladę dziewiczą, i wszystkie
 Wiatry⁵⁹ i Błyskawice, i części Kosmosu na czterech
 40 słupach⁶⁰, i też nieśmiertelnych Macierz⁶¹ przyzywam, Attisa⁶²,
 Mena⁶³, boginię Uranię⁶⁴ i Adonisa⁶⁵ czystego,
 nieśmiertelnego, Początek i Kres⁶⁶ – bo największy ze wszystkich –
 aby przybyły życzliwe, z sercem uradowanym,
 ku tym najświętszym ofiarom i uroczystym libacjom.

I

〈HYMN〉 HEKATE

Wzywam Hekate wędrowną⁶⁷, trójdrożną⁶⁸, najmiłszą boginię,
 ziemską, niebiańską i morską⁶⁹, w peplosie o barwie szafranu⁷⁰,
 tę, co z duszami umarłych szaleje bakchicznie⁷¹, mogilną⁷²,
 córkę Persesa⁷³, co kocha samotność⁷⁴ i łanie miłuje⁷⁵,
 5 w pieczy mającą ogary⁷⁶, śródnocną, niezłomną królową,
 którą poprzedza ryk zwierząt, z wyglądu niepokonaną,
 w szatach rozwianych, co byków jest pogromczynią⁷⁷, władczynię
 posiadającą klucze do wrót całego wszechświata⁷⁸,
 nimfę, piastunkę niemowląt⁷⁹, boginię po górach biegnącą,
 10 prosząc, by ona, dziewczęca, przybyła do świętych obrzędów
 i bukolosa⁸⁰ – łaskawa, z sercem na zawsze radosnym.

II

〈HYMN〉 PROTHYRAI⁸¹
KADZIDŁO STYRAKSOWE⁸²

Usłysz mnie, wielce czcigodna bogini o wielu imionach⁸³,
 ulgę niosąca w położu, wizjo rozkoszna położnic,
 kobiet jedyna zbawczyni, o duszy łagodnej, co kocha
 dzieci, dawczyni szybkiego porodu, strażniczko niemowląt,
 5 o Prothyrajo, klucznico⁸⁴, życzliwa, opoko, każdemu
 miła, co mieszkasz we wszystkich domostwach w radości i szczęściu,
 rozwiązująca przepaskę⁸⁵, tajemna, lecz jawna w swych dziełach⁸⁶,
 ty, współczująca mękom porodu i rozwiązaniem
 szybkim ciesząca się, o Ejlethyjo kładąca kres bólowi
 10 srogiej natury, nazwana jedyną ucieczką kobiecej
 duszy, gdyż w tobie się ulgę od cierpień położu znajduje,
 o Ejlethyjo Artemis⁸⁷ i Prothyrajo czcigodna,
 usłysz mnie, błogosławiona, i poród daj, będąc pomocną,
 zbaw nas, skoro od zawsze byłaś wszystkich zbawczynią.

III

〈HYMN〉 NOCY⁸⁸
KADZIDŁO Z POCHODNI

O rodzicielce tak bogów, jak ludzi zaśpiewam, o Nocy,
 {Nocy, macierzy wszystkiego, co też Kypridą jest zwana}⁸⁹,
 usłysz mnie, szczęśna bogini, mroczna poświato, gwiazdzista,
 którą raduje spokój sen zsyłający głęboki,
 5 o Eufrosyne⁹⁰, radosna, co kochasz *pannychis*⁹¹, snów matko,
 uśmierzająca cierpienia, dobra, kładąca kres troskom,
 snami darząca, z wszystkich najmiłsza, mknąca na koniu,
 światło śródnocne, niejednolita: podziemna-niebiańska⁹²,
 w krąg igrająca wśród śmigłych pościgów podniebnych, wszechwładna,

- 10 ty, która światłość wysyłasz z krainy umarłych i wracasz
 znów do Hadesu, gdyż nieubłagana Konieczność tak każe.
 Teraz cię wzywam, błogosławiona, szcudra, przez wszystkich
 upragniona, życzliwa, głos błagalnika słyszająca,
 przybądź, łaskawa i lęki jawiące się nocą przepędzaj.

IV

⟨HYMN⟩ URANOSA
 KADZIDŁA⁹³

O Uranosie, rodzicu, niezmienna dziedzino kosmosu,
 ty, urodzony najpierwej, początku i kresie wszystkiego⁹⁴,
 ojciec kosmosie, sferyczny, co Gaję okrążasz w swym biegu,
 bogów szczęśliwych domostwo, co okrąg zataczasz wirując,
 5 ziemski, niebiański⁹⁵, strażniku, co wszystkich otaczasz opieką,
 który na piersiach masz nieubłaganą konieczność Natury⁹⁶,
 ciemnobłękitny, niezłomny, gwiazdzisty i zmiennokształtny⁹⁷,
 wszystkowidzący, Rodzicu Kronosa, szczęśny, najwyższy,
 usłysz mnie, daj uświęcone życie młodemu mystowi⁹⁸.

V

⟨HYMN⟩ AJTHERU⁹⁹
 KADZIDŁO Z SZAFRANU¹⁰⁰

Ty, co wysoko wzniesiony, posiadasz moc Zeusa niezłomną,
 część potęgi słonecznej, gwiazd i księżyca, i wszystkim
 władasz, ogniem ziejący, iskro całego stworzenia,
 z góry świecący Ajtherze, najczystszy żywiole kosmosu,
 5 dziecię jasności, niosący światłość, iskrzący się w gwiazdach,
 wzywam cię, prosząc, byś stale był dla nas łagodny, bezchmurny.

VI

⟨HYMN⟩ PROTOGONOSA¹⁰¹
 KADZIDŁO Z MIRRY¹⁰²

Protagonosa przyzywam, dwojakiej natury¹⁰³, wielkiego,
 szybującego przez ajther, tego, co z jaja się zrodził,
 jaśniejącego złotymi skrzydłami, jak byk ryczącego,
 wszystkich rodzica, zarówno bogów, jak ludzi śmiertelnych,
 5 szczep pamiętny dla wielu, Erikepajosa¹⁰⁴, czczonego
 w wielu obrzędach, niewymownego, mknącego z poszumem,
 dziecię światłości, który sprzed oczu usuwasz mgłę ciemną,
 krążysz po całym kosmosie, trzepocząc swymi skrzydłami,
 niosąc blask jasny i czysty, dlatego więc zwę cię Fanesem¹⁰⁵,
 10 władcą Priapem¹⁰⁶ i Antaugesem¹⁰⁷, o oczach świetlistych.
 Przybądź więc, błogosławiony, przemyślny, przepłodny, z radością
 do twych kapłanów¹⁰⁸ przy tak różnorodnych obrzędach tajemnych.

VII

⟨HYMN⟩ GWIAZD
 WONNE KADZIDŁA

Blask przywołuję gwiazdzisty ku sobie, niebiański, najświętszy,
 uświęconymi głoskami¹⁰⁹ wzywając przeczyste dajmony.
 Gwiazdy niebiańskie, najmilsze dzieci Nocy smolistej,
 które dokoła jej tronu krążycie w wirowych obrotach.
 5 Lśniące, płomienne, o rodzicielki odwieczne wszystkiego,
 co przeznaczeniem władacie, wskazując los dany każdemu,
 ludzi śmiertelnych wiodące po drodze przez bogów im danej,
 siedem świetlistych wstęg¹¹⁰ obserwujecie błędząc w przestrzeni,
 ziemskie, niebiańskie¹¹¹, ognistorbitne i niezniszczalne,
 10 rozblyskujące co noc na peplosie z cienistej materii,

skrzące się jasno iskrami, życzliwe i mroczne¹¹² zarazem,
 przyjdźcie do wielce uczonych i trudnych najświętszych obrzędów
 aby swój bieg szlachetny w czynach wspaniałych dopełnić.

VIII

〈HYMN〉 DO HELIOSA

KADZIDŁO Z LIBANOMANNY¹¹³

Usłysz mnie, ty, co posiadasz oko wieczyste, wszechwidne¹¹⁴,
 o Hyperionie¹¹⁵, złocisty Tytanie, światło niebiańskie,
 z siebie zrodzony, niezłomny, wizjo rozkoszna śmiertelnych,
 świtu pomyślny rodzicu, znaku nieszczęsny¹¹⁶ dla nocy,
 5 w mocy masz pory roku, gdy jedziesz zaprzęgiem poczwórnym,
 lotny, z poszumem pędzący, ognisty, z obliczem promiennym,
 mknący przez drogi bezkresne w wirowych obrotach woźnico,
 o przewodniku, co wzywasz pobożnych, bezbożnym zaś wrogi,
 złotolirowy¹¹⁷, wiodący po skali kosmicznej harmonii¹¹⁸,
 10 czynów szlachetnych odbicie, młodzieńcze, piastunie pór roku,
 władco kosmosu, na fletni grający¹¹⁹, pędzący płomieniu,
 obracający się wkoło, światło niosący i zmienny,
 obdarzający życiem, dający owoce Pajanie¹²⁰,
 zawsze kwitnący i czysty, rodzicu czasu, odwieczny
 15 Zeusie¹²¹, pogodny, świecący dla wszystkich, oko kosmosu,
 o zachodzący i promieniami pięknymi świecący,
 nauczycielu prawości, coś wodę ukochał¹²², kosmosu
 władco¹²³, strażniku prawdy, najwyższy, pomocny dla wszystkich,
 oko sprawiedliwości i światło stworzenia, woźnico,
 20 co czworokonny swój rydwan batem popędzasz świszczącym,
 usłysz te słowa i mystom rozświetlaj żywot szczęśliwy.

IX

〈HYMN〉 DO SELENE

WONNE KADZIDŁA

Usłysz, królowo bogini, światło niosąca¹²⁴ Selene,
 Mene¹²⁵ o rogach byka¹²⁶, biegnąca przez mroczne przestworza,
 nocna, dzierżąca pochodnie¹²⁷, dziewczęca, gwiazdzista Mene,
 ty, znikająca i przyrastająca, żeńska i męska¹²⁸,
 5 blaskiem darząca, jeźdźczyni¹²⁹, owoce niosąca¹³⁰, macierzy
 czasu¹³¹, bursztyнна¹³², posępna, rozświetlająca i nocna,
 wszystkowidząca, bezsenna, gwiazdami pięknymi ozdobna,
 nocnym spokojem ciesząca się, błogosławionym bezruchem,
 o Lampetio¹³³, radością darząca, wszechmocna, o chwało
 10 nocy, gwiezdna władczyni, ty, w powłóczystym peplosie,
 wokół krążąca w swym biegu, panno mądrości najwyższej,
 przybądź tu, szczęsna, radosna, gwiazdzista, w potrójnej światłości¹³⁴
 lśniąca, zbawczyni nowych swych błagalników¹³⁵, o panno.

X

〈HYMN〉 NATURY¹³⁶

WONNE KADZIDŁA

O wszechmacierzy¹³⁷, bogini Naturo, matko przemysłna,
 pani niebiańska, najstarsza, twórczy dajmonie, władczyni,
 poskromicielko wszystkiego, niezłomna, o przywódczyni,
 pani wszechmocna, czczona od zawsze, najwyższa ze wszystkich,
 5 wieczna, zrodzona najpierwej, o chwale najstarszej, przesławna,
 nocna, gwiazdzista, niosąca światło, nieposkromiona,
 ślad bezszelestny tańcząca w obrotach wirowych kostkami
 stóp, przezczysta rządczyni bogów, bezkresna, skończona,
 wspólna dla wszystkich, lecz także oddzielna i całkiem samotna,
 10 z siebie zrodzona i bez rodziciela, prześliczna, radosna¹³⁸,
 zdobna kwiatami, największa, wijąca się, ukochana,

z wielu rzeczy złożona, o sprawach rozlicznych wiedząca,
 pani, władczyni, życiem darząca, karmiąca dziewczyno,
 niezależna, o Sprawiedliwości, wieloimienna
 15 Charyt Pejtho¹³⁹, niebiańska, ziemską i morską strażniczkę,
 gorzka dla ludzi błędzących, słodka zaś dla swych wyznawców¹⁴⁰,
 o najmądrzejsza, wszystkim darząca¹⁴¹, najwyższa królowo
 i przewodniczko, co płodność, dojrzałość pobudzasz, zbawczyni.
 Wszystkich tyś ojcem i matką, piastunką i karmicielką,
 20 szybki poród dająca, szczęśna i bujna, młodzieńcza
 żądzo, sztuk towarzysko wszelakich, rzeźbiarko, co wiele
 wznosi, morski dajmonie, odwieczna i w ruch wprawiająca,
 biegła we wszystkim, rozważna, ty, która w swym nieskończonym
 zawirowaniu się kręcisz, obracasz z zawrotną szybkością,
 25 płynna i krągła, swój kształt bezustannie wciąż odmieniająca,
 zasiadająca na pięknym tronie, czcigodna, jedyna
 która wydaje wyroki, najpotężniejsza, co z góry
 nad dzierżącymi berło panujesz, grzmiąca rozgłośnie¹⁴²,
 nieporuszona, bez lęku, poskromicielko wszystkiego,
 30 dana od losu, dolo człowieka, dysząca płomieniem,
 życie wieczyste i nieśmiertelna też Opatrzności¹⁴³:
 wszystkim tym jesteś, władczyni, albowiem wszystko ty tworzysz –
 lecz się ulituj, bogini, i wraz z pomyślnymi Horami
 sprowadź Ejrenę z Hygieją, dla wspólnej korzyści nas wszystkich.

XI

⟨HYMN⟩ PANA
 RÓŻNORODNE KADZIDŁA

Pana mocnego, sielskiego przyzywam, co światem jest całym,
 niebem i morzem, i ziemią, najczcigodniejszą królową,
 i nieśmiertelnym ogniem, gdyż one członkami są Pana¹⁴⁴.
 Przybądź błogosławiony, skoczny¹⁴⁵, krążący wokół,
 5 zasiadający na tronie z Horami, koźłokopytny,
 szaleń bakchicznym natchniony¹⁴⁶, śpiący pod niebem gwiazdzistym,
 pieśnią radosną tkający kosmiczną harmonię muzyczną¹⁴⁷,

wspomagający fantazję, lęku ludzkości straszliwy¹⁴⁸,
 który radujesz się bardzo wśród pastwisk, strumieni, pasterzy,
 10 czujny, myśliwy, kochanku Echo¹⁴⁹, z Nimfami tańczący,
 płodny, rodzicu wszystkiego, dajmonie o wielu imionach,
 władco kosmosu, pomnażający, światło niosący,
 Panie darzący zbiorami, co mieszkasz w jaskiniach, w swym gniewie
 straszny, Zeusie prawdziwy zwieńczony rogami¹⁵⁰. Albowiem
 15 właśnie na tobie się wspiera ziemi bezkresna równina
 oraz niestrudzonego morza głębiny otchłanne,
 Okeanosa też wody, co otaczają w krąg ziemię,
 także powietrzną dziedzinę zasilasz, iskro stworzenia,
 szczytu na wysokościach czystego płomienia żrenico.
 20 Każda z tych boskich rzeczy przybywa na twoje wezwanie,
 bowiem odmieniasz naturę wszechrzeczy samym zamysłem,
 w dół spoglądając na ludzki rodzaj przez kosmos bezkresny.
 Przyjdź, szalejący bakchicznie, szczęśny, natchniony, do płynnych
 ofiar najświętszych i dobry kres życia podaruj łaskawie,
 gza¹⁵¹ panicznego zaś strachu przepędź za ziemi granice.

XII

⟨HYMN⟩ HERAKLESA
 KADZIDŁA

O Heraklesie potężny, mocarny i silny Tytanie¹⁵²,
 mocny, niepokonany, krzepki od bojów zaciekłych,
 kształt zmieniający, rodzicu czasu¹⁵³, odwieczny, życzliwy,
 niewysławialny, najsroższy, wzywany w rozlicznych modlitwach,
 5 wieszczu, łuczniku, potężny, wszechmocny, o sercu niezłomnym,
 najzarłocniejszy¹⁵⁴ i najpłodniejszy¹⁵⁵, najwyższy, pomocny
 ludziom, boś zabił lub przegnał daleko plemiona najdziksze,
 o miłujący pokój, piastunie młodzieży, przesławny,
 z siebie zrodzony i niestrudzony, najwaleczniejszy
 10 ziemi potomku, co błyskasz łuskami¹⁵⁶ pierworodnymi,
 sławny Pajanie¹⁵⁷, w krąg głowy niosący noc czarną i jutrznię,
 któryś dwanaście swych prac od wschodu po zachód wykonał¹⁵⁸,

wieczny i doświadczony, bezkresny i niewzruszony,
 przybądź, o błogosławiony, z czarami¹⁵⁹ przeciwko chorobom,
 15 wypędź też wszelkie nieszczęścia, wstrząsając maczugą w swej dłoni¹⁶⁰,
 a pociskami lotnymi Kery¹⁶¹ okrutne odegnaj.

XIII

〈HYMN〉 KRONOSA

KADZIDŁO STYRAKSOWE

Ojciec i błogosławionych bogów, i ludzi, wieczyście
 młody, przemyślny¹⁶², przezysty, potężny, mocarny Tytanie,
 który roztrwaniasz wszystko, lecz także wszystko pomnażasz,
 węzły nierozzerwalne¹⁶³ dzierżący w bezkresnym kosmosie,
 5 ojciec wieczności¹⁶⁴, Kronosie, o wielkiej mądrości¹⁶⁵ Kronosie,
 Gai potomku i Uranosa rozgwieżdżonego.
 Źródło, wzroście, zaniku, Rei małżonku, czcigodny
 Prometeuszu, co mieszkasz w całym wszechświecie, praprzodku,
 wielce przemyślny, najlepszy: usłysz więc głos błagalnika,
 10 abyś kres życia nieskalanego nam zesłał szczęśliwy.

XIV

〈HYMN〉 REI

WONNE KADZIDŁA

Reo potężna, córko Protogonosy¹⁶⁶ o zmiennych
 kształtach, na świętym rydwanie przez lwy bykobójcze wieziona,
 brzmiąca dźwiękami tympanów¹⁶⁷, w szal wprawiająca najchętniej¹⁶⁸,
 brązem dźwięcząca¹⁶⁹, macierzy Zeusa, włodarza Olimpu
 5 egidodzierżcy, najdostojniejsza, o pięknej postaci,
 błogosławiona małżonko Kronosa, która na szczytach
 gór się radujesz dzikimi krzykami radości śmiertelnych¹⁷⁰,
 Reo, najwyższa królowo, zgiełk wzbudzająca bitewny¹⁷¹,

zbawcza, zwodnicza¹⁷², rozstrzygająca, zrodzona najpierwej,
 10 matka zarówno bogów, jak również ludzi śmiertelnych,
 bowiem to z ciebie powstały ziemia i niebo szerokie,
 morze i wiatry: o bieg kochająca, w swym kształcie powietrznym¹⁷³.
 Przybądź, o błogosławiona bogini, z życzliwą i zbawczą
 radą, wiodąc Ejrenę wraz z dobrobytem szczęśliwym,
 15 a wypędzając za krańce ziemi zmazę¹⁷⁴ i Kery¹⁷⁵.

XV

〈HYMN〉 ZEUSA

KADZIDŁO STYRAKSOWE

Zeusie najczcigodniejszy, Zeusie odwieczny, składamy
 tobie błagalne ofiary i modły najszczerze wnosimy.
 W twojej głowie¹⁷⁶, o królu, te święte rzeczy powstały,
 Gaja bogini, gór macierz i rozbrzmiewające urwiska,
 5 morze i wszystko, co w niebie ustanowiono na wieki:
 Zeusie Kronido, dzierżący swe berło i Gromowładny,
 mocny, wszechpłodny, początku wszystkiego i końca wszystkiego¹⁷⁷,
 o ziemiotrzęsko¹⁷⁸, pomnażający i oczyszczający,
 wszystkim trzęsący, Błyskawicowy, Gromowy, Piorunny,
 10 usłysz mnie, Zeusie płodzący, kształt zmieniający, i ześlij
 czystą Hygieję i boską Ejrenę, dostatek bez zmaży.

XVI

〈HYMN〉 HERY

WONNE KADZIDŁA

Zasiadająca na łonie błękitnym¹⁷⁹, o kształcie powietrznym,
 Hero, najwyższa królowo¹⁸⁰, Zeusa małżonko szczęśliwa,
 która posyłasz śmiertelnym powiewy rzeźwiące ich dusze,
 matko deszczów i wiatrów piastunko¹⁸¹, wszechchroźcielko,

- 5 bowiem bez ciebie nikt zgoła nie poznałby życia przyczyny,
 gdyż uczestniczysz we wszystkim, co miesza się w boskim powietrzu,
 sama nad wszystkim panujesz i sama też władasz wszystkimi,
 w dół rozlewając na ziemię podniebne strugi ulewy.
 Szczęśna bogini o wielu imionach, najwyższa królowo,
 10 zechciej nam twarz swą przepiękną, radosną życzliwie ukazać.

XVII

⟨HYMN⟩ POSEJDONA
 KADZIDŁO Z MIRRY

- Usłysz nas, o Posejdonie, o włosach błękitnych¹⁸², dzierżący
 ziemię¹⁸³, patronie koni¹⁸⁴, z trójzębem spiżowym trzymanym
 w rękach, na dnie otchłannego morza masz swoją siedzibę,
 władco wód morskich, huczący, ryczący, o ziemiotrzęsko¹⁸⁵,
 5 falą wezbrany, szafarzu radości, co rydwan czwórkonny
 pędzisz, wstrząsając wód słonych powierzchnię morskimi biczami,
 ty, który wylosowałeś los trzeci¹⁸⁶: toń morza głęboką,
 ciesząc się równie falami, jak stworzeniami, dajmonie
 morski, chroń ziemi korzenie i chyżych okrętów żeglugę,
 10 śląc nam Ejrenę z Hygieją razem ze szczęściem bez skazy.

XVIII

⟨HYMN⟩ DO PLUTONA

- O mieszkający w podziemnym domostwie, potężny i mocny,
 na bezsłonecznych, mrokiem spowitych łąkach Tartaru¹⁸⁷,
 Zeusie podziemny¹⁸⁸, berło dzierżący, obrzędy życzliwie
 przyjmij, Plutonie, co klucze do całej ziemi posiadasz¹⁸⁹,
 5 ród śmiertelników bogacąc co roku plonami nowymi¹⁹⁰,
 ty, który losem trzecim dostałeś ziemię królową¹⁹¹,
 tę nieśmiertelnych siedzibę, najtrwalszą podporę śmiertelnych,

- ty, któryś tron ustanowił w okrytej cieniami krainie,
 Hades odległy, wieczysty, bezwietrzny i jakże nieznany,
 10 nad Acherontem¹⁹² smolistym, co podwaliny ma ziemi:
 który królujesz śmiertelnym przez śmierć, o doświadczony
 wielce¹⁹³, o Eubuleusie¹⁹⁴, coś porwał przeczystej Demeter
 córkę i pojął następnie za żonę, przez łąki i morze
 wioząc ją na czterokonnym rydwanie do groty attyckiej,
 15 w mieście Eleusis¹⁹⁵, daleko, gdzie bramy Hadesu się mieszczą.
 Ty jesteś sędzią jedynym spraw tak niejawnych, jak jawnych,
 o wszechpotężny, natchniony, najświętszy i najdostojniejszy,
 ty, kogo cieszą obrzędy czcigodne kapłanów misteriiów:
 wzywam cię, przybądź do mystów łaskawy i uradowany.

XIX

⟨HYMN⟩ ZEUSA PIORUNOWEGO
 KADZIDŁO STYRAKSOWE

- Zeusie rodzicu, co razisz ogniami kosmos wysoki,
 ajther najwyższy poświatą błyskawic swych rozpromieniając,
 błogostawionych siedzibę wstrząsając boskimi gromami,
 i rozświetlając deszczowe chmury jaskrawym piorunem,
 5 burze, wichury, ulewy i błyskawice potężne
 z góry zsyłając, płomienną pożogę – niby pociski
 w krąg rażące – ogniste, potężne, potworne, mocarne,
 straszny powietrzny orężu, co serce ściska, podnosi
 włosy; nagły, gromowy, niewyciężony i czysty
 10 gromie, gwałtowne natarcie w wirach bezmiernych nawałnic,
 burzy niosącej grozę, nieposkromiony, niezłomny,
 ostry pocisku niebiański Gromowładnego płomienia,
 wszystko rozświetlający, co wstrząsa tak ziemię, jak morze,
 dzikie zwierzęta zaś trwoży, gdy grzmot do ich uszu dochodzi,
 15 twarz od promieni się jarzy, grzmot pod sklepieniem ajtheru
 huczy ogłuszająco; szaty niebiańskiej zasłona
 w pół się rozdziera, gdy przetnie ją blask błyskawicy płomiennej.

Ale, błogosławiony, twa wola potężna wśród morskich fal i na górskich jest szczytach: twą siłę poznaliśmy wszyscy.
 20 Ciesząc się z płynnej ofiary, daj z serca w miarę wszystkiego: życie niosące radość razem z panią Hygieją, boską Ejrene¹⁹⁶, piastunkę młodzieży, czczoną najmocniej, życie też ciągle w siłę rosnące wśród myśli beztruskich.

XX

⟨HYMN⟩ ZEUSA BŁYSKAWIC
 KADZIDŁO Z LIBANOMANNY

Wzywam wielkiego, czystego, grzmiącego rozgłośnie¹⁹⁷, sławnego, napowietrznego, jasnego, płomień podniebny, ognisty, blask błyskawicy przez chmury pędzący z hukiem ogromnym, przeraźliwego, gniewnego, niepokornego, czystego
 5 boga, Błyskawicowego Zeusa, wszechrodziciela, króla wielkiego, by zesłał życzliwie słodki kres życia.

XXI

⟨HYMN⟩ CHMUR
 KADZIDŁO Z MIRRZY

Chmury powietrzne, karmiące owoce¹⁹⁸, błędzące po niebie, deszcze rodzące, wichurą pędzone przez przestwór kosmosu, grzmiące, ogniste, huczące, co szlaki mają wilgotne¹⁹⁹, w łonie powietrznym dierzzące grom wzbudzający trwogę,
 5 wiatru gwałtownym porywem targane, znienacka ryczące, wzywam was teraz, nabrzmiące wilgocią, przez wiatr rozwiewane, byście zesłały swe płodne ulewy na matkę ziemię.

XXII

⟨HYMN⟩ MORZA
 KADZIDŁO Z LIBANOMANNY

Okeanosa²⁰⁰ przyzywam małżonkę, Tethys²⁰¹ o jasnych oczach, władczynię w błękitnym peplosie²⁰², biegnącą po falach, która słodkimi tchnieniami bryzy uderza w krąg ziemię, roztrzaskującą o skały wybrzeża swe fale wysokie,
 5 nieporuszoną wśród miękkich wirów dokoła krążących, wysławianą na statkach, stworzeń podmorskich piastunkę, szlaki wilgotne mającą, matkę Kypridy²⁰³ i ciemnych Chmur oraz wszystkich Nimf źródeł, wezbranych powodzią strumieni: usłysz mnie, pani czcigodna, i przybądź w potrzebie życzliwa,
 10 wiatry zsyłając pomyślne okrętom, o błogosławiona.

XXIII

⟨HYMN⟩ NEREUSA²⁰⁴
 KADZIDŁO Z MIRRZY

Ziemi korzenie dierzący, mroczoświatlistą²⁰⁵ siedzibę, pięćdziesięcioma córkami, latoroślami pięknymi zdobny, co tańczą na falach, Nereusie, przesławny dajmonie, morska głębino, granico ziemi, początku wszystkiego²⁰⁶,
 5 co piedestałem Deo najświętszym poruszasz²⁰⁷, ilekroć wiatru podmuchy zamykasz w mrocznych podziemnych jaskiniach: jednak, o błogosławiony, powstrzymaj wstrząsy, a ześlij mystom Ejrene szczęśliwą, Hygieję o dłoniach kojących.

XXIV

⟨HYMN⟩ NEREID
WONNE KADZIDŁA

Nimfy morskiego Nereusa, o pięknych obliczach, przeczyste, krągłe²⁰⁸, głębinne, tańczące radośnie, chodzące po wodnych ścieżkach, pięćdziesiąt dziewcząt, wśród fal szalejące bakchicznie jazdą na wozie Trytonów²⁰⁹ cieszące się ponad grzbietami stworzeń w postaci zwierzęcej, na łonie morza karmionych, oraz innymi, co w głębiach mieszkają, otchłaniach Trytona, wy, biegające po wodzie, gibkie, tańczące po falach, morskie pływaczki, delfiny, miotane falami, błękitne, wzywam was, byście zesłały mystom szczęście bez granic, 10 bowiem to wy objawiłyście pierwsze czcigodne obrzędy²¹⁰, tak Dionizosa świętego, jak Persefony przeczystej razem z matką Kalliopie²¹¹ i Apollonem władcą.

XXV

⟨HYMN⟩ PROTEUSA²¹²
KADZIDŁO STYRAKSOWE

Tego, co klucze do morza posiada²¹³, Proteusa przyzywam pierworodnego, początek natury, który objawił świętą materię, zmieniając swe formy w kształtach rozlicznych, wszechczcigodnego, mądrego, który zna sprawy obecne, 5 te, które już się zdarzyły, i te, co dopiero się staną, on bowiem, wszystko zawarłszy w sobie, wszystko przemienia²¹⁴ – nie żaden z tych nieśmiertelnych, co śnieżnym Olimpem władają i nawiedzają tak ziemię, jak morze, przynosząc pomyślność; bowiem najpierwsza Natura w Proteusie wszystko zawarła. 10 Ojczy, do odprawiających te święte, solenne obrzędy, przyjdź i szczęsnego żywota daj koniec dobry po trudach.

XXVI

⟨HYMN⟩ GAI
KADZIDŁO ZE WSZYSTKICH ZIAREN
PRÓCZ BOBU²¹⁵ I WONNOŚCI

Gajo bogini, macierzy bogów²¹⁶ szczęśliwych i ludzi, wszechżywicielko²¹⁷, wszechszczodra²¹⁸, wszechmocna²¹⁹, wszystko niszcząca²²⁰, bujna, niosąca owoce²²¹, obfita w piękno pór roku, nieśmiertelnego kosmosu podporo, przebarwna²²² dziewczyno, 5 która w bólach położu rodzisz owoce wszelakie, wieczna, dostojna i żyzna, coś z błogosławionych jest rodu, wonnym cieszący się tchnieniem i kwiatów zielenią dajmonie, rozkoszująca się deszczem, wokoło której wspaniały gwiazd mknie porządek, w odwiecznej Naturze i wirach gwałtownych. 10 Szczęsna bogini, zechciej nam wzrastać plonami miłymi, serce mając przychylnie przy błogosławionej pogodzie.

XXVII

⟨HYMN⟩ MATKI BOGÓW
RÓŻNORODNE KADZIDŁA

Bogów macierzy²²³ odwieczna, czczona przez bóstwa, karmiąca wszystkich, bogini władczyni, ku swoim modlitwom przyjdź, pani, w rydwan polotny wprzegając lwy przynoszące śmierć bykom²²⁴, berło dzierżąca²²⁵ świetnego sklepienia, o wielu imionach, 5 wielce czcigodna, siedząca na tronie w środku kosmosu, ziemią władając przynosisz śmiertelnym żywność konieczną. Z ciebie swe rody wywodzą tak nieśmiertelni, jak ludzie, z ciebie zrodziły się rzeki potężne i morze bezkresne, ty, którą znamy pod Hestii²²⁶ imieniem, bogactw dawczyni, 10 bo szczodrobliwie rozdajesz dobra wszelakie śmiertelnym,

przyjdź ku obrzędom, władczyni, co dźwiękiem tympanów się cieszysz²²⁷,
wszechwładająca, frygijska²²⁸, zbawczyni, małżonko Kronosa,
córko Nieba, czcigodna, żywiąca i szaf miłująca²²⁹,
przybądź radosna, szczęśliwa, łaskawa, do ludzi pobożnych.

XXVIII
〈HYMN〉 HERMESA
KADZIDŁA

Ułysz mnie, Zeusa posłańcze, synu Majady²³⁰, Hermesie,
serce mający niezłomne, zaciekły²³¹, przywódco śmiertelnych,
o wysłanniku, Zabójco Argosa²³², przemyślny, radosny,
ty w uskrzydłonych sandałach²³³, mężom przyjazny, profeto²³⁴
5 ludzi, ćwiczeniem, szelmostwem cieszący się, opiekunie²³⁵,
szczodry, wykładnio wszystkiego²³⁶, co zyski handlowe rozdzielasz,
uwalniający od znojów, dzierzący Ejreny broń czystą²³⁷,
błogosławiony, korycki²³⁸, *eriuniosie*²³⁹, roztropny,
pomagający przy pracy, druhu śmiertelnych w cierpieniach,
10 mowy orzędu straszliwy, chlubo dostojna człowieka:
ułysz moje modlitwy, godny kres życia zsyłając,
pracę owocną, wdzięk mowy i niezawodną pamięć.

XXIX
HYMN PERSEFONY

Przyjdź Persefono, córko wielkiego Zeusa, szczęśliwa,
jedynorodna²⁴⁰ bogini, przyjmij te szczerze ofiary,
żono czcigodna Plutona, najmiłsza, życiem darząca,
która pod ziemi ścieżkami władasz bramami Hadesu,
5 Praksidike²⁴¹ o włosach prześlicznych, dziecię przeczyste
Deo, matko Eumenid²⁴², królowo umarłych w Podziemiach,

w tajnym akcie poczęcia przez Zeusa samego spłodzona²⁴³,
matko wielokształtnego Eubuleusa²⁴⁴ o mocnym
głosie²⁴⁵, Hor towarzysko, światło niosąca²⁴⁶, przepiękna,
10 pani wszechwładna, czcigodna, hojnie darząca plonami,
lśniąca, z rogami na głowie²⁴⁷, jedyna ucieczko śmiertelnych,
pani wiosenna, ciesząca się łąką szumiącą na wietrze,
objawiająca swą świętą postać w pędach zielonych,
do małżeńskiego łóża gwałtem porwana jesienią²⁴⁸,
15 życie i śmierci dla ludzi cierpiących nad siły, jedyna
Persefono, co wszystko żywisz i niszczysz zarazem²⁴⁹.
Ułysz, o błogosławiona bogini, spod ziemi plon wyślij,
hojnie nas obdarz Ejreną, Hygieją o dłoniach kojących,
życiem szczęśliwym, a starość zasobna gdy przyjdzie, do domu
20 swego i potężnego Plutona nas zabierz, o pani.

XXX
〈HYMN〉 DIONIZOSA
KADZIDŁO STYRAKSOWE

Dionizosa przyzywam *euai* w głos krzyczącego²⁵⁰,
Protogonosa²⁵¹, dwojakiej natury²⁵², trójzrodzonego²⁵³,
pana bakchantów, dzikiego, którego nie można wystawić,
tajemniczego, z rogami dwoma²⁵⁴, w postaci podwójnej²⁵⁵,
5 bluszczem strojnego²⁵⁶, o głowie byka, Aresowego
i Euijskiego²⁵⁷, czystego, żadnego krwawej ofiary²⁵⁸,
trójrocznego²⁵⁹, co niesie winorośl, w bluszcz spowitego.
O Eubuleusie, przemyślny, w Zeusa i Persefony
łożu tajemnym poczęty²⁶⁰, o nieśmiertelny dajmonie,
10 ułysz, o błogosławiony, ten głos i wraz z piastunkami²⁶¹
w pięknych przepaskach tchnij rozkosz najszystszą z sercem
życziwym²⁶².

XXXI
HYMN KURETÓW

Skoczni Kureci, wojennym krokiem tańczący pośpiesznie,
uderzający stopami, kręcący się, *euai* krzyżący,
górcy, na lirze grający, dojrzały, z lekkimi stopami,
zbrojni, strażnicy, wodzowie, sławą cieszący się świetną,
5 Matki, co w górach szaleje²⁶³, druhowie, kapłani jej orgii,
chciejcie tu przybyć, życzliwi, słowem darzący pomyślnym,
bukolosi²⁶⁴, łaskawi, zawsze radośni na duchu.

XXXII
〈HYMN〉 ATENY
WONNE KADZIDŁA

Pallas jedyna, czcigodna córko wielkiego Zeusa,
boska, szczęsna bogini, zgiełk wzbudzająca bitewny,
niewysłowiona, sławiona, potężna, słynna, żyjąca
w grotach²⁶⁵, która przemierzasz wzgórze urwiste, wysokie,
5 góry cieniste, radując swe serce leśnymi jarami²⁶⁶,
bronią ciesząca się, szaleń dręcząca dusze śmiertelnych
nago ćwicząca dziewczyno, o duchu w lęk wprawiającym,
o Gorgofone²⁶⁷, co ślubu unikasz²⁶⁸, szczodra macierzy
rzemiosł, nagląca, szaleń wzbudzająca w nędznikach, zaś w dobrych
10 rozum, zrodzona kobietą i mężem, wojny twórczyni,
Metis²⁶⁹, o zmiennej postaci, wężyco²⁷⁰, natchniona szaleństwem²⁷¹,
najczcigodniejsza, Gigantów flegrajskich²⁷² poskromicielko,
Tritogenejo, jeźdźczyni, od złego chroniąca, dajmonie
chwały zwycięskiej, o każdej godzinie, tak we dnie, jak w nocy,
15 mojej modlitwy wysłuchaj i daj szczodrobliwą Ejrene,
zdrowia dostatek i chwile pomyślne, o Sowiooka²⁷³,
co wynalazłaś rzemiosła, królowo błagana przez wielu.

XXXIII
〈HYMN〉 NIKE
KADZIDŁO Z MANNY²⁷⁴

Nike potężną przyzywam, pragnienie największe śmiertelnych,
tę, co jedyna kres kładzie współzawodnictwa gorączce
oraz konfliktom bolesnym podczas rozgrywek bitewnych,
w której rękach leży podział łupów wojennych,
5 komu by trzeba natychmiast przynieść cel modłów najśodszy:
bo nad wszystkimi panujesz, cała też sława wspaniała
w sporach od Nike chwalebnej zależy, darzącej radością.
Błogosławiona, chciej chętnie tu przybyć, z oczami lśniącymi²⁷⁵,
zawsze przydając wspaniałej sławy czynom szlachetnym.

XXXIV
〈HYMN〉 APOLLONA
KADZIDŁO Z MANNY

Przyjdź Tityosa Zabójco²⁷⁶, szczęsny, Pajanie²⁷⁷, Fojbosie²⁷⁸,
Lykoreusie²⁷⁹, Memfijski²⁸⁰, czcigodny, iejski²⁸¹, dający
szczęście, złotolirowy²⁸², ziaren i pól opiekunie²⁸³,
panie Pythyjski²⁸⁴, Tytanie²⁸⁵, Grynejski²⁸⁶, Smintejski²⁸⁷, Zabójco
5 Pytho²⁸⁸, Delfijski i wieszcz, dziki, światło niosący,
luby, szlachetny młodzieńcze, Muz przewodniku²⁸⁹, wiodący
chóry, z daleka godzący²⁹⁰, łuczniku, co ciskasz strzałami,
Didymejski²⁹¹, Branchijski²⁹², z oddali czyniący²⁹³, Loksyjski²⁹⁴,
czysty, władco Delijski²⁹⁵, o wszystkowiedzącym spojrzeniu
10 światło niosącym śmiertelnym, o złotych kędziorach²⁹⁶, wyrocznie
czyste objawiający i przepowiednie dający,
modłów w ludu imieniu moich wysłuchaj łaskawie:
bowiem ty nieskończony ajther swym wzrokiem przebijasz,
z góry na błogosławioną też ziemię spoglądasz, ciemności

- 15 nocy najgłębszej, najcichszej, pod mrokiem o oczach gwiazdzistych,
same korzenie przenikasz, kosmosu całego granice
w swojej masz pieczy, bo w tobie jest kres i początek wszystkiego²⁹⁷,
rozkwitający, ty cały wszechświat kitarą rozgłośną
harmonizujesz: czy kiedy idziesz ku tonom najniższym,
20 czy kiedy trącasz najwyższe, gdy grając w tonacji doryckiej,
wszechświat zmieszawszy, oddzielasz wszechzyciodajne gatunki,
wspólną dolę człowieczą najharmonijniej mieszając,
w równych proporcjach złączywszy zimę i lato gorące,
aby ze skwaru letniego oraz zimowej zmarzliny
25 wyrósł na wiosnę najmilszy kwiat doryckiej tonacji²⁹⁸.
Stąd nazywają cię także śmiertelni imieniem wielkiego
Pana, o dwóch rogach boga, co tchnieniem swym gra na syrindze²⁹⁹:
z tego powodu posiadasz pieczęć³⁰⁰ całego kosmosu.
Usłysz, o błogosławiony, mystów o głosie błagalnym.

XXXV

〈HYMN〉 LETO

KADZIDŁO Z MIRRY

- Leto w błękitnym peplosie³⁰¹, bliźniąt macierzy³⁰², czcigodna,
córko Kojosa³⁰³, odważna, wzywana w modlitwach królowo,
która w małżeństwie z Zeusem poczęła³⁰⁴ przepiękne potomstwo,
rodząc Fojbosa i Artemidę godzącą strzałami³⁰⁵,
5 ją na wyspie Ortygii³⁰⁶, jego na Delos skalistej,
usłysz, bogini władczyni i z sercem życzliwym przybywaj
tu, na obrzędy dla wszystkich bogów, przynosząc kres słodki.

XXXVI

〈HYMN〉 ARTEMIDY

KADZIDŁO Z MANNY

- Usłysz mnie, córko Zeusowa o wielu imionach, królowo,
o Tytanido, rozgłośna, szczodra, łuczniczko, czcigodna,
wszystkim świecąca, dzierżąca pochodnie³⁰⁷, Diktyнно³⁰⁸, Locheja³⁰⁹,
w bólach porodu pomocna, choć nie jest w nie wtajemniczona,
5 rozwiązująca przepaskę³¹⁰, szał miłująca³¹¹, łowczyni,
odpędzająca zmartwienia, śmigła, łuczniczko, co kochasz
łowcy i nocne wędrowniki, w modłach wzywana, życzliwa,
rozstrzygająca, chłopięca, Orthia³¹², szybki dająca
poród, dajmonie, piastunko niemowląt³¹³ ludzi śmiertelnych,
10 dzika, podziemna, zagłado dla zwierząt, o błogosławiona,
która posiadasz drzew górskich gęstwiny, łowczyni jeleni³¹⁴,
pani, czcigodna, wszechwładna, kwiecie przepiękny³¹⁵, będąca
wiecznie, leśna, psów opiekunko³¹⁶, kydońska³¹⁷, zmienna:
przybądź bogini zbawczyni, kochana, życzliwa do wszystkich
15 mystów, przynosząc spod ziemi owoce przepiękne i miłą
wiodąc Ejrene razem z Hygieją o włosach wspaniałych,
aby wypędzić het, w góry, choroby i bóle głowy.

XXXVII

〈HYMN〉 TYTANÓW

KADZIDŁA

- Gai i Uranosa przeświatne potomstwo, Tytani,
naszych rodziców przodkowie³¹⁸, co w Gai leżącej poniżej,
w domach Tartaru, w najgłębszym podziemnym zakątku mieszkacie³¹⁹,
źródła i prapoczątki wszystkich nieszczęsnych śmiertelnych,
5 stworzeń podmorskich i ptaków³²⁰, i tych, co na ziemi mieszkają:

bowiem to z was się wywodzą wszystkie gatunki na świecie.
Wzywam was zatem, abyście gniew niebezpieczny wygnali,
gdyby ktoś z przodków podziemnych został wpędzony do domu³²¹.

XXXVIII

〈HYMN〉 KURETÓW

KADZIDŁA

Brązem dźwięczący Kureci, broń Aresową mający,
ziemscy, niebiańscy i morscy, dobrodziejstwami darzący,
życie dające powiewy³²², szlachetni zbawcy wszechświata,
którzy na Samotrace, ziemi poświętej, mieszkacie³²³,
5 niebezpieczeństwa od ludzi na morzu odwracający³²⁴:
wy jako pierwsi nadaliście ludziom tajemne obrzędy³²⁵,
o nieśmiertelni Kureci, broń Aresową mający,
Okeanosem i morzem, drzewami władacie od zawsze,
ziemia aż dudni od wstrząsów stóp szybkich, gdy nadchodzicie
10 rozbłyskując tarczami: w popłochu pierchają zwierzęta
wszystkie, a hałas i zgiełk przeraźliwy do niebios się wznoszą,
w kłębach zaś pył podnoszony stopami pod chmury wlatuje
gdy nadchodzicie: i wnet rozkwitają kwiaty wokoło.
O nieśmiertelne dajmony, karmiące i śmiercionośne,
15 gdy rozgniewani na ludzi wpadacie we wściekłość gwałtowną,
żywe stworzenia niszczycie, dobytek, a także i samych
ludzi, gdy gniewem pałacie, i ryczy morze przepastne,
drzewa strzeliste padają wyrwane wraz z korzeniami,
echo zaś pośród listowia rozbrzmiewa, szumiąc rozgłośnie.
20 O Korybanci, Kureci, potężni, mocarni panowie,
władcy na Samotrace, tożsami z Dioskurami³²⁶,
tchnienia odwieczne dające życie³²⁷, o kształtach powietrznych,
co niebiańskimi braćmi³²⁸ zwiecie się na Olimpie,
rzeskie powiewy, pogodni, zbawcy, życzliwi, pór roku
25 opiekunowie, niosący owoce, wiew tchnijcie, włodarze.

XXXIX

〈HYMN〉 KORYBANTA³²⁹

KADZIDŁA

Ziemi wiecznego króla przyzywam, wielkiego niezmiernie,
Korybanta szczęsnego, Aresowego, z obliczem
łęk wzbudzającym, nocnego Kureta, co łęki przepędza³³⁰,
pomoc w majakach, samotnie wędrującego Kyrbanta,
5 władcę o zmiennej postaci, bóstwo dwojakiej natury,
wielokształtne, którego krew wytoczyli dwaj bracia³³¹,
ty, co z wyroku Deo zmieniłeś swą postać przeczystą,
biorąc na siebie zwierzęcy kształt smolistego węża³³²,
krzyk mój, o błogosławiony, usłysz i gniew ciężki odwróc,
10 precz odpędzając majaki, duszy strwożonej cierpienia.

XL

〈HYMN〉 DEMETER ELEUZYJSKIEJ

KADZIDŁO STYRAKSOWE

Deo, bogini wszechrodzicielko³³³, wieloimienna,
najczcigodniejsza Demeter, piastunko młodzieży³³⁴, bogini
szczęście, bogactwo dająca³³⁵, piastunko zbóż wszechdarząca,
którą raduje Ejrene i praca mozolna i ciężka,
5 pani nasienna, spichleźna, o Aloajo³³⁶, zielony
owoc niosąca, co mieszkasz w czystych dolinach Eleusis,
o upragniona, kochana, wszystkich śmiertelnych piastunko,
ty, która pierwsza zaprzęgałaś do pług woły orzące
rolę i życie najmiłsze, dostatnie śmiertelnym przyniosłaś,
10 bujna, dzieląca z Bromiose³³⁷ ognisko, o chwale wspaniałej,
czysta, dzierżąca latarnie³³⁸, ciesząca się sierpem w czas letni,
tyś jest podziemna, tyś jaśniejąca, tyś wszystkim życzliwa,
piękne potomstwo dająca³³⁹, piastunko, co dzieci miłujesz,
pani czcigodna, która zaprzągnęłaś do swego rydwanu

15 węże³⁴⁰, wirujesz dokoła tronu i krzyk wznosisz *euai*³⁴¹,
jedynorodna³⁴², płodna bogini, władczyni śmiertelnych,
której rozliczne kształty, kwiaty, w rozkwicie się święcą.
Przybądź, szczęśliwa, przezysta, obciążona plonami,
wiodąc ze sobą Ejrene i Praworzędność najmilszą,
20 razem z bogactwem ogromnym oraz władczynią Hygieją.

XLI

〈HYMN〉 MATKI ANTAI³⁴³

WONNE KADZIDŁA

O królowo Antajo, bogini, o wielu imionach,
matko tak bóstw nieśmiertelnych, jak i ludzi śmiertelnych³⁴⁴,
która, dręczona wieczną rozterką w czas poszukiwań,
kres położywszy swemu postowi wśród dolin Eleusis,
5 zesłaś w głąb Hadesu po Persefonę szlachetną,
wraz z przewodnikiem, co synem był Dysaulesa³⁴⁵ czystego,
który objawił przezyste gody Zeusa Chthoniosa³⁴⁶,
boga Eubulosa³⁴⁷ zrodziłaś dla potrzeb śmiertelnych.
Ciebie więc proszę, bogini, królowo wzywana przez wielu,
10 abyś łaskawie przybyła do twego świętego mysta.

XLII

〈HYMN〉 MISE³⁴⁸

KADZIDŁO STYRAKSOWE

Nadającego prawa³⁴⁹ przyzywam, co zapaliczkę³⁵⁰
niesie, Dionizosa, pamiętny siew Eubueusa³⁵¹
w wielu imionach, czystego, świętego i niewysłowioną
Mise władczynię, tak męską, jak żeńską, dwukszałtną, Iakcha³⁵²,
5 który wyzwała: czy wonną świątynią w Eleusis się cieszysz,

czy uczestniczysz we Frygii z Macierzą w jej tajnych obrzędach
lub z Kytorejką Kypridą w wieńcu przepięknym się cieszysz,
czy się radujesz świętymi łanami zbóż na równinach,
z boską twą matką Izydą, czcigodną, spowitą w czerni szaty³⁵³,
10 nad egipskimi nurtami, wraz z piastunkami swoimi³⁵⁴,
trudy czcigodne obrzędów tajemnych nawiedzaj, życzliwa.

XLIII

〈HYMN〉 HOR

WONNE KADZIDŁA

Hory, córki Temidy i potężnego Zeusa³⁵⁵,
Dike³⁵⁶ oraz Eunomię i błogosławioną Ejrene,
Nimfy łąkowe, wiosenne, bujnie kwitnące i czyste,
pięknie pachnące w kwietnych powiewach wiatru, wszechbarwne,
5 Hory wiecznie kwitnące i w krąg wirujące, o twarzach
pełnych słodyczy, w peplosach z kwiatów zroszonych wszelakich,
cnej Persefony gier towarzyszki, kiedy ją Mojry
oraz Charyty w tańczących w krąg chórach na światło prowadzą
ku radości Zeusa i matki darzącej plonami:
10 przyjdźcie ku neomystom na chlubne i święte obrzędy,
czas doskonały dla plonów wspaniałych wzrastania przynosząc.

XLIV

〈HYMN〉 SEMELE³⁵⁷

KADZIDŁO STYRAKSOWE

Córkę Kadmosa przyzywam, wielką królową, Semele
piękną, z włosami ślicznymi, w szacie z głębokim dekoltem³⁵⁸,
matkę tego, co niesie tyrs³⁵⁹, Dionizosa szczęsnego,
która doznała wielkiego cierpienia w ognistym rozbłyску,

- 5 z nieśmiertelnego Zeusa Kronidy³⁶⁰ woli spłonęła,
 cześć pozyskując w domostwie u Persefony szlachetnej,
 u nieśmiertelnych i ludzi śmiertelnych, w trzyletnich okresach³⁶¹,
 gdy narodziny twojego Bakchosa w świętych obrzędach
 znów odprawiają, i stołu rytuał³⁶² i czyste misteria:
 10 ciebie, bogini, wołając, córko Kadmosa, władczyni,
 błagam, byś zawsze dla mystów była przychylna i dobra.

XLV

HYMN DIONIZOSA BASSAREUSA TRIETERIKOSA

- Przyjdź Dionizosie szczęśliwy, w ogniu zrodzony, o głowie
 byka, o Bassarosie³⁶³, Bakcheusie, wieloimienny,
 krwią i mieczami cieszący się³⁶⁴ pośród cnych Menad, wszechmocny,
euai krzyczący rozgłośnie na szczycie Olimpu, Bakchosie
 5 w szal wpadający, tyrsowy, w gniewie straszliwy, przez wszystkich
 czczony, i bogów, i ludzi śmiertelnych, na ziemi żyjących:
 przyjdź, szczęśny, skoczny, niosący wszystkim tak wiele radości.

XLVI

⟨HYMN⟩ LYKNITESA
 KADZIDŁO Z MANNY

- Przyjdź Dionizosie Lyknicki³⁶⁵, w pobożnych cię modłach przyzywam,
 bujny, Nysajski³⁶⁶ i upragniony, radosny Bakchosie,
 Nimf latorośli kochana i Afrodyty zwieńczonej,
 co wybijałaś wśród gajów taneczne rytmy stopami
 5 razem z Nimfami pięknymi, niesiony szaleństwem, i z woli
 Zeusa do Persefony prześwietnej cię zaprowadzono,
 ciebie wychowanego na postrach bóstw nieśmiertelnych.
 Przybądź życzliwie, o szczęśny, i przyjmij radosne ofiary.

XLVII

⟨HYMN⟩ PERIKIONIOSA³⁶⁷
 WONNE KADZIDŁA

- Wzywam Bakchosa Perikioniosa, dawcę wina³⁶⁸,
 który, w krąg otoczywszy wszystko w domostwie Kadmosa,
 wielką swą mocą powstrzymał potężne trzęsienie ziemi,
 kiedy to rozbłysk ognisty Gaję poruszył do głębi³⁶⁹
 5 i nawałnica gwałtowna: wnet wszystkie więzy opadły.
 Przybądź, szczęśliwy, bakchiczny, radość piastując w swym sercu.

XLVIII

⟨HYMN⟩ SABAZIOSA
 WONNE KADZIDŁA

- Usłysz mnie, ojcze, Kronosa potomku, o Sabaziosie³⁷⁰
 słynny dajmonie, co Dionizosa Bakchosa, głośnego,
 Ejrafiotesa³⁷¹, zaszyłeś w swym udzie, w porę zrodzony
 na Tmolosie³⁷² najświętszym, przy Hipcie³⁷³ o pięknych policzkach.
 5 Błogosławiony, Frygii włodarzu, królu największy,
 przybądź łaskawie z pomocą do odprawiających misteria.

XLIX

⟨HYMN⟩ HIPTY
 KADZIDŁO STYRAKSOWE

- Hiptę przyzywam, piastunkę Bakchosa, w głos *euai* krzyczącą,
 co wtajemnicza w misteria, sławioną w czystego Sabosa
 rytach i Iakchosa płomiennogłosego pochodach
 nocnych, wysłuchaj mych modłów, macierzy podziemna, królowo,

- 5 czy właśnie mieszkasz we Frygii na górze Idzie przeczystej,
czy Tmolos cieszy cię, piękny, gdy tańczą Lydowie na szczycie,
przybądź na tajne obrzędy z radością na świętym obliczu.

L

〈HYMN〉 LYSIOSA³⁷⁴ LENAJOŚA³⁷⁵

- Przybądź o błogosławiony, Zeusa potomku, Bakchosie
pór winobrania, dwumatki, siewie szlachetny, o wielu
mianach, uwalniający dajmonie, zrodzony w ukryciu
szczępie bogów szczęśliwych, Eujosie³⁷⁶ Bakchosie, rozkwitły,
5 pięknoowocny, co radość dające owoce pomnażasz,
wybijający spod ziemi, Lenajski, potężny, o zmiennych
kształtach, śmiertelnym wskazałeś lek na ich wszystkie cierpienia,
kwiecie radości najświętszy dla ludzi, co trosk chcą się wyzbyć,
†o *Epafiosie*³⁷⁷, o włosach przepięknych, Lysiosie, co z tyrsem
10 w dłoniach szalejesz, Bromiosie³⁷⁸, Eujosie, dla wszystkich łaskawy,
bogom i śmiertelnikom, na których chcesz światło swe zsyłać:
teraz cię wzywam, byś przybył do mystów, rozkoszny, owocny.

LI

〈HYMN〉 NIMF
WONNE KADZIDŁA

- Nimfy, córki przepotężnego Okeanosa³⁷⁹,
pod wilgotnymi morskimi drogami mające swe domy
w ziemi głębinach, o ścieżkach tajemnych, piastunki Bakchosa³⁸⁰,
bóstwa podziemne, pełne radości, żywiące owoce,
5 łąk mieszkanki, bawiące się w kole, czyste, lubiące
groty, w jaskiniach cieszące się i szybujące w przestworzach,
chyżo biegnące, źródlane, rosiste, o śladach stóp lekkich,
pojawiające się i znikające, żyjące w wąwozach,

- kwietne, tańczące wraz z Panem na wzgórzach, *euai* krzyczące,
10 z gór spływające, przejrzyste, szemrzące, biegnące po skałach,
pełne dzikości dziewczęta, źródlane i leśne zarazem,
panny pachnące, w szatach świetlistych przez wiatr rozwiewanych³⁸¹,
kóz opiekunki, pasterskie, zwierzętom przyjazne, dające
plony obfite, cieszące się szronem, hojne i plenne,
15 Hamadryady³⁸², lubiące zabawę, o ścieżkach wilgotnych,
Nimfy Nysajskie, szalone, peany wznoszące, wiosenne,
razem z Bakchosem i Deo łaski niosące śmiertelnym,
przyjdźcie do naszych pobożnych obrzędów z sercem życzliwym,
zdrową krynicą wzbierając w porze korzystnej dla plonów.

LII

〈HYMN〉 TRIETERIKOSA³⁸³
WONNE KADZIDŁA

- Wzywam cię szczęśny, o wielu imionach, szalony Bakchosie,
o bykorogi, Lenajski, w ogniu zrodzony, Nysajski,
o Lyseusie³⁸⁴, żywiony w udzie, Lyknicki³⁸⁵, zgorzały,
wprowadzający w nocne misteria, Eubuleusie,
5 w mitrze, tyrsem trzęsący, niewysławialne misterium
o potrójnej naturze³⁸⁶, tajemny pędzie Zeusowy,
Protogonosie³⁸⁷, Erikepajosie, i ojcze, i synu
bogów, co krwawej ofiary pożadasz³⁸⁸, berło dzierżący,
w szale tańczący, ty, co prowadzisz korowód taneczny,
10 raz na trzy lata szalejąc bakchicznie cny spokój sprowadzasz,
wybijający spod ziemi, ognisty, †*Epafrios*³⁸⁹, dwumatki,
górski tułacz, rogaty, odziany w skórę jelonka,
czczony dorocznie³⁹⁰, Pajanie o włóczni ze złota, gronami
zdobny, sunący pod szatą³⁹¹, Bassareusie, co bluszczem
15 cieszysz się, ty, z dziewczętami wieloma, o pięknowłosy³⁹²
przybądź, szczęśliwy, do mystów, radosny i bujny na zawsze.

LIII

〈HYMN〉 AMFIETESA³⁹³

WONNOŚCI OPRÓCZ KADZIDŁA I WYLEJ MLEKO W OFIERZE

Amfietesa przyzywam Bakchosa, bóstwo podziemne,
 Dionizosa, co razem z Nimfami o pięknych warkoczach
 wpada w ekstazę, a potem śpi w Persefony domostwie
 świętym, na okres trzech lat usypiając czas czysty, bakchiczny.
 5 On, kiedy znów rozpoczyna trzyletnie obchody świąteczne,
 cieszy się hymnem wraz z piastunkami w przepięknych przepaskach,
euai wołając, porusza cyklicznie odmianą pór roku.
 Szczęsny, zielonoowocny, z rogami, owocny Bakchosie,
 przyjdź na tajemne obrzędy wszechboskie z promiennym obliczem,
 10 przenajświętszymi gronami nabrzmiały, już dojrzały.

LIV

〈HYMN〉 SYLENA³⁹⁴, SATYRA³⁹⁵ I BAKCHÓW

KADZIDŁO Z MANNY

Ustysz mnie, o żywicielu czcigodny, Bakchosa piastunie,
 najszlachetniejszy z Sylenów, najwyższej czci godny wśród bogów
 i pośród ludzi śmiertelnych, w okresach trwających trzy lata
 czczony w najczystszych obrzędach, dostojny, pasterskich zgromadzeń
 5 główny kapłanie, co krzyczysz w głos *euai*, gdy czuwasz po nocy
 wraz z piastunkami w przepięknych przepaskach, przewodząc pochodom
 Najad oraz Bakchantek w wieńcach bluszczowych na głowach:
 tu z Satyrami wszystkimi w na wpół zwierzęcych postaciach
 przyjdź na wszechboskie obrzędy, *euai* dla władcy Bakchosa
 10 krzycząc i wraz z Bakchantkami przewodząc czcigodnym Lenajom³⁹⁶,
 nocne misteria i święte obrzędy nam objawiając,
euai wołając, niosący tyrs, zgromadzonym nieś spokój.

LV

DO AFRODYTY

W wielu hymnach sławiona, Uranio³⁹⁷, śmiech kochająca³⁹⁸
 Afrodyto, w morzu zrodzona, boska macierzy,
 nocnym przychylna obrzędom, czcigodna, ujarzmicielko
 nocna, pełna podstępów i sztuczek³⁹⁹ matko Ananke⁴⁰⁰,
 5 wszystko z ciebie powstało: pod jarzmo swe wzięłaś świat cały,
 trzema częściami wszechświata władając, ty wszystko poczęłaś,
 co się znajduje na niebie i ziemi w owoce obfitej
 oraz na morskich głębinach, cna towarzyszko Bakchosa,
 która się cieszysz na ucztach, swatko⁴⁰¹, macierzy Erosów,
 10 Pejtho⁴⁰², ciesząca się łóżem małżeńskim, tajemna, dawczyni
 wdzięku, niejawna i jawna, o włosach przeslicznych, wielkiego
 ojca latorośl, weselnych uczt towarzyszko bogów,
 berło dzierżąca, wilczyco⁴⁰³, zapewniająca potomstwo,
 mężczyzn lubiąca, ze wszech upragniona najbardziej, dawczyni
 15 życia, co sprzęgłaś śmiertelnych niezrywalnymi więzami,
 liczne też zwierząt gatunki natchnęłaś szaleństwem miłosnym:
 przybądź o Kyprogenejo, córko bogów, czy jesteś
 na Olimpie, bogini królowo, z uśmiechem na pięknej
 twarzy⁴⁰⁴, czy w Syrii⁴⁰⁵ obfitej w kadzidło przebywasz, w świątyni,
 20 czy panujesz nad żyznym nurtem świętego Egiptu⁴⁰⁶,
 jadąc po jego równinach na swym rydwanie ze złota,
 lub może na zaprzężonym w łabędzie powozie przez morskie
 głębie mkiesz, ciesząc się tańcem delfinów skaczących po łukach,
 albo wśród Nimf ciemnookich na boskim radujesz się łądzie,
 25 które tak lekko pływają na plaży piaszczystej wybrzeża:
 czy też na Cyprze, władczyni, twej karmicielce, gdzie piękne
 jeszcze nietknięte dziewczęta i młode kobiety co roku
 w hymnach cię, boska, czczą z nieśmiertelnym i cnym Adonidem⁴⁰⁷.
 Przybądź o błogosławiona, postać mająca przepiękną,
 30 sercem pobożnym cię wzywam oraz słowami czystymi.

LVI

〈HYMN〉 ADONISA⁴⁰⁸

WONNE KADZIDŁA

Usłysz me modły, o wielu imionach, szlachetny dajmonie,
 bujnowłoso, lubiący samotność, pieśniami tęsknymi
 opiewany, Eubuleusie⁴⁰⁹, o kształtach rozlicznych,
 wszystkich piastunie prześwieitny, dziewczęcy, chłopięcy, wieczystym
 5 pędem ty jesteś, o Adonisie, który zagasty
 świecisz wśród cykli przepięknych pór roku w ciągłej odmianie,
 bujny, dwurożny⁴¹⁰, przez wielu kochany i łzami oblany,
 w pięknej postaci, łowami cieszący się i długowłoso,
 o upragniony, Kypridy, Erosa pędzie najśłodszy,
 10 u Persefony o ślicznych warkoczach w łożu zrodzony⁴¹¹,
 co zamieszkujesz teraz w Tartarze spowitym mrokami,
 potem zaś znowu na Olimp przybywasz w postaci rozkwitłej.
 Błogosławiony, do mystów przyjdź, niosąc owoce tej ziemi.

LVII

〈HYMN〉 HERMESA CHTHONIOSA

KADZIDŁO STYRAKSOWE

Nad Kokytosem⁴¹², przy drodze przeznaczeń, skąd nie ma powrotu
 zamieszkujący, co dusze umarłych do mrocznych podziemi
 wiedziesz⁴¹³, Hermesie, potomku boga pochodów bakchicznych,
 i Afrodyty⁴¹⁴, co rzuca szybkie, zalotne spojrzenia,
 5 Pafos⁴¹⁵ władczyni, który w pałacu świętym przebywasz
 u Persefony, przywódco dusz potępionych pod ziemią,
 które w twą moc się dostają, gdy czas im pisany nadchodzi,
 ty, co czarujesz zsyłając sen swoją różdżką⁴¹⁶ prześwieitą
 wszystkich, by znowu uspiionych przebudzić, gdyż Persefona
 10 tobie oddała władzę nad Tartarosem szerokim,
 byś nieśmiertelnym duszom śmiertelnych w drodze przewodził⁴¹⁷.
 Błogosławiony, chciej zesłać mystom kres dzieła wspaniały.

LVIII

〈HYMN〉 EROSA

WONNE KADZIDŁA

Wzywam wielkiego, czystego, miłego, słodkiego Erosa,
 łukiem mocnego, lotnego, ognisty szlak znaczącego,
 pęd niewstrzymany, co igra⁴¹⁸ z bogami i śmiertelnymi,
 wielce zmyślnego, podwójnej natury⁴¹⁹, co klucze ma wszystkie
 5 do podniebego ajtheru, morza i ziemi, i płodnych
 tchnień, które karmi śmiertelnym bogini zielonoowocna⁴²⁰,
 do szerokiego Tartaru i ryczącego morza:
 bowiem ty jeden wszystkich tych rzeczy posiadasz ster władzy.
 Przybądź, o błogosławiony, z czystymi myślami do mystów,
 10 odpędź zaś od nich nikczemne, a obce im namiętności.

LIX

〈HYMN〉 MOIR

WONNE KADZIDŁA

Mojry⁴²¹ nieprzeliczone, Nocy smolistej kochane
 córki⁴²², usłyszcie me modły, o wieloimienne, co w niebie
 nad jeziorem mieszkając, gdzie biała woda pod wpływem
 ciepła nocnego przedziera się w mrok wydrążonej w skale
 5 groty, ku ziemi bezkresnej śmiertelnych swój lot kierujecie.
 Tam, ku rodowi szlachetnych śmiertelnych o kruchej nadziei,
 w szat powłóczyście welony z purpury kroczyście spowite
 po przeznaczenia równinie, po której swój rydwan powozi
 sława mająca w swej władzy ziemię, aż poza granice
 10 sprawiedliwości, nadziei, ambicji i pierwotnego
 obyczaju, i poza bezkresną zasadę prawa.
 Mojra jedynie zagłada w życie, jak żaden z bogów
 nieśmiertelnych, co dzierżą śnieżysty wierzchołek Olimpu –
 i doskonałe oko Zeusa: gdy coś nam się stanie,
 15 Mojra i umysł Zeusa zawsze wszystko spostrzegą.

Błogosławione, łagodne, życzliwe, zechciejcie tu do mnie przybyć, Atropos, Lachesis i Kloto, szlachetnie zrodzone, nieodwracalne i niewidzialne, ulotne, niezłomne, wszystko dające i odbierające, doło śmiertelnych:
 20 Mojry, usłyszcie me modły pobożne przy płynnych ofiarach, idąc do mystów z życzliwą poradą, co troski rozprasza.
 {Tu pieśń dla Mojr ma swój koniec, którą ułożył Orfeusz.}

LX

⟨HYMN⟩ CHARYT
 KADZIDŁO STYRAKSOWE

Słyszcie mnie, o Charyty⁴²³, o wielkim imieniu, dostojne, córki Eunomii⁴²⁴ w peplosie z głębokim dekoltem i Zeusa, Thalio, Aglajo i Eufrosyne łask wszelkich pełna, wy, rodzicielki radości, kochane, życzliwe i czyste,
 5 w formach swych zmienne, wiecznie kwitnące, pragnienie śmiertelnych, w modłach wzywane, w krąg wirujące, o licach różanych, przyjdźcie, kochane, darzące dobrami, życzliwe dla mystów.

LXI

HYMN NEMESIS

Ciebie przyzywam, Nemesis⁴²⁵, bogini, najwyższa królowo, wszystko widząca, wpatrzona w życie rozlicznych śmiertelnych, wieczna, najczcigodniejsza, łaskawa jedynie dla prawych, odmieniająca swe słowo niejednoznaczne, niestała⁴²⁶,
 5 której się boją wszyscy śmiertelni, co kark mają w jarzmie: zawsze przykładasz wagę do ludzkich osądów i butna dusza, co słów nie miarkuje, nie umknie twojej uwadze. Wszystko dostrzegasz, wszystko też słyszysz i wszystko osądzasz: w tobie jest sprawiedliwość śmiertelnych, najwyższy dajmonie.

10 Przybądź, o szczęśna, preczysta, mystów opoko odwieczna, daj nam rozwagę szlachetną, a oszczędź nam znieawidzonych sądów bezbożnych, nad miarę w swej pysze, zwodniczych i zmiennych.

LXII

⟨HYMN⟩ DIKE⁴²⁷

KADZIDŁA

Oko wszystkowiedzącej Dike⁴²⁸ opiewam, przepięknej, która zasiada na świętym tronie władcy Zeusa, z nieba patrząc na życie nieprzeliczonych śmiertelnych, i – mścicielka – grzeszników przytłacza słusznymi karami,
 5 co nieprawości wszelakie na jaw wydobywa najśluszej: bowiem te wszystkie niejawne, nikczemne zamysły śmiertelnych ludzi nieprawych, co pragną w swym sercu więcej niż można, tylko ty jedna ukracasz, karząc niesprawiedliwych, wroga dla ludzi nieprawych, dla sprawiedliwych przychylna.
 10 Przybądź, bogini, w prawości do naszych zamysłów szlachetnych, gdy już nadejdzie ostatni dzień życia przez los wyznaczony.

LXIII

⟨HYMN⟩ DIKAJOSYNE⁴²⁹

KADZIDŁA

Najsprawiedliwsza dla ludzi, szczodra i upragniona, zawsze ciesząca się sprawiedliwością prawych śmiertelnych, czczona powszechnie, szczęśliwa, Dikajosyne chwalebna, która swym czystym osądem zawsze najśluszej rozstrzygasz,
 5 o przytomności zawsze niezłomna: gdyż kruszysz tych wszystkich, którzy nie idą pod twoje jarzmo, lecz w swej chciwości rozkołysują szale twojej potężnej wagi: stała, dla wszystkich życzliwa, lubiąca biesiady, kochana,

- którą raduje pokój i cieszy życie spokojne,
 10 bowiem ty zawsze piętnujesz nadmiar, pochwalasz zaś umiar,
 w tobie szlachetny swój cel poznanie cnoty osiąga.
 Usłysz, bogini, nikczemność śmiertelnych krusząca najśluszej,
 aby niezmiennie po równiej drodze szło życie szlachetne
 ludzi śmiertelnych, żywiących się roli płodami,
 15 oraz zwierząt wszelakich, które na piersi swej karmi
 Gaja bogini matka i Zeus mieszkający na morzu⁴³⁰.

LXIV

HYMN DO NOMOSU

- Władcę czystego przyzywam śmiertelnych i nieśmiertelnych,
 Nomos niebiański, co gwiazdy rozstawił, pieczęć⁴³¹ prawości
 między wodami morskimi a ziemią, co strzeże prawami
 trwałej, niezmiennej i niewzruszonej istoty natury.
 5 W dół poprzez niebo ogromne szybując, przynosi swe prawa,
 zawiść nieprawą z poszumem i świstem w dal wypędzając:
 on to sprowadza na ludzi śmiertelnych szlachetny kres życia,
 bowiem on jeden ma władzę nad sterem, co życiem kieruje,
 przy pomocy swych praw sprawiedliwych, nieodwracalny
 10 nigdy, pierwotny, wszechwiedny, żyjący w pokoju z prawymi
 ludźmi, nieprawym natomiast niosący największe nieszczęścia.
 Błogosławiony, wszechczczony, szczodry, pragnienie nas wszystkich,
 z sercem życzliwym chciej pamięć o sobie nam zesłać, najlepszy.

LXV

〈HYMN〉 ARESA

KADZIDŁA

Niepokonany, niezłomny, potężny, mocarny dajmonie,
 zbroją cieszący się, mocny, zabójco śmiertelnych, burzący
 mury, o władco Aresie, zbroją brzęczący, skrwawiony

- zawsze, krwią ludzką cieszący się, zgiełk podnoszący wojenny⁴³²,
 5 straszny, co mieczy i włóczni, i wojny bez Muz pragniesz mocno,
 spór rozszały powstrzymaj, ukój ból serca dręczący,
 chęciom Kypridy ulegnij i Lyajosa orszakom,
 zbroję i broń swą potężną na dzieła Deo zmieniwszy,
 pragnąc Ejrene, piastunki młodzieży, dawczyni dostatku.

LXVI

〈HYMN〉 HEFAJSTOSA

KADZIDŁO Z LIBANOMANNY

- O Hefajstosie potężny, mocarny, o niezmożony
 ogniu⁴³³, jarzący się blaskiem, świecący na ludzi dajmonie,
 płomień niosący, o rękach mocarnych, odwieczny, żyjący
 pracą, o rzemieślniku, zasado kosmiczna⁴³⁴, żywiole
 5 czysty, wszechpochłaniający⁴³⁵, wszechwładny, najwyższy, trawiący
 wszystko⁴³⁶, ajtherze, księżycu i słońce, gwiazd światło najczystsze:
 w nich bowiem część Hefajstosa objawia się ludziom śmiertelnym.
 Dom każdy, każde też miasto i lud każdy masz w swym władaniu,
 mieszkasz w ciele śmiertelnych, dostatkem darzący, potężny.
 10 Usłysz mnie, szczęśny, na święte, pobożne libacje cię wzywam,
 obyś już zawsze wśród pracy radosnej przybywał życzliwy.
 Strzeż nas od szału dzikiego niezmożonego płomienia,
 ciepło natury i żar podtrzymując we wnętrzu ciał naszych.

LXVII

〈HYMN〉 ASKLEPIOSA

KADZIDŁO Z MANNY

O Asklepiosie, lekarzu wszystkich⁴³⁷, władco Pajanie⁴³⁸,
 czar rzucający⁴³⁹ na liczne cierpienia ludzi w chorobie,
 ulgę niosący, potężny, chciej przybyć razem z Hygieją,
 i kres kładąc chorobom, śmierci okrutnym Kerom⁴⁴⁰,

- 5 bujny, pomocny, chroniący od nieszczęść, błogosławiony,
Apollona Fojbosa potężny, wspaniały potomku,
wrogi chorobom, Hygieję bez skazy mający za żonę⁴⁴¹,
przybądź tu, szczęśny, zbawco, kres życia zapewnij nam dobry.

LXVIII

〈HYMN〉 HYGIEI⁴⁴²

KADZIDŁO Z MANNY

- O upragniona, kochana, piastunko wielu, królowo,
usłysz mnie, szczęśna Hygiejo, szczęście niosąca, macierzy
wszystkich: bo z twojej przyczyny znikają choroby śmiertelnych,
każde domostwo rozkwita w ogromnej radości przez ciebie
5 i rozwijają się sztuki: świat cię pożąda, władczyni,
a nienawidzi jedynie Hades, duszżerca odwieczny;
zawsze kwitnąca, błagana w modlitwach, ucieczko śmiertelnych,
bowiem bez ciebie nic człowiekowi nie niesie pożytku,
nawet darzące dostatkiem bogactwo w czas uczty najśłodsze,
10 pełnej cierpienia starości nie dotrwa też nikt ze śmiertelnych,
ty bowiem sama nad wszystkim panujesz i władasz wszystkimi.
Przyjdź tu, bogini, do przewodzących obrzędów tajemnym,
zawsze pomocna, i strzeż nas od chorób i cierpień złowrogich.

LXIX

〈HYMN〉 ERYNII

KADZIDŁO STYRAKSOWE I Z MANNY

Słyszcie, boginie, czcigodne, rozgłośne, *euai* krzyczące,
o Tysifone, Allekto oraz boska Megajro⁴⁴³:
nocne, w najgłębszych otchłaniach mające swoje domostwo,
w mrokiem spowitej jaskini, nad Styksu świętymi wodami⁴⁴⁴,

- 5 zawsze w lot ścigające⁴⁴⁵ bezbożne ludzkie decyzje,
gniewne, wyniosłe, do wrzasku zmuszone przez losu wyroki,
w skóry zwierzęce odziane, mścicielki, potężne, dręczące,
panie podziemne Hadesu, straszliwe dziewice, o zmiennych
kształtach, powietrzne i niewidzialne, jak myśl niedościgłe:
10 bowiem ni słońca, ani księżyca chyże promienie,
ani też mądrość czy cnota, ni urok wyczynów zuchwałych,
czy nawet piękno niezmierne życia w promiennej młodości⁴⁴⁶
bez was nie zdoła obudzić zadowolenia z losu:
zawsze więc na niezliczone plemiona wszystkich śmiertelnych
15 Dike⁴⁴⁷ spojrzenie zwracajcie, prawodawczyni odwieczne.
Mojry⁴⁴⁸, boginie, o włosach węzowych i kształtach rozlicznych,
zmieńcie stosunek do życia na z serca życzliwy, łagodny.

LXX

〈HYMN〉 EUMENID

WONNE KADZIDŁA

- Słyszcie mnie, o Eumenidy⁴⁴⁹, przesławne, z życzliwą uwagą,
córki przeczyste i święte wielkiego Zeusa Chthoniosa⁴⁵⁰
i Persefony⁴⁵¹, prześlicznej dziewczyny o pięknych warkoczach,
które patrzycie na życie wszystkich bezbożnych śmiertelnych,
5 karząc nieprawych, wy, przez konieczność ustanowione,
ciemnobłękitne władczyni, których źrenice rozświetla
jasność straszliwa skrzącego się światła⁴⁵², co ciało spopiela:
wieczne, o strasznym obliczu, obmierzłe i samowładcze,
szałem rażące członki, ponure, mroczne, mające
10 wiele przeznaczeń, śródnocne, o włosach węzowych, straszliwe:
wzywam was, byście przybyły ku naszym myślom pobożnym.

LXXI

⟨HYMN⟩ MELINOE
WONNE KADZIDŁA

Melinoe⁴⁵³ przyzywam, nimfę podziemną, w peplosie
barwy szafranu⁴⁵⁴, zrodzoną nad ujściem rzeki Kokytos
przez Persefonę dostojną, w łożu najświętszym z Kronidą
Zeusem, co wziął ją podstępem, przybrawszy postać Plutona,
5 w szale miłosnym płeć Persefony, dwukształtnej⁴⁵⁵, gniotać⁴⁵⁶.
Ona śmiertelnych w szalę wprawia zwidami⁴⁵⁷ o kształtach powietrznych,
postać swą ukazując w formach dziwacznych, niezwykłych,
raz to wyraźna, raz cieniem zasnutą, jarząca się w mroku,
podczas złowrogich nawiedzeń w głębokich ciemnościach nocy.
10 Zlituj się, błagam, bogini, królowo żyjących w podziemiach,
przepędź na sam kraniec ziemi szaleństwo⁴⁵⁸ czające się w duszy,
święte oblicze ukazuj zawsze życzliwe dla mystów.

LXXII

⟨HYMN⟩ TYCHE
KADZIDŁA

Przybądź tu, Tyche⁴⁵⁹, przyzywam cię w modłach, władczynię szlachetnych
miłą⁴⁶⁰, po drogach błędzącą⁴⁶¹, razem z ogromnym bogactwem,
przywódczynię Artemis, o wielkim imieniu, zrodzoną
z krwi Eubuleusa, której pragnienie jest nieodwołalne,
5 panią mogilną⁴⁶², zwodniczą, w pieśniach przez ludzi sławioną,
w tobie jest bowiem wszechróznorodność życia śmiertelnych:
jednym szykujesz ogromne bogactwa i błogosławieństwa,
innym zamyślasz znów biedę okrutną i serca zgryzotę.
Zlituj się, błagam, bogini, wejdź w nasze życie życzliwie,
10 razem ze szczęściem obfitym oraz ogromnym bogactwem.

LXXIII

⟨HYMN⟩ DAJMONA
KADZIDŁA

Wzywam Dajmona⁴⁶³, wielkiego przywódcę, groźnego, strasznego,
Zeusa miłego⁴⁶⁴, wszechojca, życiodarczyńcę śmiertelnych,
Zeusa wielkiego i zwodniczego, mściciela, wszechkróla,
dawcę bogactwa⁴⁶⁵, ilekroć nabrzmiały dostatkiem w dom wejdzie,
5 innym znów razem niszczący życie znękanych śmiertelnych:
ty bowiem dzierzysz klucze radości, a także żaloby.
Przeto, o szczęsny, czysty, precz wygoń troski bolesne,
które do cna trawią życie, po całej rozpędź je ziemi,
10 zechciej zapewnić kres życia sławny, szlachetny i słodki.

LXXIV

⟨HYMN⟩ LEUKOTHEI
WONNE KADZIDŁA

Leukotheę⁴⁶⁶ przyzywam, Kadmejdę, cnego dajmona,
co Dionizosa jest uwieńczonego potężną piastunką.
Usłysz, bogini, strażniczko morza o piersi głębokiej,
którą radują fale, największa zbawczyni śmiertelnych:
5 bowiem od ciebie zależy niepewna żegluga okrętów,
tylko ty jedna odmieniasz nieszczęsny los ludzi na morzu,
którym, najmiłsza zbawczyni, w pośpiechu mkniesz na ratunek.
Pani, bogini, chciej przybyć, okrętom o ławach przepięknych⁴⁶⁷
będąc pomocną, i nieś ocalenie z łaskawym zamysłem,
10 mystom na morzu w żagle zsyłając wiatry pomyślne.

LXXV
 <HYMN> PALAJMONA
 KADZIDŁO Z MANNY

Dionizosa śmiech dającego, co tańczy bakchicznie,
 współwychowanku, siedzibę mający w otchłaniach fal morskich,
 czysty, przyzywam cię, Palajmonie⁴⁶⁸, na święte obrzędy,
 abyś życzliwie tu przybył, z radością na młodym obliczu,
 5 mystom przynosząc ratunek na morzu oraz na lądzie:
 bowiem ilekroć sztorm spadnie na statki błędzące po morzu,
 ty jako zbawca jedynie objawiasz się ludziom wyraźnie,
 gniew poskramiając gwałtowny morskich fal rozszalałych.

LXXVI
 <HYMN> MUZ
 KADZIDŁA

Córki rozgłośnie grzmiącego Zeusa i Mnemosyne⁴⁶⁹,
 Muzy Pieridy⁴⁷⁰, o sławnych imionach i chwale prześwietnej,
 dla tych, przy których stoicie, najukochańsze, o wielu
 kształtach, zrodziłyście wszelkiej nauki cnotę bez skazy:
 15 dusz karmicielki, dawczynie słusznego osądu rozumu,
 i przewodniczki władczyni przepotężnego umysłu,
 objawiające śmiertelnym święte obrzędy tajemne,
 Klejo i Euterpe, Thaleja i Melpomene,
 Terpsychore, Erato, Urania, a także Polymnia,
 10 razem z matką Kalliope⁴⁷¹ czystą, potężną boginią.
 Przyjdźcie, boginie, do mystów, czyste i tak różnorodne,
 chwałę przynosząc, natchnienie najmiłsze, hymnami sławione.

LXXVII
 <HYMN> MNEMOSYNE
 KADZIDŁA

Mnemosyne⁴⁷³ przyzywam, Zeusa małżonkę, władczynię,
 która zrodziła Muzy, najświętsze, o głosach przeczystych,
 z dala będącą od zła zapomnienia, co rozum otępia
 zawsze, dzierżącą myśl każdą w duszach śmiertelnych żyjącą,
 5 która powiększa i wzmacnia potęgę rozumu człowieka,
 najrozkoszniejsza, lubiąca czuwanie, na myśl przywodząca
 wszystko, co każdy w swym sercu na zawsze by chętnie zatrzymał,
 nigdy nie umykająca, sąd wzbudzająca u wszystkich.
 Błogosławiona bogini, pamięć chciej w mystach obudzić
 10 świętych obrzędów tajemnych, niepamięć zaś od nich odepchnij.

LXXVIII
 <HYMN> EOS
 KADZIDŁO Z MANNY

Usłysz, bogini, wiodąca dzień jaśniejący śmiertelnym,
 Eos⁴⁷⁴ świetlista w różanej poświacie na nieboskłonie,
 boga wielkiego i przeczystego Tytana zwiastunko,
 która ciemności nocy i jej roziskrzone obroty
 5 swymi wschodami odsyłasz głęboko w otchłanie podziemne:
 prac przewodniczko i towarzyszeko życia śmiertelnych
 która rodzaj człowieczy radujesz i nie ma nikogo,
 kto by umknął twym oczom, spoglądającym z wysoka;
 wtedy, kiedy już strącisz słodki sen ze swych powiek,
 10 każdy śmiertelnik się cieszy i każdy gad oraz inne
 zwierząt i ptaków rodzaje, i morskie stworzenia rozliczne,
 bowiem zapewniasz śmiertelnym całe ich utrzymanie.
 Szczęsna i czysta bogini, święty blask mystom powiększaj.

LXXIX
 <HYMN> TEMIDY
 KADZIDŁA

Uranosową córkę przyzywam, czystą Temidę⁴⁷⁵,
 ojca zacnego i Gai latorośl, młodą dziewczynę
 z twarzą różaną, co w pierw objawiła śmiertelnym wyrocnie
 czyste, w podziemiach delfijskich bogom wieszcząc o prawach,
 5 na pythyjskiej ziemi, gdy Python na niej królował⁴⁷⁶.
 Ona też władcę Fojbosa nauczyła wyrocni⁴⁷⁷.
 Czczona przez wszystkich, przepiękna, dostojna, co nocą się błąkasz⁴⁷⁸,
 tyś ukazała śmiertelnym czyste obrzędy tajemne,
 podczas nocy bakchicznych krzycząc na chwałę władcy –
 10 z ciebie się biorą zaszczyty szczęśliwych i czyste misteria.
 Panno błogosławiona, chciej przybyć radosna z życzliwą
 radą do świętych obrzędów twojego kapłana misteriów.

LXXX
 <HYMN> BOREASZA
 KADZIDŁA

Zimnym podmuchem burzący powietrze wysoko nad światem,
 mroźny Boreaszu⁴⁷⁹, przybądź tu z Tracji śnieżystej,
 rozpędź gromadę chmur napowietrznych o ścieżkach wilgotnych,
 wilgoć rodzącą ulewę zmieniając w nich w deszcze rzęsiste.
 5 Wszędzie sprowadź pogodę i jasne oko ajtheru,
 słońce o jasnych promieniach, co ziemię w krąg oświetlają⁴⁸⁰.

LXXXI
 <HYMN> ZEFYROSA
 KADZIDŁA

Tchnienia wszechpłodne, Zefiry⁴⁸¹, lecące przez przestwór podniebny⁴⁸²,
 słodko pachnące, szumiące, niosące wytchnienie od trudów,
 polne, łąkowe, wiosenne, umiłowane w niebiosach,
 wynajdujące okrętom drogę dogodną, o tchnienia,
 5 przyjdźcie, łaskawe, wiejące niepokalanie, powietrzne
 i niewidzialne, o lekkich skrzydłach i kształtach ulotnych.

LXXXII
 <HYMN> NOTOSA
 KADZIDŁA

Nagłe drgnienie w przestworzach powietrza o ścieżkach wilgotnych,
 w skrzydeł trzepocie gwałtownym krążące tam i z powrotem,
 przyjdź z burzowymi chmurami, ojcze i panie nawałnic,
 to bowiem jest twym podniebnym udziałem przez Zeusa ci danym,
 5 chmury deszcze rodzące z przestworzy na ziemię wysyłać.
 Przeto błagamy cię, szczęsny, byś ciesząc się świętym obrzędem,
 zesłał na matkę ziemię swą życiodajną ulewę.

LXXXIII
 <HYMN> OKEANOSA
 WONNE KADZIDŁA

Wzywam Okeanosa⁴⁸³, wiecznego, niezniszczalnego
 ojca, bóstw nieśmiertelnych i ludzi śmiertelnych rodzica,
 który obmywa falami krąg ziemi, co wszystko ogarnia,
 z niego wywodzą się wszystkie rzeki i morze szerokie

- 5 oraz przeczyste źródła toczące swe wody po ziemi.
Słysz, szczodroblivy, szczęśliwy, bóstw oczyszczenie największe,
ziemi granico kochana, początku bieguna, o wodnych
drogach, przybądź łaskawy, zawsze przyjazny dla mystów.

LXXXIV

〈HYMN〉 HESTII

WONNE KADZIDŁA

- Hestio⁴⁸⁴, przepotężnego Kronosa córko, królowo,
która masz serce domu: ogień odwieczny, największy,
zechciej świętymi uczynić mystów w obrzędach tajemnych,
dając im rozkwit na wieki, bogactwo, szczęście i czystość.
5 Domu bogów szczęśliwych, najtrwalsza podpora śmiertelnych,
wieczna, o wielu postaciach, najukochańsza, zielona,
szczęsna, z uśmiechem na twarzy, ofiary te przyjmij życzliwie,
tchnij w nas dostatek i zdrowie – Hygieję o dłoniach kojących.

LXXXV

〈HYMN〉 HYPNOSA

KADZIDŁA WRAZ Z MAKIEM⁴⁸⁵

- Władco wszystkich szczęśliwych bogów i ludzi, Hypnosie⁴⁸⁶,
oraz wszystkich istot, karmionych przez ziemię rozległą,
sam bowiem władasz wszystkimi, a także wszystkich nachodzisz,
ciała w kajdany skuwając niewykuwane z metalu⁴⁸⁷,
5 uwalniający od trosk, wytchnienie najśłodsze od trudów,
w każdej żalobie przynosisz swe ukojenie najświętsze,
a wspomnienie o śmierci przywodząc, dusze ocalasz,
ty bowiem jesteś bratem Lethe⁴⁸⁸ i Thanatosa.
Błagam cię, szczęsny, byś przybył, ze słodyczą zmieszany,
10 ocal łaskawie mystów w czasie ich dzieł bogobojnych.

LXXXVI

〈HYMN〉 ONEJROSA

WONNE KADZIDŁA

- Wołam cię, Onejrosie⁴⁸⁹ zgubny⁴⁹⁰, szczęsny, o skrzydłach
rozpostartych, zwiastunie przyszłości, wyrocznio największa⁴⁹¹
ludzi, w spokoju słodkiego, cichego uśpienia przychodzisz,
mówiąc im w duszy, i umysł śmiertelnych ty sam pobudzasz,
5 błogosławionych zamysły we śnie podsuwając sekretnie,
przyszłe zdarzenia w milczeniu duszom milczącym ogłaszasz,
tym bogobojnym, do których szlachetna myśl bogów dochodzi,
tak, aby piękno⁴⁹² już zawsze, pojęte przez ludzkie umysły,
wiodło ku radościom ludzi szczęśliwie beztroskich,
10 zaś od nieszczęścia chroniło, bowiem sam bóg to wyjawia,
jak modlitwami i libacjami gniew władców poskromić.
Cel bogobojnych żywota jest bowiem zawsze najśłodszy,
ludziom bezbożnym z kolei senna wizja nie wskaże
losu przyszłego, zwiastuna nieszczęść mających nastąpić,
15 aby nie mogli uniknąć nadchodzącego cierpienia.
Błagam cię, błogosławiony, wyjaw mi boskie zamysły,
abyś mnie zawsze we wszystkim przybliżał do słusznych osądów,
a nie objawiał mi znaków pokrętnych, wiodących do zguby.

LXXXVII

〈HYMN〉 THANATOSA

KADZIDŁO Z MANNY

- Usłysz mnie, ty, co ster władzy dzierzysz nad śmiertelnikami,
wszystkim, ponad którymi jesteś, czas dając czysty,
twój bowiem sen wyszarpuje duszę z wędzideł ciała⁴⁹³,
gdy krępujące okowy ludzkiej natury rozrywasz,
5 żywym istotom przynosząc sen nieprzespany, wieczysty,
wspólny dla wszystkich, choć dla niektórych niesprawiedliwy,

- gdy w okamgnieniu przerywasz młode, kwitnące życie;
 w tobie się bowiem wypełnia osąd i wyrok nas wszystkich,
 ciebie jedynie nie można przebłagać modłami ni prośbą.
- ¹⁰ Błogosławiony, proszę, przez czas jak najdłuższy nam pozwól
 żyć; przy tych płynnych ofiarach i modłach cię błagam, ażeby
 starość była dla ludzi najwspanialszą nagrodą.

KOMENTARZ

¹ Według M. L. Westa, *Notes on the Orphic Hymns*, „Classical Quarterly” 18 (1968), s. 289, uwaga ta jest dedykacją napisaną ręką inną niż kopisty – kogoś, kto podarował manuskrypt w darze przyjaźni.

² *Musajos* – bohater o znaczącym imieniu („Ten od Muz”), był związany z Eleusis i uważany bądź za ojca, bądź syna Eumolposa, eponimicznego herosa, protoplasty słynnego rodu kapłanów eleuzyjskich. Częściej jednak uważano go za syna (D.S. 4.25.1) lub ucznia (Tat. *ad Graec.* 39) Orfeusza, trackiego pieśniarza i mistycznego przewodnika orfików, choć na przykład Platon twierdził, że zarówno Orfeusz, jak i Musajos pochodzili od Selene, czyli Księżycy (Pl. R. 364e). Podobnie jak w wypadku Orfeusza, Musajos także był od VI wieku p.n.e. uważany za autora wielkiej liczby tekstów religijnych, w tym wyroczni (Ar. *Ra.* 1033).

³ Zob. M. L. West, *Notes...*, s. 289; A.-F. Morand, *Études sur les Hymnes Orphiques*, Leiden 2002, s. 1, którzy wybierają rozdzielnie pisaną wersję *peri semnen* „dotyczący czcigodnej (modlitwy)”, nie zaś *perisemnen* „bardzo czcigodną”. Ja podążam za ich wersją.

⁴ *Mene* – imię Selene, bogini księżycy, występujące niemal tylko w poezji (Hom. *Il.* 19.374; Emp. 42.3; h. Hom. 32.1; A. *Pr.* 797; E. fr. 1009).

⁵ *Co ziemią potrząsasz* – *gaieochos*, znaczący też: „posiadający w swej władzy ziemię”, tradycyjny epitet Posejdona jako sprawcy trzęsień ziemi (Hom. *Il.* 13.43; A. *Th.* 310; S. *OC* 1072).

⁶ *O włosach błękitnych* – *kyanochaites*, tradycyjny epitet Posejdona, związany prawdopodobnie z kolorem morza (Hom. *Il.* 20.144; *Od.* 9.536).

⁷ Przymiotnik *hagnos*, często występujący w niniejszym zbiorze hymnów, oznacza czystość rytualną, nieskalanie zbrodnią, lecz także świętość (zob. W. Burkert, op. cit., s. 76–79).

⁸ *Darząca plonami* – *aglaokarpos*, epitet Demeter jako bogini zboża (h. Cer. 4.23).

⁹ *Łuczniczka* – *iocheaira*, epitet Artemidy (Hom. *Il.* 5.53), która strzałami wprowadza zarazę na bezbożne miasta oraz nagłą śmierć na kobiety.

¹⁰ *Fojbos* – „czysty”, „promienny”, przydomek Apollona (Hom. *Il.* 1.43; A.R. 1.1).

¹¹ *Ejski* – *eios*, epitet Apollona, pochodzący najprawdopodobniej od rytualnego okrzyku na jego cześć (Hom. *Il.* 15.365; 20.152; h. Ap. 120).

¹² Delfy, jeden z czterech panhelleńskich sanktuariów (pozostałe to Korynt, Nemea i Olimpia), były jednocześnie najważniejszym miejscem kultu Apollona; tu znajdowała się słynna wyrocznia delficka oraz odbywały się Igrzyska Pytyjskie.

¹³ *Tańczący w chórze* – choreutes; ku czci Dionizosa wykonywano rytualną pieśń chóralną zwaną dytyrambem, a także ekstatyczny taniec menad, *oreibasia*. Panowało przekonanie, że sam bóg uczestniczy w tańcach i śpiewach kultowych na swoją cześć.

¹⁴ *Hefajstosa czysta potęga* – żywioł ognia, zob. poniżej Orph. H. 66.1, w którym Hefajstos zwany jest między innymi „niezmożonym ogniem”.

¹⁵ *Z piany zrodzona bogini* – *afrogeneia*; epitet Afrodyty (Mosch. 2.71; Coluth. 167), spłodzonej z piany morskiej i nasienia Uranosa po tym, jak Kronos wrzucił do morza jego odcięte genitalia.

¹⁶ *Ty, co królujesz w Podziemiach* – Hades, władca świata umarłych. Jego imienia starano się w miarę możliwości nie przywoływać, niekiedy wspominając boga stosowano eufemizmy, na przykład *Klymenos* „sławetny” lub *Eubuleus* „dobry doradca” (Nic. Alex. 14).

¹⁷ *Dajmon* – *daimon*, u Homera bóg lub bogini (Hom. Il. 1.222; 3.420), lecz także boska potęga (Hom. Il. 17.98) oraz ogólnie bóstwo (Hom. Od. 3.27); dopiero z czasem pojęcie to zaczęło oznaczać istotę demoniczną, złego lub dobrego demona.

¹⁸ *Pobożność* – *eusebia*, personifikacja pobożności (por. Emp. 4.5; Critias 6.22), lecz także poszanowania dla rodziców.

¹⁹ *Dikajosyne* – personifikacja prawości (por. AP 9.164). W filozofii pitagorejskiej, związanej z orfikami, tak nazywano liczbę cztery (Theol. Ar. 23).

²⁰ *Co dzierży egidę* – *aigiochos* (Hom. Il. 2.375, etc.; Alc. 85; Emp. 142), epitet Zeusa, którego atrybutem była, obok pioruna, grzmotu i błyskawicy, cudowna egida, tarcza sporządzona ze skóry kozy.

²¹ *Mnemosyne* – „pamięć”, jedna z Tytanid i matka dziewięciu Muz (h. Merc. 429; Hes. Th. 54). Na tabliczkach orfickich (między innymi tabliczce nr 1 z Thuriój oraz nr 2 z Petelii) zmarli są pouczeni, aby w Podziemiach pili tylko wodę z Jeziora Pamięci, co ma im zagwarantować wyrwanie się z cyklu wcieleń, a tym samym błogosławioną egzystencję po śmierci.

²² *Charyty* – boginie wdzięku, córki Eurynome i Zeusa; Hezjod wymienia ich imiona: Aglaja, Thalia, Eufrosyne (Hes. Th. 907–911).

²³ *Hory* – boginie pór roku, córki Themis i Zeusa: Eunomia, Dike oraz Ejrene (Hes. Th. 901–903).

²⁴ *Rok pełny* – *Eniautos*, personifikacja cyklu rocznego (por. Ael. fr. 19; Procl. in Ti. 3.40.31 = Bernabé F 189).

²⁵ *Leto* – córka Tytanów Kojosa i Fojbe, matka Apollona i Artemidy (Hes. Th. 406, 918).

²⁶ *O pięknych warkoczach* – *euplokamos*, tradycyjny epitet wielu bogiń (na przykład Eos i Artemidy, por. Hom. Od. 5.390; 20.80), niezwiązany ściśle z Leto.

²⁷ *Theja* – córka Gai i Uranosa, jedna z Tytanid, małżonka Hyperiona, matka Selene, Eos, Heliosa (Hes. Th. 135, 371).

²⁸ *Dione* – córka Okeanosa i Tethys, Okeanida, małżonka Zeusa (Hes. Th. 17), według Homera matka Afrodyty (Hom. Il. 5.370).

²⁹ *Kureci* – kreteńskie duchy natury, towarzysze (*parhedroi*) górskiej bogini

Rei (E. fr. 472), wyobrażane w postaci młodych mężczyzn w pełnych zbrojach. Ich funkcją była ochrona pól i upraw (D.S. 5.65). W micie greckim stali się strażnikami małego Zeusa, którzy tańczyli zbrojny taniec wokół boga, aby Kronos nie usłyszał płaczu niemowlęcia (Str. 14.640).

³⁰ *Kabejrowie* (lub *Kabirowie*) – słowo pochodzące od semickiego *kabir* „władca”. Były to bóstwa związane z kultami misteryjnymi w Tebach i na Lemnos (niektórzy badacze uważają, że również na Samotrace). Ich rola była podrzędna w stosunku do głównych bóstw czczonych tam w tajnych obrzędach, najprawdopodobniej bogini i jej małżonka lub bogini, jej małżonka i dziecka. Uczestnictwo w misteriach miało zapewnić bezpieczeństwo, szczególnie podczas morskich podróży.

³¹ *Korybanci* – duchy natury, związane z arkadyjską boginią Despojną a także z Kybele. W mitologii orfickiej opiekują się małym Dionizosem. Ich taniec przy dźwiękach tympanów wokół Dionizosa miał charakter orgiastyczny.

³² *Zbawcy* – *Soteres*, epitet wielu bóstw, w liczbie mnogiej jednak najczęściej oznacza Dioskurów (IG 12(3).422 [Thera, III w. p.n.e.]; 14.2406.108 [Tarentum]), synowie Zeusa (ich ziemskim ojcem był Tyndareos), Kastor i Polydeukes, bracia Heleny i Klytajmestry. Ich kult był bardzo popularny w Sparcie oraz w Attyce. Wierzono, że pojawiają się w momentach kryzysowych, szczególnie podczas niebezpieczeństw żeglugi morskiej (h. Hom. 33).

³³ *Bogowie Idajscy* – zwani częściej Daktylami Idajskimi; bóstwa-towarzysze bogini matki Adrastei lub Rei, związane z dwiema świętymi górami Ida: na Krecie i we Frygii. Łączeni z metalurgią i magią, lecz także uważani za opiekunów małego Zeusa w jaskini diktejskiej na Krecie. Z tego powodu utożsamiano ich z Kuretami, ale też z innymi podobnymi grupami towarzyszy bogiń, którzy sami posiadają moce magiczne: z Korybantami, Kabejami oraz Telchinami. Od nich miał się nauczyć obrzędów misteryjnych Orfeusz (Bernabé T 519; 940 I).

³⁴ *Niebianie* – *Uraniones*, bogowie olimpijscy (Hom. Il. 1.570) lub dzieci Uranosa, czyli Tytani (Hom. Il. 5.898).

³⁵ *Temida* – *Themis*, córka Gai i Uranosa, jedna z Tytanid, druga małżonka Zeusa, matka Hor i Moir (Hes. Th. 135, 901).

³⁶ *Wyjawia wyroczenie ofiarne* – *hieroskopos*, wróżąca z wnętrzości zwierząt. Wróżenie z wnętrzości ofiar było ważnym rodzajem *mantei*, sztuki odczytywania znaków zesłanych przez bogów. Na czarze znajdującej się w Berlinie Temida została przedstawiona jako Pythia w Delfach, siedząca na trójnogu i trzymająca w dłoni gałązkę wawrzynu. Jej związek z Apollonem, bogiem wyroczni delfickiej, jest też podkreślony w hymnie homeryckim (h. Ap. 124–125), gdzie bogini karmi go nektarem i ambrozją, jest więc jego *kourotrofos*. Należy rozumieć, że Temida, której imię oznacza „ustalony porządek, prawo”, lecz także „wyroki bogów”, „wyroczenie” (Hom. Od. 16.403; Pi. P. 4.54), przekazała ludziom i Apollonowi arkana sztuki wieszczania (por. Orph. H. 79.3–6).

³⁷ *Noc* – *Nyks*, u Hezjoda córka Chaosu, siostra i żona Erebosu, z którym poczęła Ajther i Dzień (Hemera). Sama zaś była matką Eris, Hesperyd, Ker, Marzeń Sennyh,

Miłowania, Mojr (Klotho, Lachesis, Atropos), Nemesis, Snu, Starości, Strapienia, Szyderstwa, Śmierci Nagłej, Thanatosa, Ułudy – Hes. *Th.* 20, 123–125, 211–225). Według orfickiej teologii wspomnianej przez Eudemos (Bernabé F 20) była bytem pierwotnym, z którego powstał cały wszechświat; według Rapsodii była córką i następczynią Fanesa (Bernabé T 98).

³⁸ *Dzień* – *Hemar*, personifikacja dnia, u Hezjoda zwana *Hemera*, dziecko Nocy i Erebosu (Hes. *Th.* 124).

³⁹ *Wiara* – *Pistis*, personifikacja wiary i zaufania, w filozofii pitagorejskiej tak nazywano liczbę 10 (Theol. Ar. 59–60).

⁴⁰ *Dike* – *Sprawiedliwość*, córka Themis i Zeusa, siostra Ejdre i Eunomii, jedna z Hor, bogini zasiadająca po prawicy swego ojca, która donosi mu o wszystkich uczynkach człowieka (Hes. *Th.* 902; *Op.* 220, 256, 283).

⁴¹ *Thesmodotejra* – „prawodawczyni”, epitet bliski imieniu Demeter *Thesmoforos* „niosącej prawa”, w tym jednak wypadku chodzi raczej o personifikację pojęcia abstrakcyjnego, nader częstą w orfizmie.

⁴² *Tethys* – córka Gai i Uranosa, jedna z Tytanid, żona Okeanosa, matka Rzek i Okeanid (Hes. *Th.* 136, 337–370).

⁴³ *W błękitnym peplosie* – *kyanopeplos*; epitet wielu bogiń, między innymi Demeter i Leto (h. Cer. 319, 360, 374; Hes. *Th.* 406). Kolor *kyanos* obejmował całą skalę odcieni od ciemnobłękitnego przez granat aż do smolistej czerni z granatowym połyskiem. Dlatego peplos Tethys oraz włosy Posejdona (zob. przyp. 6), bóstw morskich, mają odcień błękitu, natomiast szata Demeter w żałobie po porwanej Persefonie jest czarna.

⁴⁴ *Okeanos* – syn Gai i Uranosa, jeden z Tytanów, małżonek Tethys (Hes. *Th.* 20, 133, etc.); wyobrażano go w postaci wielkiej rzeki opasującej dysk świata (Hes. *Th.* 242).

⁴⁵ *Córki* – Okeanidy, bóstwa inicjacyjne, których miało być trzy tysiące (Hes. *Th.* 346–366).

⁴⁶ *Atlas* – syn Japetosa i Klymene, brat Prometeusza, Epimeteusza i Menojtiosa, ojciec Mai i Plejad. Atlas dźwiga na swych barkach sklepienie niebieskie (Hes. *Th.* 509–520).

⁴⁷ *Ajon* – „okres życia”, „wiek”; bóstwo czczone w Grecji od przełomu er. W *Corpus Hermeticum* i papirusach magicznych Ajon był tożsamy z mocą rządzącą kosmosem lub identyfikowany ze Słońcem (Bernabé F 830a; PGM I 164; I 309; IV 378; IV 502; Nonn. *D.* 6.372, etc.), nigdy jednak nie niósł ze sobą bardziej skonkretyzowanych konotacji.

⁴⁸ *Czas* – *Chronos*, jedno z ważniejszych bóstw orfickich, według teogonii rapsodycznej istniał na początku świata, z niego następnie wyłoniła się „dwójnia”: Ajther i Chaos, potem zaś powstało jajo kosmiczne. Natomiast według teogonii nieznanych bliżej Hieronimosa i Hellenikosa na początku była dwójnia: woda i Ziemia, z niej powstał Czas, zwany też Heraklesem, o postaci Węża z głową byka, boga i lwa (Bernabé F 78; F 76).

⁴⁹ *Styks* – „nienawistna”, nimfa rzeczna, jedna z córek Tethys i Okeanosa (Hes. *Th.* 361), a jednocześnie rzeka płynąca w Podziemiach.

⁵⁰ *Bogowie życzliwi* – *meilichioi theoi*; epitetem *Meilichios* określano Zeusa (Paus. 2.20.1), lecz także Dionizosa (Plu. *Mor.* 994a, etc.) i Afrodytę (AP 5.225). W liczbie mnogiej należy jednak rozumieć pod tą nazwą bogów niebezpiecznych, chthonicznych, których z jednej strony prześluguje się specjalnymi ofiarami zwanymi *meilichia* (Plu. *Mor.* 417c), z drugiej zaś strony ich eufemistyczna nazwa, nadana bytom groźnym, ma cel apotropaiczny (zob. przyp. 16).

⁵¹ *Pronoia* – „opatrzność”, epitet Ateny (D.S. 11.14; Parth. 25; Paus. 10.8.6; Plu. *Mor.* 825b), lecz w tym wypadku chodzi raczej o personifikację boskiej Opatrzności, bogini blisko związanej z Tyche, czyli boginią losu (PGM IV 475), identyfikowanej też z Izydą (PGM LVII 35); także nazwa liczby pięć u pitagorejczyków (Theol. Ar. 31).

⁵² *Dobry Dajmon* – tu: *Daimon egatheos* „Dajmon najświętszy”, lecz należy raczej rozumieć pod tą nazwą byt zwany „Agathos Dajmon”, „Agathodajmon”, w astrologii tym imieniem nazywano *kleroi*, czyli stopnie w zodiaku połączone z planetami i odpowiedzialne za szczęśliwy los, jaki stanie się udziałem człowieka.

⁵³ *Ten, który zgubą jest ludzi* – inaczej *Kakos Daimon*, *Kakodaimon*, „zły duch” sprowadzający na ludzi nieszczęście, w astrologii *kleroi* odpowiedzialne za nieszczęsną dolę człowieka.

⁵⁴ Wierzono, że wszelkie żywioły są zasiedlone przez specyficzne dajmony, por. PGM V 165–170.

⁵⁵ *Semele Bakchosa* – Semele, córka Harmonii i Kadmosa, siostra Agaue, Ino, Polydorosa i Autonoe, kochanka Zeusa, z którym spółdziła Dionizosa, inaczej Bakchosa (Hes. *Th.* 940, 976).

⁵⁶ Towarzyszami Semele, a przede wszystkim Dionizosa-Bakchosa, był orgiastyczny orszak złożony z Menad, Bassaryd, Thyjad, Sylenów i Satyrów.

⁵⁷ *Ino Leukothea* – Ino, córka Kadmosa i Harmonii (Hes. *Th.* 976), po śmierci swej siostry, Semele, przygarnęła Dionizosa. Zazdrosna o nieślubne dziecko Zeusa Hera zesłała na Ino i jej męża, Atamasa, szal, w którym małżonkowie zabili swe dzieci, Learchosa i Melikertesa. Gdy Ino zorientowała się, jaką zbrodnię popełniła, skoczyła do morza, pociągając za sobą zwłoki Melikertesa. Bóstwa morskie ulitowały się nad jej losem i przemieniły Ino w morską boginkę mgły, Leukotheę („biała bogini”), zaś jej syna w bóstwo morskie, Palajmona, którzy ratują żeglarzy podczas sztormu (Hom. *Od.* 5.333 i scholia ad. 5.334).

⁵⁸ *Adrasteja* – hipostaza Wielkiej Macierzy czczonej we frygijskim mieście Adrastei na szczytach gór, którą z czasem w Grecji zaczęto utożsamiać z boginią losu, Nemesis (A. Pr. 936). Było to również imię piastunki Zeusa u Apolloniosa (A.R. 3.133), przejęte od tej bogini. W pismach orfickich uważano ją za bóstwo, które wraz z Ananke – Koniecznością – opiekuje się prawami rządzącymi Naturą i Kosmosem (Bernabé F 208–212).

⁵⁹ *Wiatry* – Grecy oddawali cześć wiatrom (Paus. 8.36.4; 8.27.4; 1.37.1; Orph. H. 80; 81; 82), wśród których wyróżniali Boreasza, boga wiatru północnego, Zefira, boga wiatru zachodniego, Notosa, boga wiatru południowego (Hes. *Th.* 378–380) oraz Eurosa, boga wiatru wschodniego (Hom. *Od.* 5.295).

⁶⁰ *Na czterech słupach – tetrakion*, słowo nigdzie indziej nie poświadczone.

⁶¹ *Nieśmiertelnych Macierz – Meter athanaton*, inaczej Matka wszystkich bogów (A.R. 1.1094) występująca pod licznymi przydomkami i imionami (na przykład Rea lub Kybele), bogini czczona na Krecie, we Frygii i w Grecji, której władza rozciągała się na cały świat. Była symbolem płodności natury. Jej sanktuaria mieściły się zazwyczaj na szczytach gór, w jaskiniach, rzadko w miastach. Jej kult miał charakter orgiastyczno-misteryjny. Bogini była najczęściej przedstawiana na tronie, w koronie z wieńcem, z tamburynem i czarą, w otoczeniu lwów, albo siedząca na wozie ciągniętym przez te zwierzęta.

⁶² *Attis* – towarzysz i małżonek Kybele (zob. przyp. 61), najsilniej związany z jej kultem we frygijskim mieście Pessinus, gdzie imieniem tym nazywano wszystkich członków kolegium kapłańskiego bogini. W micie greckim, o wielu wariantach, Attis był kochankiem Kybele-Agdistis (w Pessinus czczono ją także pod tym imieniem), która chcąc zapobiec jego niewierności sprawiła, że z własnej woli się wykastrował. Tym samym stał się wzorem kapłanów-czcicieli Kybele, tak zwanych *galloi*, którzy dla bogini dokonywali aktu samokastracji.

⁶³ *Men* – anatolijskie bóstwo księżycy i natury, czczone także na terenie Grecji (jego imię pojawia się na ołtarzu w Pireusie, pochodzącym z III w. p.n.e.). Związany był z Kybele, utożsamianą z Matką wszystkich bogów, która wzywana jest w tym samym wersie.

⁶⁴ *Urania* – „niebiańska”, tu: Afrodyta, zrodzona z nasienia Uranosa, personifikacja czystej, duchowej miłości, przeciwstawiona drugiej Afrodycie, córce Zeusa i Dione i nazywanej Pandemos („wszechludzka”), która wyobraża miłość ziemską, zmysłową (Pl. *Smp.* 180d; Hdt. 1.105).

⁶⁵ *Adonis* – bóstwo wegetacyjne o korzeniach wschodnich, którego prototypem byli Dumuzi, Tammuz i Baal, natomiast imię Adonis utworzone przez Greków pochodzi od semickiego *adon* „pan”. W micie greckim młody kochanek Afrodyty, który ginie podczas polowania, zraniony śmiertelnie przez dziką. Afrodyta po jego śmierci przekazuje ukochanego Persefonie, która zakochawszy się w młodzieńcu, odmawia oddania go na powrót bogini miłości. Spór rozstrzyga Zeus, który nakazuje, aby przez pół roku Adonis przebywał w Podziemiach, a drugą połowę spędzał na ziemi wraz z Afrodytą (Apollod. 3.14.3–4).

⁶⁶ *Początek i Kres – Arche kai Peras*, które symboliczną klamrą kończą wstęp do zbioru hymnów orfickich. Pod tymi dwoma pojęciami kryje się koncepcja orficka, zgodnie z którą wszystkie byty, także boskie, wywodzą się z jednego prabytu, który rozdziela się z czasem na wielość bytów, by w końcu na powrót zjednoczyć się w jedno. W takim ujęciu Początek i Kres byłyby w istocie tym samym, jednią zwaną *to hen*, z którego wszystko się bierze i w którym wszystko znajduje ujście. Koncepcję tę rekonstruuje i określa mianem „jedności w wielości” i „pantohenizmu” Adam Krokiewicz, *Studia orfickie. Moralność Homera i etyka Hezjoda*, Warszawa 2000, s. 41–47.

⁶⁷ W oryginale: *enodia* „nadroźna” (E. *Hel.* 569); zob. też Orph. H. 72.2: „po drogach błądzącą”.

⁶⁸ *Trojdrożna – trioditis*, przydomek Hekate czczonej na rozstaju trzech dróg, gdzie ustawiano jej posagi i składano ofiary (PGM IV 2724; 2820; 2958).

⁶⁹ *Ziemska, niebiańska i morska* – trzy sfery, na które rozszerzała się władza Hekate (Hes. *Th.* 413–414).

⁷⁰ *W peplosie barwy szafranu – krokopeplon*, tradycyjny epitet bogiń, między innymi Enyo, jednej z Graj (Hes. *Th.* 273), lecz również Eos (Hom. *Il.* 8.1; 19.1). Szaty w tym kolorze, barwione szafranem, były eleganckim strojem bogatszych Greczynek.

⁷¹ Autor hymnów dokonuje połączenia aspektu chtonicznego, właściwego dla Hekate jako pani umarłych, z orgiastycznym, bakchiczno-orfickim, wskutek czego postać bogini jawi się jako bóstwo misteryjne, w której orszaku, zamiast charakterystycznych dla Dionizosa Menad, Sylenów i Satyrów, są dusze zmarłych oraz związane z nimi blisko duchy i demony.

⁷² *Mogilna – tymbidia*, epitet Hekate jako bogini umarłych (Orph. A. 577), tak samo autor *Hymnów orfickich* określa Tyche (Orph. H. 72.5).

⁷³ *Córka Persesa* – Hekate była córką Asterii i Persesa, dzieci Tytanów (Hes. *Th.* 409) lub Persesa i nimfy Ejdyi (A.R. 3.478).

⁷⁴ Por. Orph. H. 56.2.

⁷⁵ *Łanie miłuje* – ulubione zwierzę Artemidy, z którą utożsamiano Hekate już od V wieku p.n.e. (zob. F. Sokolowski, *Lois sacrées de l'Asie Mineure*, Paris 1969, 18 B 11).

⁷⁶ *W pieczy mająca ogary – skylakitis*; Hekate zawsze towarzyszyła sfora psów (A.R. 3.1217), utożsamianych niekiedy z demonami. Ponadto zwyczajową ofiarą dla bogini stanowiły czarne psy (Orph. A. 959).

⁷⁷ *Pogromczynie byków – tauropolos*, epitet Artemidy (E. *IT* 1457; Ar. *Lys.* 447), tłumaczony jako „czczona w Taurydzie” lub „polująca na byki”.

⁷⁸ *Posiadająca klucze – kleidouchos* (Procl. *In R.* 2.121.2–4; 2.121.12 = Bernabé T 04). Hekate, bogini granic, dzierżyła w ręce klucze otwierające przejście między światami żywych i umarłych, lecz także bogów i ludzi. W jednym z ważniejszych sanktuariów bogini, w Laginie, karyjskim mieście niedaleko Stratonikei, częścią jej rytuału była procesja, podczas której niesiono poświęcony bogini klucz.

⁷⁹ *Piastunka niemowląt – kourotrofos* (Hes. *Th.* 455; A.R. 3.861), epitet charakterystyczny dla wschodnioazjatyckiej bogini życia i śmierci.

⁸⁰ *Bukolos* – pasterz, wolarz (por. Orph. H. 31.1); według A. Krokiewicza (op. cit., s. 58), który opierał się w swych wnioskach na fragmente tragedii Eurypidesa *Kreteńczycy* (TGF fr. 505 N. 2 = F 567; oraz Bernabé T 625) zwano tak tych, którzy należeli do drugiej grupy inicjowanych w misteria orfickie: do pierwszej należeli zwykli czciciele, natomiast do trzeciej, najwyższej i ostatniej, tak zwani „Bakchosi Kuretów”.

⁸¹ *Prothyraja* – „stojąca przed drzwiami”, epitet Hekate (S.E. M. 9.185; Procl. H. 6.2.14), której figury i ołtarze, tak zwane *hekataia*, ustawiano przed wejściem do prywatnych domów i świątyń (Paus. 1.22.8; 2.30.2; A. fr. 388 Radt; Ar. *Vesp.* 804). W tym jednak hymnie epitet Prothyraja nabiera nowego znaczenia: rozumieć go należy jako „ta, która stoi u wrót życia”, czyli bogini połogu, cecha z jednej strony nawiązująca do wspomnianego już wcześniej epitetu Hekate *kourotrofos* (zob. przyp. 79).

z drugiej natomiast strony przywodząca na myśl boginię Eklejthyję, utożsamianą z Artemidą, opiekunką położnic i porodów (Call. *Dian.* 3.21–25 oraz wersy: 9, 12).

⁸² *Styrak* – *Styrax officinalis*, krzew żywiczny od starożytności wykorzystywany przy produkcji pachnidła (Hdt. 3.107; Str. 12.7.3; Plu. *Lys.* 28).

⁸³ *O wielu imionach* – *polyonymos* (h. Cer. 18; Theoc. 15.109); bogowie greccy czczeni byli pod wieloma imionami i epitetami, stanowiącymi katalog ich mocy i atrybutów, a także miejsc kultu. Przywołanie wszystkich imion boga ma na celu pochwałę bóstwa, która sprawi, że stanie się ono bardziej przychylne, jednocześnie jednak jest zabiegiem magicznym, którego skutkiem jest nakłonienie, czy wręcz zmuszenie boga do spełnienia prośby za pomocą wymienienia jego wszelkich znanych imion. W kontekście hymnów orfickich epitet ten nabiera ponadto nowego znaczenia, związanego z koncepcją „jedności w wielości”, mianowicie wszelkie moce boskie, objawiające się pod wieloma postaciami, są w istocie jedną i tą samą, pierwotną potęgą, dlatego częstokroć zakresy ich władzy czy atrybuty zachodzą na siebie. Z tego powodu wielu bogów określanych jest właśnie jako *polyonymos* (Orph. H. 2.1, 10.13, 11.10, 16.9, 27.4, 36.1, 40.1, 42.2, 45.2, 50.2, 52.1, 56.1, 59.2).

⁸⁴ Zob. przyp. 78.

⁸⁵ *Rozwiązująca przepaskę* – *lysidzonos*; epitet Artemidy i Eklejty (Theoc. 17.60; Corn. *ND* 34; Orph. H. 36.5), bogiń pomagających w położeniu. Rozwiązanie przepaski przytrzymującej szatę kobiecą jest symbolicznym przedstawieniem porodu.

⁸⁶ *Tajemna lecz jawna* – *afanes... fane*, „niejawna... objawia się”, bogini przejawia się w misterium narodzin, które jest niepojęte, a jednocześnie powszechne.

⁸⁷ W Eleusis była czczona, między innymi, Artemis Propylaja „stojąca przed bramami” (Paus. 1.38.6).

⁸⁸ *Noc* – *Nyks*, u Hezjoda córka Chaosu, siostra i małżonka Erebosa (Hes. *Th.* 20, 107). W orfickiej teogonii wspomnianej przez Eudemosą, perypatetyckiego filozofa z IV wieku p.n.e., a zachowanej u Damaskiosa, neoplatonika z V wieku, Noc była początkiem i źródłem całego wszechświata (Bernabé F 20).

⁸⁹ Wers kontrowersyjny, uznawany przez niektórych badaczy za interpolację.

⁹⁰ *Eufrosyne* – radość, imię jednej z Charyt, tu: epitet Nocy.

⁹¹ *Co kochasz pannychis* – *filopannychos*, epitet bóstw czczonych nocnymi obrzędami (o Artemis: Anon. *Carmen de viribus herbarum* 29; o Selene: AP 5.123).

⁹² *Podziemna-niebiańska* – *chthonia ede ourania*, Noc łączy w sobie dwa przeciwstawne aspekty: podziemny, należący do świata umarłych, a związany z niosącym grozę mrokiem Nocy, lecz także uraniczny, niebiański, ponieważ na nocnym niebie widoczne są zarówno gwiazdy, jak i księżyc, czyli światło niebiańskie jawiące się tylko w mroku.

⁹³ *Kadzidła* – *libanos*, kadzidłowiec (*Boswellia* Roxb. ex Colebr.), drzewo z rodzaju osoczynowatych. Żywica kadzidli od starożytności wykorzystywana była do produkcji kadzideł.

⁹⁴ *Początek i Kres* – *Arche... Teleute*, zob. przyp. 66. Tak określa się również w papyrusach magicznych Ajon (PGM IV 1125), Selene (PGM IV 2833), oznaczać może także „najważniejsza, najważniejszy, najbardziej istotne”; por. PGM XIII 133; XII 687.

⁹⁵ Zob. przyp. 92; Uranos, czyli Niebo, jest bytem, na którym objawia się Noc, jest więc z nią ściśle związany.

⁹⁶ Na piersi Nieba umieszczone są gwiazdy, w których zapisany jest, jak wierzą, los ludzki.

⁹⁷ *Zmiennokształtny* – *aiolomorfos* (por. Orph. H 12.3, 15.10, 32.11, 36.12, 39.5, 50.5, 60.5, 69.8), cecha bóstw, szczególnie orfickich, których charakter i atrybuty, podobnie jak imiona i epitety, nie są stałe, lecz stosują do wielu bogów. Jest to wynikiem orfickiej koncepcji „wielości w jedności”; zob. przyp. 83.

⁹⁸ *Młody myst* – *mistes neofantes*, prawdopodobnie osoba inicjowana w pierwszy lub drugi stopień wtajemniczenia orfickiego; zob. przyp. 80.

⁹⁹ *Ajther* – *Aitheros*, najwyższa, boska strefa niebios, gdzie mieszka Zeus (Hes. *Op.* 18); także piąty żywioł (Pl. *Epin.* 981c; 984b; Arist. *Cael.* 270b), utożsamiany niekiedy z ogniem (Anaxag. 1.15). Syn Nocy i Erebosa (Hes. *Th.* 124–125). W teogonii orfickiej Ajther wraz z Chaosem wyłonił się z pierwotnego Chronosa (Bernabé F 78; T 96).

¹⁰⁰ *Szafran* – *krokos* (*Crocus* L.), roślina o mocnym zapachu, uprawiana w starożytności przede wszystkim jako barwnik oraz przyprawa.

¹⁰¹ *Protogonos* – „pierworodny”, jedno z wielu imion pierwotnego bóstwa orfickiego, Erosa zwanego Erikepajosem oraz Fanesem; wyklął się z jaja utworzonego przez Chronosa w Ajtherze, miał podwójną naturę, żeńską i męską zarazem, złote skrzydła u ramion, rogi byka i straszliwego węża, który wieńczył mu głowę (Bernabé F 80; PGM IV 1775).

¹⁰² *Mirra* – *smyrna*, *myrra* (*Balsamodendron Myrrha* L.), rodzaj drzewa rosnącego w Azji Mniejszej, którego żywicę wykorzystywano do balsamowania zwłok (E. *Ion* 1175), lecz także do okadzania ołtarzy (S. fr. 370).

¹⁰³ *Dwojakiej natury* – *difyes*, zob. przyp. 101.

¹⁰⁴ *Erikepajos* – zob. Bernabé T 96, gdzie utożsamia się go z potęgą kosmiczną, zwaną *dynamis*.

¹⁰⁵ *Fanes* – „światlisty” (Orph. A. 15).

¹⁰⁶ *Priap* – ityfaliczne bóstwo związane z seksualnością, płodnością, trzodami, ogrodami i połowami. Uważany był za syna Dionizosa oraz Afrodyty lub nimfy (Str. 13.1.12; Paus. 9.31.2), jego kult zaś pochodzi najprawdopodobniej z Lampsakos w Troadzie. Utożsamienie Protogonosą z Priapem podkreśla twórczy charakter boga, będącego personifikacją kosmicznej siły miłości.

¹⁰⁷ *Antauges* – „Isniący” (Bernabé F 540.4).

¹⁰⁸ *Kapłan* – tu: *orgiofantes* „inicjujący w misteria/orgie” (AP 9.688).

¹⁰⁹ *Uświęcone głoski* – *euieroi fonai*, gdzie słowo *fonai* może oznaczać tony wyśpiewywanego hymnu (por. PGM III 255), lecz także *voces magicae*, czyli 7 samogłosek greckich śpiewanych w odpowiedniej kolejności, dających efekt glosolalii i będących elementem wielu zaklęć i inkantacji magicznych (PGM XIII 39; 207; 701; 848; 852), czy wręcz oznaczać może zaklęcie (PGM III 119; *hiera fone*: IV 1032; 2470, etc.).

¹¹⁰ *Siedem światlistych wstęg* – *heptafaeis dzonai*, siedem orbit, po których krążyło siedem ciał niebieskich uznawanych przez starożytnych za planety: Jowisz (Zeus),

Merkury (Hermes), Mars (Ares), Wenus (Afrodyta), Saturn (Kronos) oraz Słońce (Helios) i Księżyc (Selene).

¹¹¹ Podobnie jak w wypadku Nocy i Uranosa (zob. przyp. 92), autor sugeruje ambiwalencję właściwą gwiazdom: z jednej strony, rozświetlając ciemności nocy, wskazując pory roku rolnikom i drogę na morzu żeglarzom, a także ukazując los ludzi zapisany w gwiazdach, są życzliwe dla człowieka. Z drugiej zaś strony, będąc bytami świecącymi tylko nocą, są związane ze sferą mroku, a zatem Podziemi i świata umarłych.

¹¹² *Życzliwe i mroczne – eufrones annychioi te*, zob. S. OC 1558, gdzie określenie *ennychion* odnosi się do zamieszkujących Hades dusz umarłych.

¹¹³ *Libanomanna* – żywica kadzidłowca w postaci granulek.

¹¹⁴ *Oko... wszechwidne – panderkes omma*; Helios jest bóstwem, które widzi wszystko, co dzieje się na ziemi, dlatego też może być strażnikiem moralności (zob. wers 8). Por. „Hymn do Heliosa” w: PGM II 82–105; IV 435–461; IV 1955–1990 oraz Proklosa „Hymn do Heliosa”, w których Apollo Pajan i Helios są utożsamieni, zaś ich epitety przypominają określenia występujące w Orph. H. 8.

¹¹⁵ *Hyperion* – u Hezjoda (Hes. Th. 134, 374) jeden z Tytanów, ojciec Heliosa, jednak imię to stosowano również dla samego Heliosa (Hom. Il. 19.398; Hom. Od. 1.24; h. Ap. 369); także pitagorejska nazwa dla liczby dziewięć (Theol. Ar. 58).

¹¹⁶ *Pomyślny... nieszczęśny – deksios... euonymos*, dosłownie: „prawy... o szlachetnym imieniu”. Prawa strona była uważana za przynoszącą szczęście, dlatego stała się synonimem pomyślnego znaku; *euonymos* natomiast jest eufemistyczną, a zatem apotropaiczną nazwą lewej strony, której właściwości są biegunowo różne od strony prawej, czyli niepomyślne. Ponadto wers ten można rozumieć również i w ten sposób, że prawa strona oznacza wschód, lewa zaś zachód, zatem jego sens byłby: „prawy rodzicu Jutrzenki, lewy natomiast Nocy”.

¹¹⁷ *Złotolirowy – chrysolyros*, epitet Apollona (Pi. Pae. 5.41, Ar. Th. 315), boga poezji i muzyki, z którym Helios był utożsamiany (por. Orph. H. 34.3).

¹¹⁸ *Skala kosmicznej harmonii – kosmou ton enarmonion dromon* „bieg harmonijny kosmosu”; w tym wyrażeniu poeta łączy Apollona, boga muzyki, z pitagorejską koncepcją muzyki sfer, czyli dźwięków, jakie wydaje siedem ciał niebieskich krążących po swoich orbitach. Zgodnie z tradycją grecką Pitagoras słyszał tę muzykę, choć dla innych była niesłyszalna (Porph. VP 30.4–6). Tym samym Apollo staje się zawiadowcą kosmicznego porządku, władcą kosmosu. O harmonii sfer w orfizmie zob. M. L. West, *Orphic Poems*, Oxford 1983, s. 30–32.

¹¹⁹ *Na fletni grający – syriktes* „grający na syrindze”; epitet pasujący do Pana, który był uważany za wynalazcę syringi. Apollon zostaje więc utożsamiony z Panem, bogiem natury, przy czym płaszczyzną wspólną staje się dla obu bóstw muzyka (zob. niżej, Orph. H. 34).

¹²⁰ *Pajan* – bóg-lekarz u Homera (Hom. Il. 5.401; 5.899), następnie epitet Apollona (h. Ap. 517), a także nazwa rytualnej pieśni z towarzyszeniem tańca wykonywanej na jego cześć.

¹²¹ *Odwieczny Zeus* – Zeus to właściwie ojciec Apollona, tak samo jak Hyperion był ojcem Heliosa; utożsamienie obu bogów, prócz bliskiego pokrewieństwa, zachodzi w wyniku bliskości ich sfer oddziaływania, mianowicie ich dziedziną jest kosmiczny porządek, którego strzegą: Zeus, ponieważ jest bogiem nieba i świata, Apollo-Helios dlatego, że jego wszechwidzące oko (por. wersy 1 oraz 19) dostrzega wszelkie ludzkie postęпки, a ponadto, jako opiekun muzyki, włada harmonią sfer niebieskich, co jest równoznaczne z panowaniem nad kosmosem.

¹²² *Wodę ukochał – filonamate*, epitet nawiązujący być może do faktu, że dla Greków, narodu morskiego, słońce wynurzało się rano i zachodziło wieczorem w Okeanosie.

¹²³ Por. PGM IV 446; IV 460; IV 1961.

¹²⁴ *Światło niosąca – faesforos*, epitet Selene, a także bogiń utożsamianych z Selene: Hekate (E. Hel. 569; Ar. Th. 858; Ar. fr. 594a), Artemidy (E. IT 21; Ar. Lys. 443) i Persefony (Orph. H. 29.9).

¹²⁵ Zob. przyp. 4; Mene miało być imieniem bogini księżyca w języku ludzi, Selene natomiast w boskim (Bernabé F 155); zob. także: „Hymn do Selene-Mene” PGM IV 2242–2347; IV 2785–2890.

¹²⁶ *O rogach byka – taurokeros*, por. *bikeros* „o dwu rogach” w odniesieniu do Selene: AP 5.122; *dikeratos* „o dwu rogach” PGM VII 758.

¹²⁷ *Dzierżąca pochodnie – daidouchos*; z pochodniami w dłoniach, zarówno w literaturze, jak i sztuce, przedstawiana była głównie Hekate (h. Cer. 52), utożsamiana z Selene. Zob. też Orph. H. 36.3; Bernabé F 400.1.

¹²⁸ *Żeńska i męska – thelys te kai arsen*, por. PGM IV 2606. Być może łączono ją z innym, ważnym dla orfików bóstwem, Dionizosem, o czym świadczy wybór epitetów bogini: *taurokeros* i *ferekarpos*, które określają też Dionizosa (E. Ba. 100; Orph. H. 52.2; 50.10).

¹²⁹ *Jeźdźczyni – filippos*, dokładnie: „kochająca konie”; Selene wyobrażano sobie, podobnie jak Heliosa, na rydwanie zaprzężonym w piękne konie (h. Hom. 32.9).

¹³⁰ *Niosąca owoce – ferekarpos*, epitet Gai (AP 9.778) i Dionizosa (Orph. H. 50).

¹³¹ *Czasu macierz – chronou meter*; pełni i nowie księżyca wyznaczały miesiące, których było 13 w greckim kalendarzu.

¹³² *Bursztywna – elektris*, żeński odpowiednik słowa *elektor*, które oznacza „świecące Słońce” (Hom. Il. 6.513); określenie Selene jako żeńskiego odpowiednika i siostry Heliosa, jednocześnie ewokujące bursztyń, po grecku *elektron*.

¹³³ *Lampetia* – jaśniejąca, imie córki Heliosa (Hom. Od. 12.132; AR 4.973).

¹³⁴ *Potrójna światłość – fengos trissos*, Selene pojawia się w potrójnej postaci: pełni, kwadry i nowiu. W wydaniu G. Ricciardelli, *Inni orfici*, Milano 2000, s. 30, przyjęto wersję: *fengei to so* „twoją jasnością”.

¹³⁵ *Młodzi błagalnicy – neoi hiketai*, czyli młodzie mistowie (zob. Orph. H. 4.9; 43.10) zanoszący do bogini prośby.

¹³⁶ *Natura – Fysis*, jako ubóstwione pojęcie pojawia się w pismach stoickich (Sen. de Prov. 4.15). Hymn do Natury napisał Mesomedes z Krety, wyzwolenc cesarza Ha-

driana, niezwykle oryginalny poeta i muzyk; zob. U. von Wilamowitz-Moellendorff, *Griechische Verskunst*, Berlin 1921, s. 595–607. W papirusach magicznych występuje: *Fysis autofye* „zrodzona z siebie” (PGM I 310); *Fysis pammeter* „wszechmatka”, utożsamiona z Selene (PGM IV 2831), z Afrodytą (PGM IV 1913); jako *Afrodite diformos* „dwukształtna” (PGM IV 3229).

¹³⁷ *Wszechmacierz – pammeteira*, zob. przyp. 136.

¹³⁸ *Radosna – polygethes*, epitet Dionizosa (Hes. Th. 941).

¹³⁹ *Pejtho* – personifikowane pojęcie; jako bóstwo namowy miłosnej Pejtho towarzyszy Afrodydzie (Hes. Op. 73).

¹⁴⁰ *Gorzka... słodka – pikra... glyky*, aluzja do utworu Safony (Sapph. fr. 130), gdzie słodkogorkim nazywa Erosa, w *Hymnach orfickich* bóstwo pierwotne i twórcze, dwupłciowe, podobnie jak Natura.

¹⁴¹ Zob. Orph. H. 40.3 (o Demeter).

¹⁴² *Grzmiąca rozgłośnie – barybrometeira*, w rodzaju męskim określenia Zeusa (S. Ant. 1117).

¹⁴³ *Pronoia* – opatrność, zob. przyp. 51.

¹⁴⁴ Por. Hymn II (K. Preisendanz, *Papyri Graecae Magicae. Die Grieschischen Zauberpapyri II*, Stuttgart 1974, s. 238), gdzie Pan także przedstawiony jest jako władca kosmosu i twórcza całego świata. Imię Pan wedle etymologii ludowej znacząco „wszystko”, „całość”, gr. *pan* (por. h. Hom. 19.47), choć w rzeczywistości słowo wywodzi się od rdzenia **pa(s)*, oznaczającego „strażnika trzód”. Pierwotnie arkadyjskie bóstwo pasterskie, wyobrażane w postaci brodatego mężczyzny o kozłich nogach i rogach, często z syringą w ręce. W *Hymnach orfickich* staje się bóstwem całej natury, jego zaś ciałem są cztery żywioły, elementy, z którego składa się kosmos: ziemia, powietrze, woda i ogień.

¹⁴⁵ *Skoczny – skirtetes*, epitet odnoszący się do tańców rytualnych oraz korowodów bakchicznych (Kureci: Orph. H. 31.1; Dionizos: AP 9.524).

¹⁴⁶ *Szałem bakchicznym natchniony* – tradycyjnie Pana wyobrażano w towarzystwie nimf oraz Hermesa, także bóstwa pasterskiego. Z czasem jednak zaczęto łączyć go z korowodem Dionizosa (AP 6.154; 6.315; Nonn. D. 9.202; 10.389; 11.124), głównie z uwagi na wygląd zbliżony do Satyrów, towarzyszy boga wina, na umiejętność wprawiania ludzi w szaleństwo oraz na miejsce kultu, jakim były jaskinie – dwie ostatnie cechy zbliżają go do Dionizosa.

¹⁴⁷ Odwołanie do koncepcji muzyki sfer niebieskich (zob. przyp. 118, 119), której autorem, tożsamym z Apollonem, ma być Pan grający na syrindze. W hymnie z IV lub III wieku p.n.e. zachowanym na inskrypcji w Epidaurus Pan nazwany jest wszechkształtnym (*pamafyes*: PMG 18.9) i, poprzez zastosowanie zmienionego nieco rytualnego okrzyku ku czci Apollona, *ie Pan Pan* (PMG 18.19) zamiast *ie Paian*, pośrednio utożsamiony z Apollonem, co zgadza się sugestią zawartą w omawianym tu hymnie.

¹⁴⁸ Pan był odpowiedzialny za wzbudzanie strachu (*paneion*) prowadzącego do obłądki (*panolepsia*), zwłaszcza gdy w południe ktoś nieuważnie zbudził go ze snu.

¹⁴⁹ *Kochanek Echo – Echous filios*; Echo była nimfą, w której zakochał się nieszczęśliwie Pan. Kiedy nimfa nie chciała mu się oddać, kozłonogi bóg sprowadził obłąd na pasterzy, którzy w szale ją rozszarpali. Gaja zlitowała się nad dziewczyną i ukryła jej szczątki w swoim wnętrzu, skąd śpiewają i naśladują dźwięki rozlegające się na powierzchni ziemi (Long. 3.23).

¹⁵⁰ *Zeusie... zwięńczony rogami – Zeus ho kerastes* (zob. Bernabé F 414); jako bóstwo całego kosmosu w naturalny sposób orficy utożsamiają Pana z Zeusem, władcą świata; epitet *kerastes* jednakże przypisany jest głównie Panu (Corn. ND 27) i Satyrom (Luc. Bacch. 1).

¹⁵¹ *Giez – oistros*, tak między innymi określano szal, obłąd (S. Ant. 1002; E. Or. 79, E. Ba. 665).

¹⁵² *Tytan* – Słońce (zob. Orph. H. 8.2), z którym utożsamia się tu Heraklesa (por. Nonn. D. 40.369–391).

¹⁵³ *Rodzic czasu – chronu pater*; por. Orph. H. 8.13; według teogonii Hieronimosa i Hellanikosa Chronos, pochodzący z pary pierwotnych żywiołów, Wody i Ziemi, miał postać dwupłciowego węża z głową byka, boga i lwa, i nosił imię Heraklesa (Bernabé F 76; F 79).

¹⁵⁴ *Najzartocniejszy – pamfagos*; wedle tradycji mitycznej Herakles obdarzony był niezaspokojonym apetytem, co często stanowiło obiekt kpin poetów (por. Call. Dian. 144–161). Słowo to jednak może mieć także sens głębszy, ponieważ określano nim również ogień (E. Med. 1187), żywioł przypisany Heliosowi, z którym zrównuje się tu Heraklesa.

¹⁵⁵ *Najpłodniejszy – pangenetor*, dokładnie: „wszechrodzić”, określenie Słońca (Bernabé F 539).

¹⁵⁶ Herakles był przez orfików przedstawiany w formie węża, dlatego jego ciało pokrywały łuski, zob. przyp. 153.

¹⁵⁷ Zob. przyp. 114.

¹⁵⁸ Herakles, utożsamiany ze Słońcem, w swej wędrówce po niebie pokonuje 12 znaków zodiakalnych, które są symbolami jego 12 prac (Eus. PE 3.112c).

¹⁵⁹ *Czary – thelkeria*, por. Hom. Il. 14.215. Herakles był bóstwem apotropaicznym, który strzegł domu przed wszelkim złem; w Grecji nad drzwiami pisano: „Tu mieszka wspaniały Herakles, niech żadne zło nie wejdzie” (M. P. Nilsson, *Greek Folk Religion*, Philadelphia 1998, s. 79).

¹⁶⁰ Dzika oliwka, z której gałęzi Herakles sporządził swoją maczugę, uważana była za środek przeciwko złym duchom. Wypędzano je, „wymiatając” jak miotłą z domu i obejścia.

¹⁶¹ Kery w liczbie mnogiej najprawdopodobniej wyobrażały małe, uskrzydłone demony, które wywoływały choroby, Herakles natomiast swoją maczugą potrafił je pokonać (J. E. Harrison, *Prolegomena to the Study of Greek Religion*, Cambridge 1922, s. 166–167).

¹⁶² *Przemysłny – poikiloboulos*, dokładnie: „znający różnorakie sposoby”, epitet Prometeusza (Hes. Th. 521), z którym utożsamia się tu Kronosa.

- ¹⁶³ *Więzy nierozzerwalne* – *desmos arrektos*, por. PGM IV 2328.
- ¹⁶⁴ *Wieczność* – tu: *Ajon*, zob. przyp. 47.
- ¹⁶⁵ *O wielkiej mądrości* – *poikilomythos*, „o wielu słowach”; por. u Hezjoda *anky-lometis* (Hes. *Th.* 18, 137, 168), co można tłumaczyć jako „przemysłny”.
- ¹⁶⁶ Według Hezjoda (Hes. *Th.* 135) Rea była córką Gai i Uranosa, zatem jedną z Tytanid. W *Rapsodiach* jednak Fanes złączył się z Nocą, która zrodziła Gaję i Uranosa (Bernabé F 148; F 149), byłby więc dziadkiem, nie zaś ojcem Rei.
- ¹⁶⁷ *Brzmiąca dźwiękami tympanów* – Reę (utożsamianą z Matką Bogów i Kybele) czczono za pomocą głośnych, wprawiających w trans instrumentów perkusyjnych i dętych (zob. h. Hom. 14.3).
- ¹⁶⁸ Rea była boginią orgiastyczną, której czciciele, podnieceni przez muzykę, wpadali w szal rytualny.
- ¹⁶⁹ *Brzęcem dźwięcząca* – *chalkokrotos*, epitet Demeter (Pi. I. 7.3–4), odwołujący się do instrumentów z brązu wykorzystywanych w jej kulcie; Demeter była utożsamiana z Reą (PDerv. kol. xxii).
- ¹⁷⁰ Rea, zwana też niekiedy *Meter oreia* „górska macierz”, była boginią czczoną na szczytach gór, gdzie najczęściej znajdowały się jej świątynie.
- ¹⁷¹ *Zgiełk wzbudzająca bitewny* – *polemoklonos*, epitet związany z bóstwami wojny, zwłaszcza Ateną (Batr. 275; Orph. H. 32.2).
- ¹⁷² *Zwodnicza* – Rea, chcąc uchronić ostatnie swoje dziecko przed Kronosem, oszukała go, dając mu do połknięcia kamień owinięty w pieluchy (Paus. 9.41.6).
- ¹⁷³ *W kształcie powietrznym* – *aeromorfos*, dziwny epitet w połączeniu z Reą, związaną raczej z żywiołem ziemi. Być może wskazówką będzie Orph. H. 16 skierowany do Hery, określonej tu tym samym epitetem, z racji etymologii wyprowadzającej imię Hery z greckiego słowa oznaczającego powietrze – *aer* (Emp. fr. 23.6; 33.23; D.L. 7.147; Phld. *Piet.* 15; Corn. *Theol. Graec. comp.* 2.3.16). Idąc tym tropem należy wspomnieć, że Hera utożsamiana była przez orfików z Reą (PDerv. kol. xxii), zatem być może związek obu bogiń stanowi wytłumaczenie użytego tu niezwyklego epitetu.
- ¹⁷⁴ *Zmaza* – *lymata*, dokładnie: „woda po dokonanych rytuale oczyszczenia”, zatem zmaza, którą usunięto. Zetknięcie ze zmazą, wywołujące nieczystość, nie było postrzegane w starożytnej Grecji w kategoriach etycznych, lecz rytualno-magicznych, i narażało na niebezpieczeństwo ze strony bóstw chtonicznych, mogących zesłać na nieczystego śmierć lub chorobę.
- ¹⁷⁵ Zob. przyp. 161.
- ¹⁷⁶ Według teogonii orfickiej Zeus, za poradą Nocy, połyka Fanesa i staje się wszechwysztym (Bernabé F 239; F 240), następnie zaś z głowy rodzi Atenę, utożsamianą z Cnotą-Arete (Bernabé F 263–266).
- ¹⁷⁷ *Początku... i końcu wszystkiego* – *arche panton... te teleute*; por. hymn do Zeusa, stanowiący część teogonii orfickiej, gdzie przedstawiony został jako jedyny bóg świata (Bernabé F 31; A. fr. 70). W jego postaci uzewnętrznia się zatem najwyraźniej pantohenizm orficki (zob. przyp. 66).

- ¹⁷⁸ *Ziemiotrzęśca* – *seisichthon*, epitet najczęściej przypisany Posejdonowi (Pi. I. 1.52, D.H. 2.31), choć Zeus, podobnie jak Posejdon trójzębem, wstrząsa ziemię swoimi piorunami.
- ¹⁷⁹ *Zasiadająca na łonie błękitnym* – *kyaneois kolpoisi enemene*; Hera, tu przedstawiona jako bogini powietrzna (*aeromorfos* „o kształcie powietrznym”, zob. przyp. 173), przebywa w tym regionie nieba, gdzie znajduje się *aer*, powietrze.
- ¹⁸⁰ *Najwyższa królowa* – *pambasileia*; o Herze: A.R. 4.382.
- ¹⁸¹ *Matka deszczów i wiatrów piastunka* – *ombron meter anemon trofos*; Hera, utożsamiona tu z niższą warstwą powietrza, jest twórczynią wszystkich zjawisk meteorologicznych, które w niej powstają.
- ¹⁸² Zob. przyp. 6.
- ¹⁸³ Zob. przyp. 5.
- ¹⁸⁴ *Patron koni* – *hippios*; Posejdon był bogiem morza, trzęsień ziemi i koni (Paus. 7.21.7). Jako stwórcy koni był ojcem wielu cudownych rumaków: Ariona (Paus. 8.25.4–5), Chrysoara i Pegaza (Hes. *Th.* 278–283), niekiedy też składano mu konie w ofierze (Paus. 8.7.2).
- ¹⁸⁵ *Ziemiotrzęśca* – *ennosigaios*, tradycyjny epitet Posejdon (Hom. *Il.* 13.43; Mosch. 2.149; Nonn. *D.* 36.126).
- ¹⁸⁶ *Los trzeci* – *tritrate moira*; według Homera (Hom. *Il.* 187–195) w wyniku losowania Hades otrzymał Podziemie, Posejdon morze, zaś Zeus niebo i cały świat.
- ¹⁸⁷ *Tartar* – *Tartaros*, nazwa znajdującego się poniżej Hadesu miejsca, gdzie zbrodniarze poddawani byli karom (Hom. *Il.* 8.13; Hes. *Th.* 119).
- ¹⁸⁸ *Zeus podziemny* – *Zeus chthonios*, odpowiednik Zeusa w Podziemiach, a zatem Hades (Hes. *Op.* 465).
- ¹⁸⁹ Jako władca Podziemi Hades ma klucze, a zatem dostęp, do całej sfery chtonicznej, znajdującej się we wnętrzościach ziemi.
- ¹⁹⁰ Imię Pluton pochodzi od słowa *ploutos* (S. fr. 273) oznaczającego bogactwo i związanego z roślinnością, które kiełkują spod ziemi, a zatem z dziedziny Hadesa-Plutona.
- ¹⁹¹ Zob. przyp. 186.
- ¹⁹² *Acheront* – *Acheron*, rzeka płynąca w Hadesie, do której wpadają rzeki Kokytos i Periflegeton (Hom. *Od.* 10.513).
- ¹⁹³ *Doświadczony wielce* – *polydaimon*; inaczej niż u W. Quandta (gdzie występuje *polydegmon* „przyjmujący wielu”, odpowiednik innego eufemistycznego epitetu Hadesa: *polydektes*). „Wielce doświadczony” w konsekwencji oznacza „znającego się na czymś”, „dobrego doradcę” (zob. poniżej, przyp. 194). Nie bez znaczenia jest także latentne znaczenie słowa *polydaimon*, mianowicie „potężny dajmon” – o etymologii wyrazu *daimon* w kontekście tego epitetu zob.: M. Magnani, *Orph. H.* 18.11, „Philologus” 153 (2009), s. 354–357.
- ¹⁹⁴ *Eubouleus* – „Dobroradzący”, eufemistyczny epitet Hadesa (Nic. *Alex.* 14) oraz związanych z nim: Dionizosa, Fanesa, Erosa, Zeusa (Bernabé F 540), zob. też przyp. 16.

¹⁹⁵ *Eleusis* – stare miasto attyckie, poświęcone Demeter i Korze (h. Cer. 97), gdzie odbywały się najsłynniejsze w świecie greckim misteria.

¹⁹⁶ *Hygieja... Egrene* – występujące wcześniej jako pojęcia abstrakcyjne „zdrowie” i „pokój” zostały w przekładzie personifikowane, aby łatwiej było oddać towarzyszące im przydawki: „władczyni”, „boska”, „piastunka młodzieży”, „o dłoniach kojących”.

¹⁹⁷ *Grzmiący rozgłośnie* – *erismaragos*, tradycyjny epitet Zeusa (Hes. Th. 815).

¹⁹⁸ *Karmiące owoce* – *karpotrofoi*; chmury dają deszcze, które uważane były za pokarm dla roślin (Lyc. 1423).

¹⁹⁹ *Co szlaki mają wilgotne* – *hygrokeleuthoi* „o mokrych ścieżkach”; trudny do oddania w przekładzie epitet, szczególnie kiedy odnosi się do bóstw personifikowanych (zob. Orph. H. 22.7; 24.2). Należy jednak pamiętać, że dla orfików bogowie są bardzo często żywiołami.

²⁰⁰ Zob. przyp. 44.

²⁰¹ Zob. przyp. 42.

²⁰² Zob. przyp. 43.

²⁰³ *Matka Kypridy* – *meter... Kypridos*; u Homera matką Kypris, czyli Afrodyty, była Dione (Hom. Il. 5.370–417), natomiast u Hezjoda (Hes. Th. 188–206) Afrodyta powstała z nasienia Uranosa, które wpadło do morza, gdy Kronos odciął genitalia ojca. Zatem w ujęciu orfików matką, czyli żywiołem, z którym połączył się Uranos-Niebo – było morze, tu w postaci Tethys.

²⁰⁴ *Nereus* – syn Gai i Pontosa, mąż Doris, ojciec Nereid (Hes. Th. 233, 240, 263).

²⁰⁵ *Mrocznośćwielista* – *kynaugētis*, określenie ciemnej, wilgotnej powierzchni, którą rozjaśnia światło, np. Amfitryty, czyli morza (D.P. 169), lecz także oczu lub źródeł.

²⁰⁶ *Granico... początku* – *peras, arche*; zob. przyp. 66.

²⁰⁷ *Piedestał... Deo* – *Deos bathron*; Deo była przez orfików identyfikowana z Gają (PDerv. kol. xxii), jej piedestałem więc są fundamenty Ziemi.

²⁰⁸ Zob. Orph. H. 10.23 [25], gdzie natura zwana jest *kykloteres* „okrągła”; zob. też M. L. West, *Notes...*, s. 292, gdzie zamiast wersji *sfragidai* „kuliste” zaproponowano *asfalīai* „pomocne”, „zbawcze”. Sfera była dla Greków kształtem doskonałym, zatem odpowiednim dla bytów boskich.

²⁰⁹ *Tryton* – bóstwo lub bóstwa morskie, wyobrażane w postaci mężczyzny z ogonem ryby (A.R. 4.1610–1614).

²¹⁰ Nie wiadomo nic bliższego o roli Nereid we wtajemniczeniu w obrzędy Persefony, Dionizosa i Muz. Być może ogniem łączącym jest informacja zawarta u Hezjoda, że Okeanidy, zatem bóstwa o nader podobnej do Nereid naturze, były bóstwami inicjacyjnymi (Hes. Th. 347). Prawdopodobnie należy rozumieć, że Nereidy oraz Kureci (Orph. H. 38.6) byli pierwszymi objawiającymi misteria, natomiast inne bóstwa, wymienione w hymnie 24, następowały po nich; zob. Orph. H. 54.10 (Dionizos); 76.7 (Muzy).

²¹¹ *Kaliopie* była matką Orfeusza; być może zatem przypomina się tutaj jej status matki z uwagi na pokrewieństwo łączące Muzę z najważniejszym autorytetem reli-

gijnym orfików. Zarówno *Kalliope*, jak *Apollon* zsyłali natchnienie poetyckie, które było pojmowane także jako rodzaj wtajemniczenia. Zob. też Orph. H. 76.10.

²¹² *Proteus*, zwany też *Morskim Starcem*, to pomniejsze bóstwo morskie obdarzone zdolnością odmieniania swej postaci oraz wieszczona (Hom. Od. 4.349–570).

²¹³ Zob. przyp. 189.

²¹⁴ W ujęciu autora hymnów *Proteus* staje się siłą kosmiczną, za której sprawą jeden rodzaj materii przemienia się w inny.

²¹⁵ W orfizmie zakazane było spożywanie bobu, jako pochodzącego z nasienia Tytanów (Inscr. Smyrn. 728 [s. 227] = Bernabé T 582). Ponadto w Feneos w Arkadii bób uważano za roślinę nieczystą w kulcie czczony tam *Demeter Eleuzyjskiej*, bliskiej charakterem i utożsamianej z *Gają* (Paus. 8.15.4).

²¹⁶ *Macierz bogów* – *theon meter*; epitet *Gai* (h. Hom. 30.17), utożsamianej z *Reą* i *Wielką Macierzą*.

²¹⁷ *Wszczęzywicielka* – *pantrifos*; epitet *Gai* (AP 7.476).

²¹⁸ *Wszczęszczodra* – *pantodoteira* (Natura: Orph. H. 10.16; *Demeter*: Orph. H. 40.3).

²¹⁹ *Wszczęmocna* – *telesforos* „dopełniająca”, „doprowadzająca rzecz do końca” (*Gaja*: IG 7.2452; *Moiras*: A. Pr. 511; *Dike*: S. Aj. 1390). Jednak może też oznaczać tę, która sprawia, że plony dojrzewają w odpowiedniej porze (por. Thphr. CP 3.23.5), epitet właściwy dla bogini Ziemi. Także: pitagorejska nazwa liczby 7 i 9 (Theol. Ar. 42; 58).

²²⁰ *Niszcząca wszystko* – *pantoteira*; zob. h. Hom. 30.6, gdzie *Gaja* decyduje o życiu i śmierci ludzi.

²²¹ *Niosąca owoce* – *ferekarpos*; epitet *Gai* (AP 9.778), a także *Bakchosa* i *Selene* w *Hymnach orfickich* (Orph. H. 50.10; 9.5).

²²² *Przebarwna* – *polypoikilos*: wielobarwny, lecz także złożony, wieloraki (na przykład mądrość boga: Ep. Eph. 3.10; obrzędy: Orph. H. 6.11).

²²³ Zob. przyp. 216.

²²⁴ Por. Orph. H. 14.2 do *Rei*, czyli *Macierzy Bogów*. *Rea-Macierz Bogów-Kybèle* przedstawiane były na rydwanie zaprzężonym w lwy, które, obok innych drapieżników oraz byków, były poświęcone bogini.

²²⁵ *Berło dzierżąca* – *skeptouchos*; *Rea* posiadała berło na znak swej władzy (Call. Jov. 31).

²²⁶ *Hestia* – córka *Kronosa* i *Rei*, najstarsza siostra *Demeter*, *Hery*, *Hadesa*, *Posejdonas*, *Zeusa* (Hes. Th. 454). Personifikacja ogniska domowego, centralnego miejsca każdego domu o ważnej funkcji rytualnej (h. Ven. 22; Pi. N. 11.1, etc.; h. Hom. 24.29).

²²⁷ Por. h. Hom. 14.3.

²²⁸ Kult *Macierzy Bogów*, występującej pod wieloma postaciami bogiń płodności natury i opiekunek miast, które czczono przede wszystkim na świętych górach, był szeroko rozpowszechniony zwłaszcza na terenie *Frygii*.

²²⁹ *Szał miłująca* – *filostros*; *Macierz Bogów frygijska* była bóstwem orgiastycznym, czczonym frenetycznymi tańcami z towarzyszeniem wzbudzających ekstazę instrumentów (por. Orph. H. 32.9; 36.5).

²³⁰ *Syn Majady* – *Maiados hyios*; Majas (lub Maja) była córką Atlasa (Hes. *Th.* 938) i kochanką Zeusa, z którym miała syna Hermesa (h. Merc. 408).

²³¹ *Zaciekły* – *enagonios*, jako bóg współzawodnictwa w agonach sportowych i poetyckich (Pi. *P.* 2.10; Simon. 18.1; A. fr. 384; Ar. *Pl.* 1161).

²³² *Wyśłannik zabójca Argosa* – *diaktoros Argeifontos*, tradycyjny epitet Hermesa (Hom. *Od.* 5.43), który na rozkaz Zeusa zabił smoka Argosa.

²³³ *W uskrzydłonych sandałach* – *ptenopedilos*, epitet Hermesa (PGM v 403).

²³⁴ Hermesa nauczył, jak uzyskać wróżbę, jego brat przyrodni, Apollo (h. Hom. 564–566).

²³⁵ *Opiekun* – *trofiouchos*; Hermes opiekował się małym Dionizosem, Arkasem, Heraklesem i Achillesem.

²³⁶ *Wykładnia wszystkiego* – *hermeneus panton* „tłumacz wszystkiego”; zob. Bernabé F 413.

²³⁷ Hermes jako posłaniec miał w rękach symbol swej funkcji, laskę poselską, która zażegnawała spory.

²³⁸ *Korycki* – *Korykiotes*; cylicyjskie miasto i grotta o tej samej nazwie, z której Hermes uwolnił pokonanego Zeusa, po dostarczeniu mu zabranych wcześniej przez Tyfona ściągien (Apollod. 1.6.3).

²³⁹ *Eriounios* – epitet Hermesa o niejasnym znaczeniu (Hom. *Il.* 20.34; *Od.* 8.322, etc.), który być może należy tłumaczyć jako „lotny”.

²⁴⁰ *Jedynorodna* – *mounogeneia*, epitet Hekate (Hes. *Th.* 426), z którą Persefona była utożsamiana. Orficką wykładnię tego epitetu bogini podaje Proklos (Bernabé F 194), według którego Persefona jest jedynym źródłem i przyczyną, z których powstał wszechświat.

²⁴¹ *Praksidike* – inne imię Persefony jako bogini misteryjno-orgiastycznej (Orph. A. 31). Pierwotnie występujące w liczbie mnogiej boginie przysięg, których imię oznaczało „wymuszające sprawiedliwość”. Czczono je w Haliartos (Paus. 9.33.3) w świątyni bez dachu, ponieważ w Grecji przysięgi zawsze składano pod gołym niebem.

²⁴² *Matka Eumenid* – Eumenidy, czyli Erynie, wedle orfików były córkami Persefony i Hadesa (Bernabé F 292; F 293).

²⁴³ *W tajnym akcie poczęcia* – *arretoi gonai* „niewysławialne, tajemne zaślubiny”; zgodnie z teogonią orficką Zeus połączył się ze swą córką Demeter, którą wcześniej spłodził z Reą, i miał z nią Persefonę, z którą następnie spłodził Zagreusa (Bernabé F 88; F 89; F 283). Niewysławialność zaślubin Zeusa i Demeter łączy się z aktem kazirodczym, jakiego dopuścił się bóg, godnym potępienia w świetle moralności ludzkiej, natomiast prawomocnym w całościowym planie kosmicznego i boskiego porządku.

²⁴⁴ *Eubuleus* – tu: Dionizos, por. niżej, Orph. H. 30.7–8 [8–9].

²⁴⁵ *O wielkim głosie* – *eribremetes*, epitet Zeusa (Hom. *Il.* 13.624) i Dionizosa (D.P. 578).

²⁴⁶ *Światło niosąca* – *faesforos*, epitet Hekate i Artemidy (zob. przyp. 124), z którymi utożsamiano Persefonę.

²⁴⁷ *Z rogami na głowie* – *keroessa* (Eus. *PE* 3.109d); jako matka Dionizosa-Zagreusa o byczych rogach Persefona dzieliła z nim ten atrybut, który także być może wynikał z utożsamiania Persefony z Selene, jako księżyc w nowiu posiadającą dwa rogi. Według Athenagorasa (Bernabé F 88) Zeus, pod postacią węża, połączył się ze swą matką, Reą (utożsamioną tam z Demeter), która także była w węzowym kształcie, i spłodził z nią Persefonę. Po urodzeniu okazuje się, że córka ma dwie głowy, zwieńczone rogami, co widząc przerażona matka ucieka od niej, nie podawszy dziecku piersi; stąd miało się wziąć się mistyczne imię Persefony, Athele, czyli, jak należy rozumieć, „nie wykarmiona piersią” (*thele* oznacza w języku greckim piers), będące notabene imieniem bogini orgiastyczno-misteryjnej, które pojawia się w *Argonautykach orfickich* (w. 31).

²⁴⁸ Persefona spędza w Podziemiach zimą, a przez wiosnę i lato przebywa na powierzchni ziemi ze swoją matką (h. Hom. 399–400).

²⁴⁹ *Żywisz i niszczysz zarazem* – *forbeis... kai panta foneueis*; por. PGM IV 2746; Plu. *de Isid. et Osir.* 377d.

²⁵⁰ *Euai w głos krzyczący* – *euaster*; *euai* był ekstatycznym okrzykiem radości, wznoszonym podczas obrzędów bakchicznych.

²⁵¹ *Protogonos* – imię Fanesa-Erosa-Erikepajosa (zob. przyp. 101), z którym orficy utożsamiali Dionizosa (Bernabé F 60); zob. A.-F. Morand, op. cit., s. 13, gdzie zmiana z małej litery w wydaniu W. Quandta na wielką sprawia, że przymiotnik „pierworodny” zmienia się w imię Protogonos, co zgadza się z synkretystyczną tendencją przedstawiania bogów w *Hymnach orfickich*.

²⁵² *Dwojakiej natury* – *difyes*, zob. przyp. 103.

²⁵³ Dionizos zrodził się po raz pierwszy z Persefony jako Zagreus, następnie – przedwcześnie – z ciała spalonej Semele, wreszcie z uda Zeusa, gdzie został zaszyty, by doczekać czasu właściwego do porodu.

²⁵⁴ *Z rogami dwoma* – *dikeros*. Świętym zwierzęciem Dionizosa był byk, dlatego przedstawiano go z rogami na głowie (zob. przyp. 247).

²⁵⁵ *W postaci podwójnej* – *dimorfos*; epitet można zrozumieć w dwojaki sposób: albo jako powtórne nawiązanie do androgyniczności Dionizosa utożsamianego z Fanesem (zob. przyp. 101), albo odwołanie do podwójnej postaci boga jako Zagreusa-Dionizosa. Tak czy inaczej nieokreśloność Dionizosa zdaje się być jedyną stałą cechą jego charakteru.

²⁵⁶ *Bluszczem strojny* – *kissobryon*; Dionizosowi poświęcony był bluszcz (h. Hom. 26.1; AP 9.524), roślina zimozielona, co jest symbolem nieśmiertelności, ponadto podobna do liści winorośli, także poświęconych bogu.

²⁵⁷ *Euijski* – *eueios*; por. przyp. 250.

²⁵⁸ *Żądny krwawej ofiary* – *omadion*, też: *omastes*, epitet Dionizosa, któremu na Chios i Tenedos składano ofiary z ludzi (Porph. *Abst.* 2.55).

²⁵⁹ *Trójroczny* – *trietes*, czczony co trzy lata (por. Orph. H. 52; *trietesis*: Orph. H. 44.7; Orph. H. 45; *trieteros*: Orph. H. 53). Święta (*heorte*) wraz z igrzyskami ku czci bogów (np. Igrzyska Isthmijskie dla Posejdona, Nemejskie dla Zeusa),

odbywające się co dwa lata, bowiem Grecy wliczali w ilość lat rok, w którym święto się odbywa, rok oczekiwania oraz – jako trzeci – rok, na jaki przypadało święto następne. Co dwa lata odbywało się święto ku czci Dionizosa w Eleusis. Jednakże w tym wypadku mowa jest raczej o prywatnych kultach, *orgiai*, celebrowanych przez mniejsze grupy wyznawców, najczęściej kobiety (D.S. 4.3). Okres dwuroczny obchodzenia świąt ku czci Dionizosa ma być może związek z okresem wegetacyjnym winorośli, która do odbycia pełnego cyklu rozwojowego potrzebuje dwóch sezonów wegetacyjnych: w pierwszym roku wytwarza przyziemną rozetę liści asymilacyjnych i organy spichrzowe, zaś w drugim wydaje pędy kwiatonośne i nasiona, po czym zamiera.

²⁶⁰ Zob. przyp. 243.

²⁶¹ *Piastunki – tithenai*; piastunkami Dionizosa były nimfy nysejskie, które wychowywały go w jaskini na górze Nysie (zob. h. Hom. 26.3–5).

²⁶² Por. h. Hom. 26.12.

²⁶³ *Matki, co w górach szaleje – meter oreiomanos*, bogini frygijska czczona pod wieloma imionami, pochodzącymi najczęściej od nazw gór, gdzie miały swe sanktuarium (por. Orph. A. 21).

²⁶⁴ Zob. przyp. 80.

²⁶⁵ Atena, utożsamiana z Adrasteją, piastunką Zeusa, strzegła boskie niemowlę, stojąc na straży przed jaskinią, gdzie było ukrywane (zob. W. K. C. Guthrie, *Epithets in the Orphic Hymns*, „Classical Review” 44 (1930), s. 218–219).

²⁶⁶ Atena, w *Hymnach homeryckich* wiązana z miastami, nie dziką naturą (h. Hom. 11.1), traci tu swe zwykłe cechy i przejmuje atrybuty bogiń frygijskich oraz Artemidy.

²⁶⁷ *Gorgofone* – epitet lub imię Ateny, zabójczyni Gorgony (Eur. *Ion* 1478).

²⁶⁸ *Co ślubu unikasz – fygolektros = fygodemnios* (AP 6.10).

²⁶⁹ Według Hezjoda Zeus poślknął Metis (Mądrość), córkę Okeanosa i Tethys, i urodził następnie ze swej głowy Atenę (Hes. *Th.* 358, 886–900).

²⁷⁰ *Wężyca – drakaina*, epitet Eryniei (A. *Eu.* 128), Selene-Kore (PGM IV 2296), Hekate-Ereskigal (PGM LXX 10). Na posągu Ateny Fidiasz wyrzeźbił też węża (Plu. *de Isid. et Osir.* 381e), który był według Greków poświęcony bogini (Plu. *de Isid. et Osir.* 379d).

²⁷¹ *Natchniona szaleństwem – filentheos* (por. Orph. H. 11.5), epitet nie pasujący do pełnej dostojeństwa Ateny Homera, adekwatny natomiast do bogini frygijskiej, z którą się tu utożsamia Atenę.

²⁷² *Giganci flegrajscy – Flegraioi Gigantes*, plemię ogromnych wojowników zrodzonych z krwi Uranosa (Hes. *Th.* 185), którzy zbuntowali się przeciwko bogom olimpijskim. Decydująca bitwa, w której zostali pokonani, miała miejsce na Równinie Flegrajskiej (Pi. *N.* 1.67; Ar. *Av.* 824), znajdującej się w Tracji niedaleko miasta Pallene. Atena zabiła w niej olbrzymia Pallasa lub Enkeladosa (Apollod. 1.6.1).

²⁷³ *Sowiooka – glaukopis*, tradycyjny epitet Ateny (Hom. *Il.* 1.206, etc.), pochodzące od słowa *glauks* „sowa”, ptaka poświęconego Atenie, lub od jasnego koloru (*glaukos*: jasnyniebieski lub szarozielony) tłumaczone też jako „modrooka”.

²⁷⁴ *Manna* – proszek z kadzidli; być może manna oznacza drobniejszy granulat z żywicy kadzidłowca.

²⁷⁵ *Z oczami lśniącymi – ommati faidroi*, być może nawiązanie do określenia Ateny Glaukopis, które można też przetłumaczyć jako „z jasnymi”, czyli „błyszczącymi” oczami (zob. przyp. 273). Nike była boginią blisko związana z Ateną, w ikonografii i rzeźbie często przedstawiano je razem.

²⁷⁶ *Tityosa Zabójca – Tityoktonos*, epitet Apollona (Call. *Dian.* 1.10; AP 9.790). Tityos był potworem zrodzonym przez Gaję, który targnął się na Leto, za co zabił go Apollo (A.R. 1.759–760). Po śmierci za karę cierpiał męki w Tartarze (Hom. *Od.* 11.576–581).

²⁷⁷ Zob. przyp. 120.

²⁷⁸ Zob. przyp. 10.

²⁷⁹ *Lykoreus* – imię Apollona pochodzące od nazwy wioski nad Delfami, leżącej na południowym stoku Parnasu, w pobliżu Jaskini Koryckiej. Miejsce związane z kultem Apollona ze względu na sąsiedztwo Delf; ponadto bóg z nimfą Korykią, od której imienia wzięła się nazwa jaskini, miał mieć syna, Lykoreusa, eponima wioski (Paus. 10.6.2; E. *Ba.* 559).

²⁸⁰ *Memfijski* – w źródłach antycznych nie ma odniesienia do Apollona Memfijskiego. Najprawdopodobniej chodzi o utożsamienie Apollona z Sarapsem, synkretystycznym bogiem łączącym w sobie, między innymi, cechy Apisa i Ozyrysa. Jego kult powstał w epoce hellenistycznej i od tego czasu bardzo ekspansywnie zaczął się rozwijać. Główne ośrodki kultu Sarapisa to Aleksandria, Kanopos i Memfis właśnie, gdzie miał specjalny charakter opiekuna wyroczeni i boga uzdrawiającego we śnie, co łączy go zarówno z Apollonem, jak i jego synem, Asklepiosem (Clem. *Al. Protr.* 4.48.6). Ponadto wiadomo, że na Delos śpiewano peany – a zatem pieśni łączone przede wszystkim z Apollonem – ku chwale cudów Sarapisa (IG 11.4.1299.1–94; J. U. Powell, *Collectanea Alexandrina*, Oxford 1925, s. 68–71).

²⁸¹ *Iejski* – określenie pochodzące od okrzyku wznoszonego na cześć Apollona-Pajana (por. A. *Ag.* 146); zob. też przyp. 11.

²⁸² Zob. przyp. 117.

²⁸³ *Ziaren i pól opiekunie* – Apollo był również bóstwem rolniczym, związanym jednak głównie z trzodami i pasterstwem (Call. *Ap.* 47–54).

²⁸⁴ *Pythyjski – Pythios*, epitet Apollona pochodzący od nazwy najważniejszego miejsca kultu, mianowicie Pytho, będącej dawną nazwą Delf (Pi. *O.* 14.11; Orph. *A.* 1).

²⁸⁵ Zob. przyp. 152.

²⁸⁶ *Grynejski – Gryneion*, epitet boga pochodzący od nazwy ważnego miasta eolskiego, Grynion w Azji Mniejszej. Świątynia Apollona stanowiła religijne centrum dla południowych miast eolskich, z których najważniejsze było Kyme. Głowa Apollina pojawia się na monetach z III wieku p.n.e. bitych w Grynion, na których rewersie znajduje się dość tajemniczy wizerunek ludzkiego paznokcia.

²⁸⁷ *Smintejski – Smintheus*, epitet Apollona pochodzący od nazwy miasta w Troadzie, Sminthe lub Sminthos, gdzie mieściła się świątynia boga (Hom. *Il.* 1.39; AP 9.525; PGM III 249).

²⁸⁸ *Zabójco Pytho* – *Pythoktonos*; Apollo zabił wężyce Pytho, strzegącą źródła u stóp góry Parnas, gdzie bóg postanowił wybudować swą świątynię, późniejsze Delfy (h. Ap. 300).

²⁸⁹ *Muz przewodnik* – *Musagetes*, epitet Apollona, który jako bóg poezji przewodził dziewięciu Muzom (Pi. fr. 116; Pl. Lg. 653c; D.S. 1.18; Jul. Or. 4.132a).

²⁹⁰ *Z daleka godzący* – *Hekebolos*, epitet Apollona jako boga łucznicza (Hom. Il. 1.14; 1.96; h. Ap. 45; Pi. Pae. 9.38).

²⁹¹ *Didymejski* – *Didymeus*; Didyma jest nazwą wyroczni i świątyni Apollona, położonej niedaleko Miletu.

²⁹² *Branchidzi* – *Branchios*; Branchidzi byli rodem kapłańskim, którzy od epoki archaicznej po wiek V p.n.e., gdy świątynia przeżywała okres największego rozkwitu, pełnili ważną funkcję jej administratorów. W roku 494 Dariusz I zniszczył sanktuarium, zaś Branchidzi zostali wypędzeni.

²⁹³ *Z oddali czyniący* – *hekeargos*, epitet Apollona (Hom. Il. 1.147; 5.439; Od. 8.323; Call. Ap. 11); nazwa pitagorejskiej dziewiątki (Theol. Ar. 58).

²⁹⁴ *Loksyjski* – *Loksias*, gr. ekliptyka lub zodiak. Epitet Apollona (B. 12.148; Hdt. 1.91; A. Eu. 19; S. OT 410; Ar. Eq. 1047) jako boga słońca, ponieważ słońce przechodzi przez ekliptykę lub (Corn. ND 32) z powodu jego „zakrzywionych” – *loksoi* – czyli skomplikowanych, niejasnych wyroczni.

²⁹⁵ *Delijski* – *Delios*, epitet Apollona (S. Aj. 704), ponieważ wedle mitu miał on przyjść na świat na wyspie Delos, gdzie następnie powstała jego najśłynniejsza po Delfach świątynia.

²⁹⁶ *O złotych kędziarach* – *chrysokomes*; epitet Apollona (Tyr. 3.4; B. 4.2) jako boga inicjacyjnego młodzieży męskiej, przedstawianego na wizerunkach w długich, kręconych włosach i bez zarostu, co miało podkreślać jego młodzieńczość, charakterystyczną dla efebów.

²⁹⁷ Zob. przyp. 66.

²⁹⁸ Zob. przyp. 118; poeta rozwija wątek Apollona jako „dyrygenta” kosmicznej orkiestry i czyni go boskim moderatorem skal, który sprawia, że żywioły i najzimniejsza oraz najgorętsza pora roku we wszechświecie łączą się, aby współgrać w skali doryckiej, najbardziej umiarkowanej i dostojnej z trzech głównych tonacji greckich: frygijskiej, lydyjskiej i doryckiej.

²⁹⁹ Zob. przyp. 119.

³⁰⁰ *Pieczęć* – *sfragis typotis* „pierścień z pieczęcią”; Apollon jest zatem tym, który wyciska pieczęć na kosmosie, zatem go formuje, przekształca, gr. *typotes* (por. Bernabé F 378.8: *typotes kosmoio*; zob. Orph. H. 64.2).

³⁰¹ Zob. przyp. 43.

³⁰² *Bliźniąt macierz* – *didymatokos*, epitet Leto (Nonn. D. 48.425), jako matki Artemidy i Apollona.

³⁰³ *Córka Kojosa* – Leto była córka Tytanów Fojbe i Kojosa (Hes. Th. 406–408).

³⁰⁴ Wersja rękopiśmienna *labousa* „poczęła” – zamiast *lachousa* „zyskała od losu” (ed. W. Quandt); zob. M. L. West, *Notes...*, s. 293.

³⁰⁵ *Godząca strzałami* – *iocheaira*, epitet Artemidy, bogini łuczniczki (Hom. Il. 5.53, etc.; Pi. P. 2.9; jako imię Artemidy: Hom. Il. 21.480; Od. 11.198).

³⁰⁶ *Ortygia* – zob. h. Ap. 16; Ortygia, „wyspa przepiórcza”, dawna nazwa wyspy Delos. Ponieważ Apollo i Artemida byli bliźniętami, zdaje się zrozumiałe, że oboje urodzili się na tej samej wyspie, choć istniejącej pod dwoma różnymi nazwami. Być może tradycję mityczną da się wytłumaczyć tym, że kult Artemidy jest starszy na Delos niż kult jej brata, zatem pochodzi być może z czasów, gdy nazywała się jeszcze Ortygią, natomiast kiedy wprowadzony został kult Apollona, nosiła ona już nazwę Delos. Dodatkowo niejasność powiększa fakt, że wiele miejsc w starożytności nazywano Ortygią (por. Hom. Od. 5.123).

³⁰⁷ Zob. przyp. 124.

³⁰⁸ *Diktynna* – „Ta z Dikte”, epitet Artemidy jako bogini łowów (Hdt. 3.59; E. Hipp. 145); pochodzi od imienia dawnej bogini kretańskiej (Serv. Aen. 3.171), opiekunki Zeusa *Diktaiosa*, prawdopodobnie tożsamej z kretańską boginią Britomartis. W micie greckim Diktynna i Britomartis, w wyniku utożsamienia z Artemidą, stały się jej przydomkami lub nimfami, które, podobnie jak bogini łowów, unikały mężczyzn (Call. Dian. 189–193).

³⁰⁹ *Locheja* – *locheia* „położna”, epitet Artemidy opiekunki połogów (E. IT 1097).

³¹⁰ *Lysidzone* – „rozwiązująca pas”, epitet Artemidy i Eklejty, odwołujący się do roli bogiń pomagających kobietom w porodzie (Theoc. 17.60; Corn. ND 34).

³¹¹ Zob. przyp. 229.

³¹² *Orthia* – epitet Artemidy w Arkadii i Lakonii. Spartańscy chłopcy biczowali się w jej świątyni i krwią spryskiwali jej ołtarz (X. Lac. 2.9; Plu. Mor. 239c–d).

³¹³ *Piastunka niemowląt* – *kourotrofos*, epitet Hekaty utożsamianej z Artemidą, zob. przyp. 79.

³¹⁴ *Łowczyni jeleni* – *elafebolos*, epitet Artemidy (h. Hom. 27.2; Anacr. 1.1).

³¹⁵ *Kwiat przepiękny* – *kalon thalos*, właściwie: „piękny pęd”, por. h. Cer. 66 o Persefonie, utożsamianej z Artemidą.

³¹⁶ *Psów opiekunka* – *skylakitis*, zob. przyp. 76.

³¹⁷ *Kydońska* – *Kydonias*; Kydonia jest miastem na Krecie, powstały od jego nazwy przymiotnik znaczył w starożytności „kretański”. Związki Artemidy z boginiami kretańskimi (zob. przyp. 308) sprawiały, że bogini często kojarzona była z tą wyspą.

³¹⁸ Według teogonii orfickich Tytani po rozszarpaniu i pożarciu Zagreusa zostali spaleni piorunem Zeusa, zaś z ich prochów, zmieszanych z prochami boga, stworzeni zostali ludzie (Bernabé F 34–39).

³¹⁹ Zob. Hes. Th. 119.

³²⁰ Por. Ar. Av. 690–693.

³²¹ W dwu ostatnich wersach poeta odwołuje się do *epagoge*, magicznie wywołanego nawiedzenia domu przez duchy przodków, które nie zaznały spokoju po śmierci (S. I. Johnston, *Restless Dead: Encounters between the Living and the Dead in Ancient Greece*, Berkeley 1999, s. 32–82, zwł. 59).

³²² Zob. przyp. 29: Kureci, jako opiekunowie upraw, wyobrażani byli jako ożywcze tchnienia.

³²³ Na Samotrace mieli mieszkać Theoi Megaloi, wielcy bogowie, utożsamiani z Kabirami, nie Kuretami. Jednakże Kureci i Kabirowie, podobnie jak Telchini, Daktyle Idajscy, Dioskurowie i Korybanci byli ze sobą utożsamiani (Str. 10.3.7).

³²⁴ Inicjacja w Misteria Samotrackie miała na celu przede wszystkim zapewnienie mystom bezpieczeństwa na morzu (A.R. 1.916–922).

³²⁵ Zob. przyp. 210.

³²⁶ Zob. przyp. 32.

³²⁷ Według orfików dusza wchodziła w ciało niesiona przez wiatry (Bernabé F 421).

³²⁸ *Niebiańscy bracia* – *ouranioi didymoi*, Dioskurowie, zob. przyp. 32.

³²⁹ *Korybant* – też: *Kyrbant*; o jednym Korybancie, bóstwie towarzyszącym *Kybele*, pisał Julian Apostata (Jul. Or. 5.167b).

³³⁰ Por. Orph. H. 3.14.

³³¹ Jeden z Korybantów miał zostać zabity przez swych braci i pozbawiony głowy (Clem. Al. Protr. 2.19.1).

³³² Wąż był zwierzęciem chtonicznym, towarzyszącym Boginiom Matkom (L. R. Farnell, *The Cults of the Greek States*, t. 3, Oxford 1896, s. 296), z którymi utożsamiano Demeter.

³³³ *Wszechrodzicielka* – *pammeteira*, epitet Matki Ziemi (h. Hom. 30.1).

³³⁴ Zob. przyp. 79.

³³⁵ *Bogactwo dająca* – *ploutodoteira*, epitet Demeter (Bernabé F 399).

³³⁶ *Aloaja* – też: *Haloaja*, epitet Demeter (Theoc. 7.155), pochodzący od słowa *halos* „klepisko”, na którym młóciło się zboże, oraz od święta ku czci bogini *Haloa*.

³³⁷ *Bromios* – „rozgłośny”, epitet Dionizosa (A. Eu. 24; E. Ph. 649), z którym Demeter, będąca podobnie jak Dionizos bóstwem wegetacyjnym, była często łączona.

³³⁸ *Dzierżąca latarnię* – *lampadoessa*, wariant *dadouchos* (zob. przyp. 124, 127).

³³⁹ *Piękne potomstwo dająca* – *euteknos*, być może aluzja do Kalligenei „opiekunki pięknego potomstwa”, nazwy trzeciego dnia Thesmoforiów, święta ku czci Demeter. W istocie prawdopodobnie było to imię samej Demeter, matki Kory oraz bogini gwarantującej piękne, zdrowe dzieci (por. inskrypcja na figurze kultowej Kalligenei: IG 14.205).

³⁴⁰ Zob. przyp. 332.

³⁴¹ Zob. przyp. 250; Demeter, często łączona z Dionizosem, staje się w hymnach orfickich boginią orgiastyczną, zbliżoną do Rei-Macierzy Bogów, którą czczono za pomocą podniecającej muzyki wprowadzającej w trans ekstazy.

³⁴² Zob. przyp. 240; poprzez użycie epitetu *mounogeneia* autor utożsamia Demeter z Persefoną i Hekate.

³⁴³ *Antaja* – „wroga”, lecz także „błagana w wielu modlitwach”, ambiwalencja charakterystyczna dla Hekate, której jest epitetem (A.R. 1.1141). Tu: imię Demeter, utożsamionej tak z Hekate, jak i Gają; w tym wypadku tropem może być imię olbrzyma Antajosa, syna Gai i Posejdon, który odzyskiwał siły, gdy dotykał swej

matki. Jego imię może oznaczać „ten od Antai”, co sugerowałoby, że Gaję nazywano również Antają.

³⁴⁴ Por. h. Hom. 14.1: do Matki Bogów.

³⁴⁵ *Syn Dysaulesa* – Triptolemos, syn Dysaulesa, mieszkaniec Eleusis, który według Pauzania (2.14.3) dał Demeter informacje na temat losu córki (zob. też Bernabé F 391; F 397).

³⁴⁶ Zob. przyp. 188.

³⁴⁷ *Eubulos* – tu: Dionizos (Orph. H. 30.6; 40.3); pierwszego Dionizosa, czyli Zagreusa, zrodziła Persefona, która zatem została utożsamiona ze swoją matką, Demeter (por. też przyp. 342).

³⁴⁸ *Mise* – bogini małoazjatycka o niepewnym, prawdopodobnie chtonicznym charakterze (Herond. 1.56).

³⁴⁹ *Nadający prawa* – *Thesmoforos*, epitet Demeter (Hdt. 6.91; 6.134) i Persefony (Pi. fr. 37), który tu przejął Dionizos, w hymnie 42 zlewając się w jedno z Demeter, Iakchosem, *Mise* i bóstwami towarzyszącymi Wielkiej Macierzy (*Attis*), Afrodyty (*Adonis*) i Izydy (*Ozyrys*, *Horus*).

³⁵⁰ *Zapaliczka* – *nartheks* (*Ferula communis*, L.), roślina o długiej, drewnianej łodydze, którą nosili wyznawcy Bakchosa podczas świąt i orgii ku jego czci. Istniało przysłowie: „choć wielu nosi zapaliczkę, niewielu jest prawdziwych bakchów” (*polloi toi narthekoforoi pauroi de te Bakchoi*: Pl. Phd. 69c), oznaczające, że wielu ludzi tylko na zewnątrz oddaje cześć bóstwu, natomiast nieliczni prawdziwie weń wierzą.

³⁵¹ *Eubuleus* – tu: epitet Hadesa (Nic. Alex. 14) utożsamionego z Zeusem, również zwanym Eubuleusem (D.S. 5.72), który był ojcem pierwszego Dionizosa, Zagreusa.

³⁵² *Iakchos* – bóstwo opiekujące się wtajemniczonymi w misteria eleuzyjskie, pierwotnie personifikacja rytualnego okrzyku wznoszonego przez inicjantów podczas marszu z Aten do Eleusis (Ar. Ran. 316).

³⁵³ *Spowita w czerni szaty* – *melanoforos*, epitet Izydy i jej kapłanów (na Delos: SIG 977a). Zob. też: Plu. *de Isid. et Osir.* 366e; 372d.

³⁵⁴ Zob. przyp. 261.

³⁵⁵ *Hory* – *Horai*, boginie por roku (Hes. Th. 901).

³⁵⁶ Zob. przyp. 40 oraz Orph. H. 62.

³⁵⁷ Zob. przyp. 55.

³⁵⁸ *Z głębokim dekoltem* – *bathykolpos*, epitet kobiet i bogiń (Trojanek: Hom. Il. 18.122; Nimf: h. Cer. 5; Muz: Pi. P. 1.12), może też oznaczać „z pełnym, obfitym biustem” (metaforycznie o Gai: Pi. P. 9.101).

³⁵⁹ *Niosący tyrs* – *thyrsiforos*, określenie czcicieli Dionizosa (E. Cyc. 64; AP 9.524.9); tyrs był gałęzią z zatkniętą na szczycie szyszką, oplecioną liśćmi winorośli i bluszczu, jaką nieśli wyznawcy Dionizosa podczas jego świąt.

³⁶⁰ *Semele* z namowy Hery, zazdrosnej o Zeusa, zażyczyła sobie ujrzeć boga w pełnej chwale. Gdy jej prośbie stało się zadość, spłonęła od piorunów, które towarzyszyły epifanii boga (Apollod. 3.4.3). Jej spłonięcie w ogniu interpretować można

jako apoteozę, podobnie jak spłonięcie Heraklesa na górze Ojta, jednocześnie zaś może to być symbol hierogamii chtonicznej bogini i niebiańskiego boga.

³⁶¹ Zob. przyp. 259.

³⁶² *Stołu rytuał* – *euhieros trapedza* „uświęcony stół”. Na stole Grecy wystawiali dla bogów ofiary złożone z mięsa, choć częściej owoców i płonów (IG 12.190.4; 840.19; 22.1245.6; 1534.163; 1933.2). Pod nazwą „stół” rozumiano ofiary na nim złożone, czy to owoce, zboża, ciastka, czy też libacje, zlewane do specjalnych zagłębień w stołach, sporządzanych z kamienia. W ofierze można było także spalać na stole kadzidła, o czym świadczą papirusy magiczne (PGM v 218; XIII 13).

³⁶³ *Bassaros* – przydomek Dionizosa, pochodzący od trackiej nazwy skóry lisa, *bassara*, stanowiącej ubiór trackich bakchantek.

³⁶⁴ *Krwia i mieczami cieszący się* – *hos ksifesi chaireis ed' haimati*, nawiązanie do orgii dionizyjskich odprawianych podczas *oreibasía*, gdy kobiety, uzbrojone w tyrsy, warkotki i miecze, na kilka dni wyruszały w góry, gdzie w czasie ekstazy szafu składały krwawe ofiary ze zwierząt.

³⁶⁵ *Lyknicki* – *Lyknites*, epitet Dionizosa pochodzący od nazwy wiejaczki, *liknon*, kosza do odsiewania plew od ziaren, który jako obiekt kultu kapłanka niosła na głowie podczas świąt ku czci boga (AP 6.165). Kosz był symbolem zarówno oczyszczenia, ponieważ za jego pomocą odsiewano ziarno od plew, jak i płodności i narodzin, bowiem wiejaczki używały kobiety zamiast kołyski dla niemowląt. Z tego powodu podczas misterii dionizyjsko-orfickich w koszu umieszczano pierwociny zbiorów oraz *fallosa* (zob. J. E. Harrison, op. cit., s. 517–534).

³⁶⁶ *Nysajski* – *Nysios*, epitet Dionizosa pochodzący od nazwy kilku gór (Nysa) związanych z kultem Dionizosa (h. Hom. 26.5, etc.).

³⁶⁷ *Perikionios* – „otoczony kolumnami”, przydomek Dionizosa w Tebach (Mnaseas 18).

³⁶⁸ *Dawca wina* – *methydotes*, epitet Dionizosa (AP 9.524.13).

³⁶⁹ Mnaseas (zob. przyp. 367) podaje, że kiedy bóg przebywał w świątyni w Tebach jako niemowlę, nastąpiło trzęsienie ziemi (które w opinii Greków wywołane było uderzeniem piorunów); wówczas za sprawą mocy boga kolumny porosły bluszczem, chroniąc niemowlę przed niebezpieczeństwem. Z tego powodu Tebańczycy nazywają boga Perikioniosem.

³⁷⁰ *Sabazios* – frygijsko-tracki bóg wegetacji, utożsamiany z racji podobieństwa kultu z Dionizosem (Ar. V. 9; Av. 875; Lys. 388), lecz także, podobnie jak w hymnie 47, z Zeusem, odkąd w 134 r. p.n.e. Attalos III włączył Zeusa Sabaziosa do oficjalnego kultu Pergamonu (OGIS 331).

³⁷¹ *Ejrafiotes* – *Eirafiotēs*, epitet Dionizosa (h. Hom. 1.2) o niepewnej etymologii (zob. Corn. ND 30; Porph. Abst. 3.17), pochodzący być może od słowa *errafthai* „zaszyć”, oczywiście w udzie Zeusa (Bernabé F 328).

³⁷² *Tmolos* – święta góra w Lydii (Hom. Il. 2.866).

³⁷³ *Hipta* – małoazjatycka bogini, utożsamiana z Kybele, związana z kultem Sabaziosa i przedstawiana jako jego matka (Bernabé F 329). Jej imię jest bardzo podobne

do imienia nimfy Hippy, związanej z kolei z kultem Dionizosa, która według Proklosa utożsamiać miała duszę (Procl. in Ti. ed. Diehl., vol. 1, s. 407–408).

³⁷⁴ *Lysios* – „uwalniający” (od trosk), epitet Dionizosa, boga wina (Plu. Mor. 613c; Corn. ND 30; Paus. 9.16.6).

³⁷⁵ *Lenajos* – „opiekun prasy do winogron”, epitet Dionizosa (D.S. 3.63), od którego wzięło nazwę jego święto odprawiane w Atenach (i na Rodos) w miesiącu *lenaion* (*gamelion*), kiedy miały miejsce zawody poetyckie, głównie komediowe (Ar. Ach. 1155).

³⁷⁶ Zob. przyp. 11: Dionizos, za sprawą epitetu, upodabnia się do Apollona.

³⁷⁷ *Epafios* – lekcja niepewna, być może forma *epafios* pochodzi od *epafiemi* „przelewam”, „wylewam”, co z jednej strony może nawiązywać do uwalniającego aspektu Dionizosa, który oddaje też epitet *Lysios*, „rozwiązujący”, z drugiej zaś może mieć związek z procesem produkcji wina (zob. M. L. West, Notes..., s. 294), w którym element przelewania lub cedzenia odgrywa ważną rolę.

³⁷⁸ Zob. przyp. 337.

³⁷⁹ Okeanid, córek Okeanosa i Tethys, miało być trzy tysiące. Zamieszkiwały nie tylko morza, lecz także i ziemię (Hes. Th. 346–370), do czego nawiązuje dalsza część hymnu.

³⁸⁰ Piastunkami Bakchosa były nimfy nysejskie (zob. przyp. 261), utożsamione tu z nimi (zob. w. 15); Okeanidy ponadto były uważane za bóstwa inicjacyjne, opiekunki młodzieży (Hes. Th. 347).

³⁸¹ Por. Orph. H. 21.6.

³⁸² *Hamadryady* – *hamadryades*, nimfy, których czas życia zależny był od trwania drzewa, w którym mieszkały (A.R. 2.477; Ant. Lib. 30.4).

³⁸³ Zob. przyp. 259.

³⁸⁴ Zob. przyp. 374.

³⁸⁵ Zob. przyp. 365.

³⁸⁶ *O potrójnej naturze* – *trifyes* (zob. przyp. 254), w postaci Fanesa-Zagreusa-Dionizosa (zob. wers następną).

³⁸⁷ Por. A.-F. Morand, op. cit., s. 20 i przyp. 250.

³⁸⁸ Zob. przyp. 258.

³⁸⁹ W manuskrypcie popsuta wersja *Epafrios*, nigdzie indziej, podobnie jak *epafios* (zob. przyp. 377) nie poświęcona. Według M. L. Westa (Notes..., s. 294) w tym miejscu należy umieścić *epafios*.

³⁹⁰ Zob. Orph. H. 52.

³⁹¹ *Sunący pod szatą* – *hypokolpios*; utożsamiany z Dionizosem i Zeusem (zob. S. E. Johnson, *The Present State of Sabazios Research*, „Aufstieg und Niedergang der römischen Welt” II 17.3 (1984), s. 1587–1588. A. B. Cook, *Zeus. A Study in Ancient Religion*, vol. 1, Cambridge 1914, s. 398–401) Sabazjos czczony był pod postacią węża; podczas inicjacji w jego misteria pod szatą wtajemniczonego przeciągano prawdziwego, a z czasem metalowego węża, zwanego *ho hypo kolpou theos*, „bóg pod zanadrzem szaty/ na łonie” (Clem. Al. Protr. 2.160). Zob. także: S. Blundell, M. Williamson,

The Sacred and the Feminine in Ancient Greece, New York 1998, s. 105–106, gdzie autorki, opierając się na wizerunku Dionizosa, na którego kolanach (czyli na łonie, gr. *en kolpois*) siedzi tenże sam bóg w postaci małego chłopca, tłumaczą, że epitet *hypokolpios* pochodzi właśnie od inicjacyjnego aspektu Dionizosa, bóstwa przyjętego na boskie łono, co symbolizować ma akt wtajemniczenia. Nie wyklucza to jednak pierwszej interpretacji, a jedynie ją uzupełnia, ponieważ specyfiką symbolu jest jego synkretyczność i wieloznaczność.

³⁹² Tekst niepewny, w manuskrypcie: *diakosme*, co oznaczałoby „porządku”, prawdopodobnie „kosmiczny”. Koniektura G. Ricciardelli: *kallietheire* „piekno-włosy”.

³⁹³ *Amfietes* – „obuletni”, epitet Dionizosa czczonego co dwa lata (por. Bernabé F 350) podczas tajnych obrzędów o charakterze orgiastycznym (zob. K. Kerényi, *Dionizos. Archetyp życia niezniszczalnego*, przeł. I. Kania, Warszawa 2008, s. 168–178). Jest innym aspektem imienia *Trieterikos*. Cykl dwuletni, podczas którego przez dwanaście miesięcy Dionizos jest w Podziemiach, by po tym okresie na następne dwanaście miesięcy wyjść na świat, znajduje swe dopełnienie w powtarzalności tego procesu, zatem w roku trzecim, gdy odbywały się obrzędy. Inaczej mówiąc, ze względu na swą dwojaką naturę Dionizos zwany jest *Amfietes*, a z uwagi na obrzędy powracające w roku trzecim, *Trieterikos*.

³⁹⁴ *Sylen* – *Silenos*, towarzysz Dionizosa (Hdt. 7.26; 8.138), ojciec Satyrów (E. *Cyc.* 13, 82, 269), bóstwo natury o pół-ludzkiej, pół-zwierzęcej postaci, wraz ze swymi współbraćmi będący kochankami nimf (h. Ven. 262–263).

³⁹⁵ *Satyr* – *Satyrus*, towarzysz Dionizosa, bóstwo natury o pół-ludzkiej, pół-zwierzęcej postaci, utożsamiane z Sylenami.

³⁹⁶ *Lenaje* – *Lenaia*, święto ku czci Dionizosa celebrowane w miesiącu *gamelion*, podczas którego miała miejsce procesja i agon dramatyczny. Dużą rolę odgrywały w nim elementy misteryjne, wiadomo bowiem, że oficjalnie uczestniczył w nich kapłan z Eleusis, zatem uroczystości włączały w obręb czczonych bóstw także Demeter, Persefonę i Hadesa, bogów związanych z tajnymi obrzędami. Nazwa święta pochodzi najprawdopodobniej od słowa *lene* „menada”, lub też od *lenos* „prasa do winogron”.

³⁹⁷ Zob. przyp. 64.

³⁹⁸ *Śmiech kochająca* – *filomeides*, epitet Afrodyty (Hom. *Od.* 8.362; Hom. *Il.* 3.424; Cypr. fr. 5; Hes. *Th.* 989).

³⁹⁹ *Pełna podstępów i sztuczek* – *doloplokos*, epitet Afrodyty (Sapph. fr. 1.2).

⁴⁰⁰ *Ananke* – Konieczność, prawo rządzące kosmosem, blisko związana lub wręcz utożsamiana z Themis oraz Adrasteją, matka Hejmarmene, Przeznaczenia (Bernabé F 77; F 210; F 250).

⁴⁰¹ *Swatka* – *gamostolos*, epitet Hery i Afrodyty (AP 6.207); nazwa siódmego domu w astrologii.

⁴⁰² *Pejtho* – *Namowa*, jedna z Okeanid (Hes. *Th.* 329), lecz także bóstwo namowy miłosnej, towarzyszące Afrodydzie (Hes. *Op.* 73).

⁴⁰³ *Wilczyca* – *lykaina*, epitet Artemidy (PGM III 434), Selene (PGM IV 2298) oraz Artemidy, utożsamionej między innymi z Afrodytą (PGM IV 2546).

⁴⁰⁴ *Kaloi gethousa prosopoi* – „z uśmiechem na pięknej twarzy”, nawiązanie do wersu z tak zwanej „Modlitwy do Afrodyty” Safony (fr. 1.14), gdzie bogini pojawia się „z uśmiechem na nieśmiertelnej twarzy”: *meidiaisais' athanato prosopo*.

⁴⁰⁵ *Syria* – tak w Grecji nazywano Asyrię (Hdt. 7.63); Afrodyta syryjska to Ishtar-Astarte, babilońsko-asyryjsko-fenicka bogini miłości, płodności i wojny, z którą Afrodyta, pochodząca ze wschodu, była związana i utożsamiana (zob. W. Burkert, op. cit., s. 152–153).

⁴⁰⁶ *Święty Egipt* – *Aigiptos hierē*, tu: rzeka Nil (por. Hom. *Od.* 4.477). Afrodyta egipska to Izyda, utożsamiana z nią, ponieważ Izyda także była odpowiedzialna za sprawy związane z erotyką (zob. Plu. *de Isid. et Osir.* 372e).

⁴⁰⁷ *Adonia*, święto ku czci Afrodyty i Adonisa, podczas których odbywał się agon hymniczny (Theoc. 15), są poświęcone w innych źródłach jedynie w Atenach (Ar. *Lys.* 708–739), Byblos (Luc. *Syr.* 7) i Aleksandrii. Wydaje się jednak oczywiste, że także na wyspie poświęconej Afrodydzie celebrowano takie uroczystości.

⁴⁰⁸ Zob. przyp. 65.

⁴⁰⁹ *Eubuleus* – imię Dionizosa (por. przyp. 244).

⁴¹⁰ *Dwurożny* – *dikeros*, użycie tego epitetu utożsamia Adonisa z Dionizosem (zob. przyp. 254).

⁴¹¹ *U Persefony... w łóżu zrodzony* – *Persefones... lektroisi locheueis*, Adonis jest tu przedstawiony jako dziecko Persefony, zatem Zagreus-Dionizos (Bernabé v 34), co dobitnie potwierdza utożsamienie Adonisa z Dionizosem.

⁴¹² Zob. przyp. 192.

⁴¹³ Jako bóstwo chtoniczne, Hermes o przydomku Psychopompos (zob. poniżej, w. 6) znał drogę do Hadesu i prowadził dusze umarłych do Podziemi (Hom. *Od.* 24.1–14; h. Cer. 335–383).

⁴¹⁴ W *Hymnie homeryckim do Hermesa* oraz w Orph. H. 28.1 Hermes miał być synem Mai i Zeusa; tu jednak, będąc Hermesem Chtonicznym, Podziemnym, został przedstawiony jako syn Afrodyty i Dionizosa, podobnie jak Zagreus, pierwszy Dionizos, był synem Persefony i Zeusa, nie Semele.

⁴¹⁵ *Pafos* – miasto na południowym zachodzie Cypru, gdzie znajdowała się słynna świątynia Afrodyty (Hom. *Od.* 8.363; h. Ven. 59), zbudowana blisko miejsca, gdzie według mitu miała wynurzyć się z fal morskich.

⁴¹⁶ *Sen zsyłająca różdżka* – *rabdos hypnodoteira*; Hermes posiadał różdżkę, której dotknięcie sprowadzało sen i która sprawiała, że dusze umarłych szły za Hermesem do Podziemi (Hom. *Il.* 5.47–48; 24.343).

⁴¹⁷ Por. Bernabé F 339.

⁴¹⁸ *Igra* – *sympaidzon*, por. Anacr. fr. 12.4; 13.3.

⁴¹⁹ Zob. przyp. 103.

⁴²⁰ Por. Orph. H. 40.5.

⁴²¹ *Moiry* – *Moirai*, boginie losu, Klotho, Lachesis, Athropos, córki Nocy (Hes. Th. 217) lub Zeusa i Themis (Hes. Th. 904).

⁴²² *Nocy...* córki – zob. *Hymn do Mojr*, anonimowy utwór będący być może partią chóralną tragedii, w którym boginie losu nazwane są także „córkami Nocy” (PMG 100a–b), lecz również, podobnie jak bóstwa w wielu hymnach orfickich, określane zostały jako „niebiańskie i podziemne” (PMG 100a–b 9) i błagane o to, by zesłały Praworządność, Sprawiedliwość i Pokój na miasto (PMG 100a–b 11–15).

⁴²³ Zob. przyp. 22.

⁴²⁴ U Hezjoda (zob. przyp. 22) Charyty są córkami Eurynome, jednej z Okeanid, tu natomiast ich matką jest Eunomia, jedna z Hor (zob. przyp. 23).

⁴²⁵ *Nemesis* – córka Nocy, personifikacja zemsty (Hes. Th. 223).

⁴²⁶ *Niestała* – *astatos*, epitet bogini Tyche (Plu. Mor. 103f).

⁴²⁷ Zob. przyp. 40.

⁴²⁸ *Oko wszystkowiedzącej Dike* – *omma Dikes... panderkeos*, por. AP 7.357.2.

⁴²⁹ *Dikajosyne* – Sprawiedliwość, Prawość: zob. przyp. 19; Orph. H. 8.16; 8.18.

⁴³⁰ *Zeus mieszkający na morzu* – *pontios einalios Zeus* – Posejdon, podobnie jak Zeus Chthonios (Podziemny) to Hades.

⁴³¹ Zob. przyp. 300.

⁴³² *Zgiełk wzbijający wojenny* – *polemoklonos*, epitet Aresa (Batr. 4) i Pallady (Batr. 275; Orph. H. 32.2).

⁴³³ *Niezmożony ogień* – *akamaton pyr*; Hefajstos utożsamiony zostaje z żywiołem ognia (Bernabé F 413; PGM IV 438; IV 1953 [o Heliosie], IV 2523; IV 2821 [o Selene-Artemidzie-Hekate]). W podanych świadectwach identyfikuje się go z księżycem i słońcem, wymienionymi także poniżej w wersie 6 jako postaci Hefajstosa.

⁴³⁴ *Zasada* – por. Orph. H. 4.1; *meros* „część”, „element”, czyli jeden z czterech żywiołów, przenikających i budujących wszechświat (według Empedoklesa) lub jeden tylko żywioł (według Heraklita).

⁴³⁵ *Wszepochłaniający* – *pamfagos* (o ogniu: E. Med. 1187).

⁴³⁶ Por. Orph. H. 12.6.

⁴³⁷ Por. h. Hom. 16.1.

⁴³⁸ Zob. przyp. 119.

⁴³⁹ *Czar rzucający* – *thelgon*; rany, choroby ciała i umysłu leczono metodą synkretyczną, medyczną oraz magiczną; w tej ostatniej wykorzystywano inkantacje (Hom. Od. 19.455–458; Pl. Chrm. 155e), zaś w sanktuariach Asklepiosa (Pireus, Epidauros, Kos, etc.) stosowano tak zwaną inkubację, czyli rytualny sen w świątyni, podczas którego sam bóg dawał choremu wskazówki dotyczące jego uzdrowienia (Ar. Plu. 653–747).

⁴⁴⁰ Zob. przyp. 161.

⁴⁴¹ *Hygieja...* *żona* – *Hygieia... syllektros*; Hygieja, częściej uważana za córkę Asklepiosa (Paus. 1.23.4), była personifikacją zdrowia, choć lokalnie miała także swój własny kult (Paus. 2.11.6). Od V wieku p.n.e. zaczęto wyobrażać ją w postaci kobiecej (Paus. 5.25.2).

⁴⁴² *Hymn do Hygiei* napisał żyjący na przełomie V i IV wieku p.n.e. poeta liryczny Arifron.

⁴⁴³ *Tysifone, Allekto, Megajra* – imiona trzech bogiń, mszczących przelaną krew; według Hezjoda córki Gaii zrodzone z krwi Uranosa (Hes. Th. 185, 472), natomiast dla orfików Erynie były córkami Persefony i Hadesa (zob. przyp. 242).

⁴⁴⁴ Por. Orph. H. 59.3–5: o jaskini, niezwykle podobnej do opisanej tutaj, zamieszkałej przez Mojry, z którymi utożsamia się Erynie w wersji 16.

⁴⁴⁵ Zob. M. L. West, *Notes...*, s. 295; A.-F. Morand, op. cit., s. 26, którzy optują za wersją rękopiśmienną *pepotemenai* „ścigające lotem” niż, jak W. Quandt, za koniekturą *kekotemenai* „rozgniewane”.

⁴⁴⁶ Zob. uwagi do wersu: M. Marcovich, *The Orphic Hymn to Erinyes* 69, „Rheinisches Museum für Philologie” 112 (1969), s. 189, który proponuje, zamiast formy dopełniacza: *liparas... hebes* „promiennej młodości”, koniekturę w postaci zmiany przypadka na mianownik: *lipara... hebe*.

⁴⁴⁷ W Papirusie z Derveni (kol. IV 9) Erynie są nazywane „pomocnicami Dike”, *Dikes epikouroi*.

⁴⁴⁸ *Moiry*, utożsamione tu z Eryniami, miały tę samą matkę, Noc (A. Eu. 953–954).

⁴⁴⁹ *Eumenidy* – „Łagodne”, eufemistyczne imię nadane Eryniami, co miało na celu ukojenie wściekłości bogiń, stanowiących ich immanentną cechę (zob. Orph. H. 69.5–6). Taki tytuł nosiła ostatnia część *Oresteji* Ajschylosa, opowiadającej o ustanowieniu Areopagu i wprowadzeniu kultu dla Eumenid pod Akropolem. Zob. też: E. Or. 38.

⁴⁵⁰ Zob. przyp. 188.

⁴⁵¹ Zob. przyp. 243.

⁴⁵² Por. Bernabé F 284, gdzie mowa jest o Apollonie (czyli Hadesie?), w którego łóżce weszła Persefona i powiła mu dzieci o „płomiennym spojrzeniu”: *pyri flegethonta prosopois*.

⁴⁵³ *Melinoe* – bogini utożsamiona z Hekate-Selene na stole magicznym z Pergamonu, pochodzącym z III wieku (R. Wunsch, *Antikes Zaubergerät aus Pergamon*, „Jahrbuch des Kaiserlich Deutschen Archäologischen Instituts”, Ergänzungsheft 6 (1905), s. 13, 26).

⁴⁵⁴ Zob. przyp. 70.

⁴⁵⁵ *Dwukształtnej* – *disomaton*; w relacji Athenagorasa (Bernabé F 88) Zeus gwałci pod postacią węża Reę-Demeter, zaś z ich związku rodzi się dwugłowa dziewczyna o rogach byka, zwana Athele. Ta opowieść tłumaczyłaby „dwucielność” Persefony, bowiem to najprawdopodobniej ona jest właśnie tajemną Athele, której imię oznacza według Athenagorasa „nie wykarmiona piersią kobiecą”, jest zatem tylko przydomkiem, nie imieniem właściwym. Wniosek ten potwierdza także fakt, że Persefona nazywana jest w *Hymnach orfickich keroessa* – „z rogami na głowie” (Orph. H. 29.11), zatem posiada cechę charakterystyczną dla Athele.

⁴⁵⁶ *Płeć...* *gniotąc* – *espase chroien*, tekst opowieści jest bardzo niejasny, ponieważ *espase* znaczy „wykręcił”, „potargał”, *chroien* zaś skórę, płeć; znaczyłoby to, że mowa jest o akcie przemocy Zeusa, dokonany na Persefonie. Ponieważ jednak *thymos*

oznacza zarówno gniew, jak pożądanie, a *spao* może też oznaczać „ssać”, „głaskać”, „ugniatać” (por. Nonn. *D.* 41.142; 46.15 oraz A.-F. Morand, op. cit., s. 27; 183–184; G. Ricciardelli, op. cit., s. 497), skłonna jestem jednak iść za sugestią, że opisany epizod z życia Persefony i Melinoe, jej córki, dotyczy raczej gwałtu na córce Demeter.

⁴⁵⁷ *Zwidy* – *fantasmata*; Hekate, której hipostazą jest Melinoe, była uważana od epoki klasycznej za panią zjaw, zwidów i duchów, czyli bytów uwięzionych pomiędzy światem ludzi a Hadesem z powodu gwałtownej lub przedwczesnej śmierci (*aoroi*, *biaiothanatoi*) lub pozbawionych pochówku (*atafoi*): E. *Ion* 1048–1050; E. *Hel.* 569–570; Hipp. *Morb. Sacr.* 6.362.

⁴⁵⁸ *Szaleństwo* – *oistros*, zob. przyp. 151. Uważano, że zwidy i dusze potępione mogły, szczególnie nocą, doprowadzić nawiedzoną osobę do szaleństwa (Hipp. *Morb. Sacr.* 6.362).

⁴⁵⁹ *Tyche* – bogini losu, złego i dobrego (zob. Pi. *O.* 12.1–12; PMG 101), której kult rozwinął się zwłaszcza od epoki hellenistycznej, po niespodziewanej przemianie, jakiej doznał świat grecki od czasu podbojów Aleksandra Wielkiego. Przedstawiana była ze sterem i rogiem obfitości w ręce, stojąc na kole (Paus. 1.47.6). Tu jednak Tyche utożsamiona została z Artemidą-Hekate.

⁴⁶⁰ *Miła* – *meilichie*, epitet bogów chthonicznych, zob. przyp. 50.

⁴⁶¹ *Po drogach błędząca* – *einodia*, epitet Hekate (S. fr. 535.2) i Persefony (S. *Ant.* 1199; E. *Ion* 1048; zob. przyp. 67). Utożsamienie Tyche z boginiami chthonicznymi Hekate-Artemis i Persefoną przejawiało się także i w ten sposób, że w astrologii Selene nazywała się Tyche (Vett. *Val.* 126.15); w doktrynie pitagorejskiej tak określano liczbę siedem (Theol. *Ar.* 44).

⁴⁶² Zob. przyp. 72.

⁴⁶³ Por. Bernabé *F* 141; *F* 173.

⁴⁶⁴ *Meilichios* – „miły”, „łagodny”, przydomek Hadesa/Plutona o funkcji apotropajcznej, zob. przyp. 50 oraz Orph. *H.* wstęp w. 12, gdzie imieniem Dajmona nazywa się Hadesa.

⁴⁶⁵ *Dawca bogactwa* – *ploutodotes*, w epitecie tym kryje się imię boga, Plutona, dawcę bogactwa (zob. Orph. *H.* 18; przyp. 190).

⁴⁶⁶ Zob. przyp. 57.

⁴⁶⁷ *Okręty o ławach przepięknych* – *nees euselmoi*, epitet homerycki: Hom. *Il.* 2.170; *Od.* 2.390.

⁴⁶⁸ Zob. przyp. 57.

⁴⁶⁹ Por. Hes. *Th.* 52–115.

⁴⁷⁰ *Pierydy* – epitet Muz (Hes. *Sc.* 206; Pi. *P.* 1.14, etc.), mieszkanki Pierii, masywu górskiego w południowo-zachodniej Macedonii.

⁴⁷¹ Zob. przyp. 211.

⁴⁷² *Hagne* – „czysta”, bogini misteryjna czczona w Messenii, utożsamiana przez Pauzaniasa z Persefoną, opiekunka źródła, być może zatem pierwotnie nimfa źródłana (Paus. 4.33.4). U Hezjoda epitet Demeter (Hes. *Op.* 465).

⁴⁷³ Zob. przyp. 21.

⁴⁷⁴ *Eos* – córka Tytanów Hyperiona i Thei, siostra Heliosa i Selene. Małżonka Astrajosa, matka Gwiazd i Wiatrów, Boreasza, Notosa, Zefira (Hes. *Th.* 19, 372, 378–382).

⁴⁷⁵ Zob. przyp. 35.

⁴⁷⁶ Zob. przyp. 36.

⁴⁷⁷ *Wyrocznie* – *themistosynai*, in. *themistes*, wyrocznie bogów (Hom. *Od.* 1.403; Pi. *P.* 4.54).

⁴⁷⁸ *Co nocą się błąkaasz* – *nyktipoleutos*, częściej: *nyktipolos*; epitet bóstw chthonicznych i orgiastycznych: Persefony (E. *Ion* 1049), Zagreusa (E. fr. 472.11), Hekate (A.R. 3.862), Artemidy (Corn. *ND* 34), lecz także Bakchów i Menad (E. *Ion* 718; Heraclit. 14).

⁴⁷⁹ Zob. przyp. 59.

⁴⁸⁰ Wers niepełny, zob. W. Quandt, s. 20*; M. L. West, *Notes...*, s. 296.

⁴⁸¹ Zob. przyp. 59.

⁴⁸² *Lecące przez przestwór podniebny* – *eerofoitai*, por. PGM IV 437.

⁴⁸³ Zob. przyp. 44.

⁴⁸⁴ Zob. przyp. 226.

⁴⁸⁵ *Mak* – *Papaver somniferum* L., z którego soku wyrabiano opium o właściwościach – między innymi – nasennych.

⁴⁸⁶ *Hypnos* – Sen, syn Nocy, brat bliźniaczy Thanatosa, boga śmierci, i Onejrosa, marzenia sennego (Hes. *Th.* 212; Hom. *Il.* 14.23, etc.; Orph. *A.* 1004).

⁴⁸⁷ Por. A. *Ch.* 493, gdzie tak samo nazywana jest purpurowa szata, krółą Klytajmestra skrępowała ruchy Agamemnona przed popełnieniem na nim mordu.

⁴⁸⁸ *Lethe* – „zapomnienie” u Hezjoda (Hes. *Th.* 227) córka Erydy („zwada”), która z kolei była córką Nocy (Hes. *Th.* 225).

⁴⁸⁹ *Onejros* – „marzenie senne”, zob. przyp. 486.

⁴⁹⁰ *Zgubny* – *oulos Oneiros* (Hom. *Il.* 2.8); tak Homer mówi o zwodniczym śnie Agamamnona, który był katalizatorem krwawej potyczki między Trojanami i Achajami.

⁴⁹¹ *Wyrocznia największa* – *chresmos megistos*; sny były w starożytności uważane za najbardziej bezpośrednią drogę kontaktu z siłami boskimi, które za ich pośrednictwem dawały ludziom porady i przestrogi (zob. przyp. 437). Wierzono, że istnieją sny prawdziwe i zwodnicze (Hom. *Od.* 19.562–567); sny prawdziwe dzielono na *oneiroi* (sny wymagające symbolicznej interpretacji), *horamata* (wizje prorocze) i *chrematismata* (rady od boga), por. Macrobi. *in Somn.* 1.3, choć dzielono je także na inne kategorie.

⁴⁹² *Piękno* – *to kalon*, tj. piękno duchowe, czyli dobro moralne.

⁴⁹³ Orficka koncepcja *soma-sema* („ciało-grób”), przejęta przez Platona (Pl. *Cr.* 400c) zakładała, że ciało jest więzieniem duszy, którą uwalnia z niego dopiero śmierć (zob. Bernabé *F* 430).

SPIS TREŚCI

Wstęp – 5

Bibliografia – 48

Skróty – 52

Hymny orfickie – 57

Komentarz – 109

BIBLIOTHECA CURIOSA jest kontynuacją serii KSIĘGI OSOBLIWE, która ukazywała się w latach 2002–2003 nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dotąd ukazały się:

- *Dzieje Świętego Tomasza Apostoła*, przeł. i oprac. L. Rzymowska
- *Historia o Doktorze Faustusie (1587)*, przeł. i oprac. W. Kunicki
- *Wizja Adamnana*, przeł. i oprac. J. Sokolski
- *Horapollon, Hieroglify*, przeł. i oprac. J. Krocak, wstęp. J. Sokolski

(jako tomy serii BIBLIOTHECA CURIOSA:)

- *Uczta Cypriana*, przeł. i oprac. J. Krocak (t. 1)
- *Staropolskie przepowiednie i mirabilia*, oprac. J. Krocak (t. 2)
- *Benedykt Chmielowski, Nowe Ateny. Traktat Dubitantius*, oprac. J. Krocak, wstęp B. Marcińczak (t. 3)
- *Stanisław Poklatecki, O snach i czarach*, oprac. J. Krocak, E. Madeyska, wstęp E. Madeyska, aneksy oprac. M. Eder (t. 4)
- *Argonautyki orfickie*, przeł. i oprac. E. Żybert, wstęp. E. Żybert i J. Sokolski (t. 5)

W przygotowaniu:

- *Księga monstrów*, przeł. i oprac. J. Sokolski
- *Fabian Birkowski, Kazania o naukach tajemnych*, oprac. J. Krocak
- *Magister Gregorius, Cudowności miasta Rzymu (Mirabilia urbis Romae)*, przeł. i oprac. M. Wolf
- *Stanisław Witwicki, Abrys doczesnej szczęśliwości*, oprac. L. Ślękowa i A. Oszcęda
- *Pseudo-Albert Wielki, O sekretach białogłowskich*, oprac. J. Zagożdżon i J. Krocak
- *Obraz Cebes*, oprac. J. Sokolski
- *Wizja Tnugdala*, przeł. i oprac. J. Sokolski
- *Kyranides. O magicznych właściwościach roślin, ptaków, ryb i kamieni*, przeł. i oprac. E. Żybert
- *Proroctwo Pseudo-Metodiusza*, oprac. J. Krocak
- *Podróż Johna Mandeville*, przeł. i oprac. B. Marcińczak
- *Paracelsus, O sylfach, elfach, pigmejach, salamandrach etc.*, przeł. i oprac. R. Urbański
- *Historia o kobiecie papieżu*, oprac. J. Sokolski
- *Książę Ernst (Herzog Ernst)*, przeł. i oprac. W. Kunicki



Seria BIBLIOTHECA CURIOSA prezentuje teksty, o których samym istnieniu dziś wiedzą już zwykle tylko specjaliści. Czasy, gdy były one powszechnie znane, czytane i komentowane, dawno minęły. Ale te same czasy wydały przecież także uznane arcydzieła, które na stałe weszły do kanonu literatury europejskiej i polskiej. Autorzy tych arcydzieł byli zaś zwykle właśnie czytelnikami owych dawno już zapomnianych ksiąg, które BIBLIOTHECA CURIOSA stara się „reanimować”; rekonstruuje też przy okazji encyklopedyczną wiedzę dawnych epok jako interpretacyjny kontekst pozwalający lepiej zrozumieć Dantego, Szekspira czy Kochanowskiego.

Hymny orfickie są zbiorem pieśni heksametrycznych poświęconych greckim oraz małaazjatyckim boginiom i bogom. Powstały w pierwszych wiekach naszej ery w Pergamonie, prawdopodobnie dla istniejącego tam stowarzyszenia orfickiego. Złożone są prawie wyłącznie z imion, przydomków i mocy bogów, ułożonych na podobieństwo litanii, a niemal każdy utwór zaopatrzony jest w informację o rodzajach kadzideł, jakie należy palić w trakcie śpiewania hymnu. Zbiór, niezwykle popularny w dobie renesansu, został wydany już w 1500 roku we Florencji, a sam Marsilio Ficino, zafascynowany *Hymnami orfickimi*, w 1462 roku przełożył je na język łaciński.

ISBN 978-83-7432-785-5



9 788374 327855 >